

Politechnika Krakowska
Wydział Architektury
Instytut Architektury Krajobrazu
Zakład Kompozycji i Planowania Krajobrazu

PRACA DOKTORSKA

Procesy zachodzące w krajobrazie Nowej Huty – rozwój *versus* destrukcja przestrzeni

Autor:
mgr inż. Agata Walczak

Promotor:
prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Böhm

Dziedzina nauki: Nauki Techniczne
Dyscyplina naukowa: Architektura i Urbanistyka

Kraków, maj 2018r.

Spis treści

1. Wstęp.....	5
1.1. Teza	7
1.2. Definicje	8
1.3. Ramy opracowania – miejsce i czas.....	10
1.4. Analiza przestrzeni w czterech okresach: podział na okresy rozwoju urbanistycznego	11
1.5. Stan badań	13
2. Socrealizm: 1949r. – 1958r.	15
2.1. Historia i społeczeństwo.....	15
2.2. Prawo, ustawy, normatywy	18
2.3. Układ urbanistyczny.....	22
2.4. System zieleni.....	24
2.5. Przemysł	26
2.6. Wieś.....	28
2.7. Podsumowanie.....	30
3. Funkcjonalizm: 1959r. – 1976r.	33
3.1. Historia i społeczeństwo.....	33
3.2. Prawo, ustawy, normatywy	36
3.3. Układ urbanistyczny.....	38
3.4. System zieleni.....	43
3.5. Przemysł	46
3.6. Wieś.....	47
3.7. Podsumowanie.....	48
4. Rozproszenie zabudowy: 1977r. – 1989r.	51
4.1. Historia i społeczeństwo.....	51
4.2. Prawo, ustawy, normatywy	52
4.3. Układ urbanistyczny	56
4.4. System zieleni.....	57
4.5. Przemysł	59
4.6. Wieś.....	61
4.7. Podsumowanie.....	62
5. Liberalizm: 1989r. – 2014r.....	64
5.1. Wstęp - Historia i społeczeństwo	64
5.2. Prawo, ustawy, normatywy	65
5.3. Układ urbanistyczny	74

5.4. System zieleni.....	78
5.5. Przemysł	79
5.6. Wieś.....	81
5.7. Podsumowanie.....	82
6. Potwierdzenie tezy	86
7. Wnioski końcowe	89
8. Bibliografia.....	92
9. Spis ilustracji i tabel	95

1. Wstęp

Podczas procesów planistycznych podejmowane są liczne decyzje, których efekty będą widoczne dopiero w bliższej lub dalszej przyszłości. Umiejętne kierowanie procesami zachodzącymi w przestrzeni wymaga dużej wiedzy i doświadczenia, a szybka weryfikacja słuszności podejmowanych decyzji przysparza nieraz licznych trudności. Pojedynczy człowiek widzi tylko fragment życia danego miasta, bardzo niewielki fragment. Procesy miastotwórcze są złożone i długotrwałe, uwarunkowane licznymi czynnikami i decyzjami. Człowiek może analizować historię, gromadzić wiedzę i na tej podstawie próbować przewidywać kolejne etapy. W danym momencie planista musi podjąć decyzje na bazie wiedzy z przeszłości oraz opracowanych koncepcji które uwarunkują działania na lata kolejne, ale ich skutki będą widoczne dopiero po wielu latach. Jednakże po upływie tych lat społeczeństwo może się zmienić, a wraz z tym swoje oczekiwania. Niektóre zapoczątkowane w przeszłości procesy będą wymagały zahamowania i wygaszenia, aby nie doprowadzić do destrukcji. Każde miasto ma swój specyficzny zbiór uwarunkowań, historii i ludzi je tworzących. Trudno zatem porównywać procesy pomiędzy różnymi miastami, jednakże można prześledzić szczegółowo procesy zachodzące w danym mieście na przestrzeni wyodrębnionego okresu czasu. Wybór miasta stosunkowo młodego, pozwala na analizę teoretycznie krótką, aczkolwiek dogłębną, przeprowadzoną na tle zachodzących przemian i w danym systemie prawnym. Natomiast miasto takie jak Nowa Huta, będące dość specyficznym przypadkiem, jest doskonałym świadkiem kształtowania się systemu planowania przestrzennego jaki znamy obecnie. Nowa Huta powstawała jako odrębne miasto, jednakże szybko została wchłonięta przez Kraków, równocześnie zachowując swego rodzaju



Fot. 1. 1949r., pierwsze rusztowania w podkrakowskiej Mogile

odrębność. Stąd też posługiwanie się określeniem *miasto* a nie *dzielnica*, nie jest w tym przypadku dalekie od rzeczywistości.

Historia terenów położonych po wschodniej stronie Krakowa, szczególnie w rejonie dawnej wsi Mogiły, sięga kilku tysięcy lat wstecz. Przez wiele wieków typowo rolniczy region – jeśli nie liczyć pradawnego przemysłu w okolicach Dłubni - nie ulegał znacznym przekształceniom. Drastyczne zmiany zostały zapoczątkowane dopiero decyzją władz z 1949 roku o budowie kombinatu oraz nowego miasta. Krajobraz w przeciągu kilku lat przeszedł drastyczną metamorfozę z rolniczego na przemysłowy. Krajobraz niewielkich wiosek i rozległych połaci pól uprawnych został zastąpiony przez bloki nowego miasta oraz piece i hale przemysłowe kombinatu. Budowa miasta spowodowała również przyłączanie na przestrzeni lat kolejnych wsi, ciągły wzrost liczby ludności, powiększanie osiedli mieszkaniowych i szybkie odchodzenie od rolnictwa. Skutkiem tych działań stało się powstawanie w przestrzeni licznych kontrastów, sąsiadujących ze sobą wykluczających się funkcji o odmiennych sposobach zagospodarowania oraz chaosu urbanistycznego.



Fot. 2 Kapliczka w Płaszowie, w tle kombinat

Na przestrzeni lat opinie o Nowej Hucie zmieniały się ciągle i dość drastycznie. Od początku wywoływała i wywołuje nadal skrajne emocje. Przez pewien czas była wręcz symbolem nienawidzonego ustroju. W literaturze znajdują się liczne negatywne opisy o panującej wśród nowego społeczeństwa demoralizacji spowodowanej oderwaniem od rodzin i wartości duchowych¹. Jednakże z drugiej strony wśród wspomnień mieszkańców znajdujemy opisy pełne pozytywnych cech:



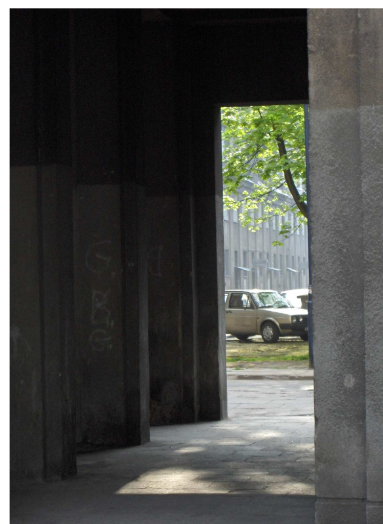
Fot. 3 Osiedla Centralne, lata 60.

¹ N. Karsznia, *Spór o człowieka na przykładzie Nowej Huty*; Sponsor, Kraków 2000, s.9.

„Tyle młodości! Pełno zabawy, wszechobecnej wesołości. Huta była wtedy najpiękniejszym miastem, jakie istniało, i najpiękniejszym miejscem, jakie widziałam.”²

„Huta wywarła wtedy na mnie silne wrażenia swoim ogromem, niesamowitą przestrzenią. Poza tym wygoda: szerokie ulice, bloki oddalone jeden od drugiego. Urzekła mnie przestrzeń i architektura. Ta stara Huta od dziś zachwyca mnie swoją urodą.”³

Żadnym opiniom, nawet tym najbardziej skrajnym nie można zarzucić fałszu. A tym bardziej odebrać któreś z nich wartości, bo czy prawo do oceny mają specjaliści z których żaden nie zamieszkał w nowym mieście, czy może sami użytkownicy miasta, którzy przeżyli w nim całe swoje życie? Dość oczywistym kryterium oceny danego miasta mógłby być sam fakt, czy ludzie chcą w nim mieszkać, ale co w przypadku miasta, w którym ludzie nie koniecznie chcieli, a po prostu nie mieli innego wyboru. Wydaje się iż nie jest możliwe dokonanie jedynej słusznej oceny. Prawdopodobnie dopiero zbiór takich ocen wypowiedzianych z różnorodnych punktów widzenia daje nam pełniejszy obraz miasta i jego ocenę.



Fot. 4 2008r. Centrum C

1.1. Teza

Powyższe obserwacje doprowadziły do sformułowania następującej tezy:

Każdy proces zachodzący w krajobrazie może być zarówno jego destrukcją jak i rozwojem. Ciągłość i celowość procesu wpływa na rozwój miasta.

W historii danego miasta możemy wyodrębnić procesy, które w zależności od kryteriów jakie przyjmujemy, dostrzeżemy efekty wpływające rozwojowo, bądź destrukcyjnie na kondycję miasta. Jednakże problematyczne jest wyodrębnienie jednego procesu, ze względu na wielość i złożość powiązań. Prowadziłoby to do zakłamania rzeczywistości. Na każdy jeden element miasta wpływają liczne czynniki, zarówno materialne jak i niematerialne.

² K. Gil [w:] *Historia mówiona sposobem odkrywania przeszłości*, red. J. Komperda, K. Żłobecka [w:] *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009. Wystawa jubileuszowa*, red.: K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2009. s.68.

³ S. Olchawa [w:] *Historia mówiona, Ibidem*, s.121.

„Forma architektoniczna wynika bowiem przede wszystkim ze współdziałania sił społecznych, ekonomicznych i technicznych. W zastosowaniu do kształtowania wielkich obszarów siły te wywołają wyraz plastyczny najwyższego rzędu: odrębny styl urbanistyczny naszej epoki”⁴

Dany element, który dla danego czasu był nowatorski i funkcjonalny, w kolejnym tracił swoją wartość, wymuszał konieczność zmiany funkcji albo popadał w zapomnienie. Elementy, które nie poddały się transformacjom lub których wartość nie wykraczała ponad swój czas, były skazane na powolną śmierć. Decyzje, które niegdyś wydawały się słuszne, po latach przemian, okazują się być kompletnie nietrafionymi. Natomiast inne krytykowane od podstaw, po latach nabierały znaczenia i wartości. Dopiero z perspektywy czasu można dokonać takiej oceny na bazie wiedzy jaka jest aktualnie dostępna. Zakres wiedzy może się jednak poszerzyć, a wraz z nią może się zmienić ocena. Niniejsza praca w swym założeniu ma na celu analizę różnorodności uwarunkowań i decyzji jakie wpływały na kształt i kondycję miasta w poszczególnych okresach jego rozwoju. Z takiej perspektywy interesujące są nie same obiekty, a ich przemiany, nie sam efekt, a proces. Miasto staje się zapisem przemian historycznych i społecznych, a zachowania społeczne są uzależnione od kondycji miasta.

„Jeżeli mówi się, że kształt miasta jest odbiciem obrazu społeczeństwa, to z równym powodzeniem można powiedzieć, że wszystkie sprzeczności i różnice społeczne, które targają daną zbiorowością, mają wpływ w kształtowaniu jej miasta.”⁵

1.2. Definicje

Proces, czyli przebieg następujących po sobie i powiązanych przyczynowo określonych zmian, w niniejszej pracy użyty w określeniu do zmian zachodzących w krajobrazie, a dokładnie na wyodrębnionym obszarze miasta, będącego bardzo zróżnicowanym pod względem zainwestowania. Zgodnie z przyjętym założeniem w tezie, wyodrębnione procesy zostaną rozpatrzone pod kątem tego w jaki sposób wpływały rozwojowo, a w jaki destrukcyjnie. Rozwój należy tutaj rozumieć zgodnie z definicją Słownika Języka Polskiego PWN jako *proces przechodzenia do stanów lub form bardziej złożonych lub pod pewnym względem doskonalszych; też: stadium tego procesu*, a równocześnie jako *sposób rozwijania się zdarzeń w czasie*. Natomiast pojęcia destrukcja,

⁴ J. Chmielewski, Sz. Syrkus, *Warszawa funkcjonalna*, Fundacja Centrum Architektury, Warszawa 2013, s.110.

⁵ A. Wallis, *Socjologia i kształtowanie przestrzeni*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1971, s.36.

użyto nie tylko jako *całkowite zniszczenie lub całkowity samoistny rozpad czegoś*, a bardziej w sensie *działania* prowadzącego do destrukcji. Wyszukiwanie przeciwieństw i sprzeczności właściwych jakiemuś zjawisku⁶ nawiązuje bezpośrednio do „ładu utworzonego z przeciwieństw” Platona, czyli całej różnorodności spraw i zdarzeń ziemskich, tworzących spójną całość.

Przeprowadzona analiza historii Nowej Huty, mająca na celu udowodnienie powyżej przyjętych twierdzeń, została przeprowadzona w podziale na cztery okresy: *Socrealizm*, *Funkcjonalizm*, *Rozproszenie zabudowy*, *Liberalizm*. W każdym z wyodrębnionych okresów omówione zostały po kolei:

- 1) *Historia i społeczeństwo*, w którym to rozdziale przedstawiono pokrótce tło polityczne i gospodarcze właściwe danemu okresowi oraz nastroje panujące w społeczeństwie. Podkreślono najważniejsze decyzje i zdarzenia które miały wpływ na kształtujące się nowohuckie społeczeństwo;
- 2) *Prawo, ustawy, normatywy*, w którym omówiono obowiązujące dla danego okresu akty prawne, ich zmiany, oraz bezpośrednie przełożenie na kształtowanie zabudowy. Ze szczególną dokładnością zostały przeanalizowane ustawy dotyczące planowania przestrzennego, zmiany jakie w nich zachodziły oraz w jaki sposób kształtowały kolejne plany ogólne i szczegółowe powstające dla omawianego obszaru;
- 3) *Układ urbanistyczny* – rozdział ten przedstawia projekty na podstawie których realizowano osiedla nowohuckie, jak również omawia aktualne style, idee i poglądy stosowane w projektowaniu architektoniczno – urbanistycznym, odnotowano w nim również powstanie ważniejszych obiektów architektonicznych;
- 4) *System zieleni* – w którym opisano aktualne dla danego okresu podejście do kształtowania terenów zieleni oraz skuteczność podejmowanych działań mających na celu ochronę takich terenów przed zainwestowaniem. Przeanalizowano również konsekwentność (lub jej brak) w ochronie takich terenów w poszczególnych dokumentach planistycznych;
- 5) *Przemysł* – rozdział ten skupia się na aspektach łączących kombinat z miastem; takich jak wpływ kondycji zakładu na dobrobyt mieszkańców, jak również oddziaływanie jego lokalizacji na tereny sąsiednie;

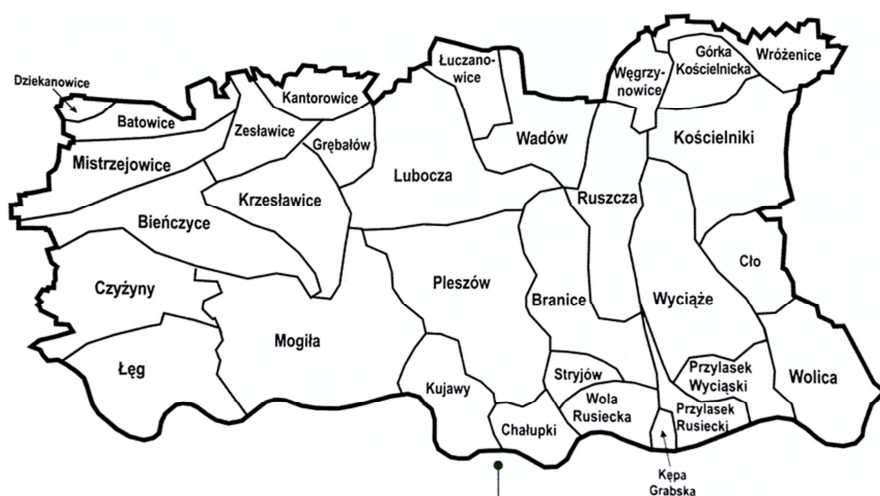
⁶ czyli antycznie rozumiana dialektyka.

6) *Wieś* – w tym rozdziale opisano sposób jakim kształtowano (bądź nie kształtowano) tereny, które przyłączano do miasta, a które ciągle pozostawały terenami typowo wiejskimi, z zabudową jednorodzinną, zagrodową oraz rozległymi obszarami rolnymi, oraz jakie problemy wynikały z takiego sąsiedztwa.

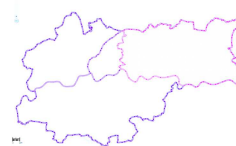
W przyjętym podziale tematycznym nie uwzględniono zagadnień związanych z naturalnym środowiskiem. Jest to temat bardzo istotny w analizie procesów zmian w krajobrazie Nowej Huty, tym niemniej ze względu na swoją wielowątkowość, rozległość i autonomię w stosunku do zagadnień kompozycyjnych, został tu pominięty. Jednakże pojedyncze elementy zostały zawarte w rozdziałach dotyczących kształtowania zieleni.

1.3. Ramy opracowania – miejsce i czas

W niniejszej pracy został przeanalizowany obszar w granicach pięciu współczesnych dzielnic administracyjnych Miasta Krakowa: Czyżyny XIV, Mistrzejowice XV, Bieńczyce XVI, Wzgórza Krzesławickie XVII, Nowa Huta XVIII, czyli tych obszarów które niegdyś miały tworzyć odrębne miasto. Jednakże granice dzisiejszych dzielnic istnieją w obecnym kształcie dopiero od 1990 roku. Mimo to w przypadku omawiania przemian krajobrazowych nie można się ograniczyć do ram sztucznie narzuconych przez granice administracyjne, ponieważ włączanie poszczególnych wsi czy zmiany granic nie stanowią o początku historii dla danej miejscowości, a są tylko kolejnym czynnikiem stymulującym przemianę krajobrazu. Istotna dla opracowania jest przede wszystkim „granica” zachodnia obszaru, czyli używając potocznego wyrażenia granica między Nową Hutą a Krakowem. Granica długo istniejąca w świadomości mieszkańców, a która dopiero w ostatnich latach została zatarta w przestrzeni.



Rys. 2 Dawne wsie, które znalazły się w granicach Nowej Huty



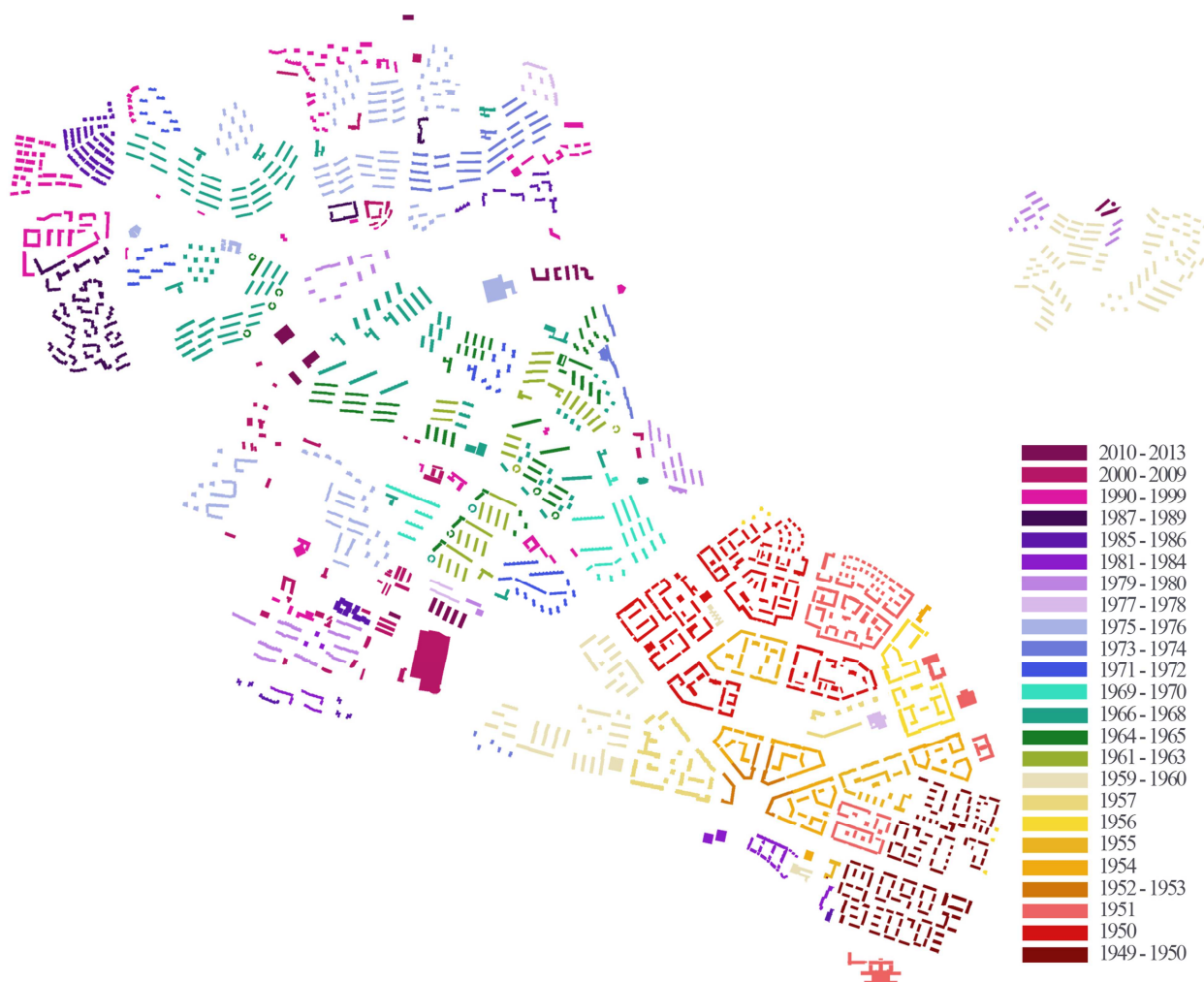
Rys. 3 Granice Krakowa z podziałem na jednostki ewidencyjne

Trudnością jest określenie ram czasowych dla takiej analizy. Ciężko analizować proces który ciągle trwa, bo czy można kiedykolwiek stwierdzić że miasto jest skończone? Jeśli miasto rozpatrujemy tylko w kategoriach czysto architektonicznych, jako skończoną kompozycję brył w przestrzeni, to pewnie tak, możemy powiedzieć że dany układ został skończony. Ale miasto to ciągły proces postępujących po sobie i nakładających się na siebie przemian, zarówno tych materialnych jak i niematerialnych. Zmieniające się społeczeństwo wymaga zaspokajania ciągle odmiennych potrzeb, wymuszając tym samym zmiany na poszczególnych elementach przestrzeni. Jednakże dla specyficznego przypadku Nowej Huty, graniczną datą jest rok 1949, kiedy to została podjęta o budowie nowego miasta, co tym samym wyznaczyło zupełnie nowy kierunek rozwoju, który doprowadził do drastycznych zmian w krajobrazie. Data końcowa jest trudniejsza do określenia, ponieważ jak wyżej zostało wspomniane, miasto to ciągły proces następujących po sobie zmian. Jednakże za datę umowną został przyjęty rok 2014 czyli uchwalenie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, które wpłynęło na zmianę kierunków polityki przestrzennej, a jej efekty będą widoczne dopiero po realizacji planów miejscowych które będą uchwalane na podstawie tego dokumentu.

1.4. Analiza przestrzeni w czterech okresach: podział na okresy rozwoju urbanistycznego

Analiza rozwoju przestrzennego Nowej Huty została przeprowadzona w czterech przedziałach czasowych, które zostały zdefiniowane na podstawie szczegółowego rozwoju osiedli budynków wielorodzinnych. Analiza ta pozwoliła wyodrębnić cztery okresy odmienne w sposobie kształtowania układów urbanistycznych i podejściu do kształtowania przestrzeni. Jej wynik został zobrazowany barwną mapą, na której kolejność powstawania poszczególnych budynków została odwzorowana poprzez barwne rozróżnienie.





Rys. 7. Liberalizm, stan zabudowy Nowej Huty w 2013r.

Pierwszy wyodrębniony przedział: *Socrealizm*, obejmuje krótki okres około 9 lat w którym pierwsze osiedla realizowano na podstawie przedwojennych projektów, natomiast późniejsze powstawały już w stylu socrealistycznym. Budynki w kolejnych latach okresu nazwanego *Funkcjonalizm* początkowo jeszcze kontynuowały pierwotnie narzucony układ urbanistyczny jednakże były już budowane w stylu rozwijającego się na świecie modernizmu. Zachwyty ideami modernistycznymi doprowadził do kolejnego okresu – *Rozproszenia zabudowy*. Zalety coraz szybszych i coraz tańszych metod budowy, przeważały nad wszystkimi innymi cechami którym powinny się odznaczać dobre osiedla takimi jak estetyka, rozmiar mieszkań, funkcjonalność, dostęp do podstawowej infrastruktury społecznej. Początek ostatniego z wymienionych okresów – *Liberalizmu* - determinuje zmiana ustroju, jednak na analizie graficznej zmiana ta jest widoczna poprzez odejście od budowania rozległych osiedli, na rzecz pojedynczych inwestycji realizowanych przez prywatnych inwestorów. Gospodarka wolnorynkowa, w tym ułatwiony obrót gruntami w mieście

doprowadziły do rozpadu tkanki miejskiej, do zagospodarowywania pojedynczych działek w indywidualny sposób nieraz oderwany od otoczenia.

	<i>Okresy wg autorskiej analizy urbanistycznej</i>	<i>Obowiązujące plany ogólne</i>	<i>Obowiązujące ustawy</i>	<i>Normatywy</i>
Socrealizm	1949 – 1958r	1939r (nie obejmował)	1946r	1951r
Funkcjonalizm	1959 – 1976r	1967r	1961r	1961r 1964r 1974r
Rozproszenie zabudowy	1977 – 1989r	1977r 1988r	1984r	do 1981r
Liberalizm	1990 – 2002r 2003 – 2014r	1994r	2003r	-

Tabela 1. Podział na okresy wg tendencji urbanistycznych zaobserwowanych w Nowej Hucie w korelacji do ówczesnie obowiązujących aktów prawnych

1.5. Stan badań

Jedną z istotniejszych części niniejszej pracy naukowej jest historia kształtowania się systemów projektowania planistycznego, a w tym przegląd aktów prawnych historycznych oraz współczesnych, jak również opracowań które na ich podstawie powstawały. Tego typu regulacje powstają na styku dwóch dziedzin prawa i architektury. Odzwierciedla się to w literaturze, w której stosunkowo nie wielu autorów porusza problem faktycznego przekładania się przepisów prawnych na kształtowanie przestrzeni. Stąd nieocenionymi źródłami wiedzy są opracowania autorów którzy równocześnie byli projektantami planów ogólnych dla miasta Krakowa tj. Anna Ptaszycka (*Oblicze urbanistyczne współczesnego Krakowa [w:] Kraków, studia nad rozwojem miasta*), Krystian Seibert (*Plan Wielkiego Krakowa*), czy Zbigniew Ziobrowski (*Plany rozwoju Krakowa ich uwarunkowania i efekty przestrzenno – funkcjonalne, [w:] Folia Geographica*). Jak również bardziej przekrojowe opracowania Macieja Nowakowskiego (*Sto lat planowania przestrzeni polskich miast*), czy Aleksandra Böhma (*Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu: o czynniku kompozycji*). Powyższe publikacje dają wgląd nie tylko w historyczne akty prawne, ale też przybliżają warsztat planistów w różnych okresach czasu. Jeśli chodzi natomiast o autorów wywodzących się bezpośrednio ze środowiska prawniczego, zajmujących się prawnymi aspektami kształtowania przestrzeni należy wymienić Huberta Izdebskiego (*Ideologia i zagospodarowanie*

przestrzeni) oraz Igora Zachariasza (*Kierunki reformy prawa planowania i zagospodarowania przestrzennego*), którzy w syntetyczny sposób przybliżają procesy kształtowania się poszczególnych ustaw dotyczących planowania przestrzennego. Problematykę historii planowania przestrzennego poruszają również J. Matyjaszkiewicz, J. Putkowski oraz J. Słodczyk.

Na temat samej Nowej Huty powstawało wiele opracowań już w czasach jej budowy, jednakże naznaczone były dużą oceną subiektywności związaną z bezpośrednią oceną panującego systemu. Bardzo często przenoszono bezpośrednio i bezkrytycznie ideologie socjalistyczne na kształt i treść projektów urbanistycznych. Przedstawiano w nieprzychylnym świetle jej budowniczych oraz pierwszych mieszkańców, np. S. Panek, E. Piasecki, *Nowa Huta. Integracja ludności w świetle badań antropologicznych*; oraz J. Wódz., *Zjawisko patologii społecznej*. Współczesne opracowanie znacznie szerzej przedstawiające problem Niwarda Karszni *Spór o człowieka na przykładzie Nowej Huty*. Bardzo szczegółowymi i przekrojowymi opracowania prezentującymi nie tylko samą Hutę, ale przede wszystkim jej historyczne tło i kontekst kulturowy, są prace Andrzej Lorka. Jednakże w swoich starszych opracowaniach bardzo silnie wiąże ówczesną ideologią z projektowaną architekturą.

Często pomijane elementy krajobrazu Nowej Huty, ślady przeszłości takie jak dawne wsie, czy zabytki starsze od miasta opisuje i dokumentuje Waldemar Komorowski. Aktualnie Muzeum Historyczne Miasta Krakowa wydaje szereg publikacji, organizuje wystawy oraz prelekcje, których celem jest przede wszystkim dokumentowanie faktycznej historii Nowej Huty. Publikacje te obiektywnie podchodzą do historii miejsca, pozbawione są ideologicznych naleciałości oraz subiektywnych ocen związanych z epoką. Dzięki pracy Muzeum gromadzone są również wspomnienia świadków historii, osób pamiętających czasy budowy Nowej Huty, zawarte m.in. w *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009. Wystawa jubileuszowa; Nowa Huta 1949+, czy Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego* jak również skupiające się wyłącznie na zagadnieniach architektonicznych, w tym niewykorzystanych projektach *Nowa Huta architektura i twórcy miasta idealnego*. Opracowania te są na tyle szczegółowe i przekrojowe, iż większość współczesnych artykułów dotyczących Nowej Huty z nich korzysta. Muzeum Historyczne posiada również ogromny zbiór fotografii dokumentujących budowę miasta, w tym wyjątkowe prace artysty fotografa Henryka Hermanowicza, którego wymowne kadry potrafią opowiedzieć więcej niż niejeden artykuł. Początkowe okresy budowy Nowej Huty są więc dość szczegółowo odnotowane i opisane. Jednakże dla lat 70. oraz późniejszych, szczegółowość ta znacznie maleje. W literaturze często odnajdujemy osiedla nowohuckie z tego okresu opisywane jako tzw.

blokowiska. Dla lat 80. narracja o Nowej Hucie jest związana głównie z historią państwa i zachodzącymi przemianami ustrojowymi

Osiedla tworzone wedle idei modernistycznych, oraz pojedyncze dzieła architektoniczne dopiero w niedawnych latach zyskują uznanie, co przełożyło się na powstanie na ten temat publikacji MHK *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie*, red. K. Jurewicz. Uznano tym samym ten okres jako równie interesujący i ważny w historii Nowej Huty. Dla prawidłowej oceny tego okresu posiłkowano się publikacjami które ujmują opisywane zagadnienia w skali kraju (A. Zborowski, G. Wojtkun, A. Basista).

Opracowania dotyczące samego kombinatu związane są głównie z gospodarką państwa i próbą odnotowywania poszczególnych wyników. Jednak na tym tle wyróżnia się praca pod redakcją Tadeusza Binka, czyli jednego z budowniczych nowego miasta: *Służby inwestycyjne Nowej Huty*; jak również szereg publikacji zawierających jego liczne wspomnienia. Szczególnym wydawnictwem jest jubileuszowe opracowanie zakładu pod redakcją Józefa Zdradzisza *Huta im. Tadeusza Sendzimira S.A. w Krakowie 1949-1999*.

Dla uzyskania szerszego kontekstu zachodzących zmian w przestrzeni Nowej Huty odniesiono się zarówno do autorów, którzy opisywali teorie bezpośrednio wykorzystane w projektowaniu Nowej Huty (H. Syrkus, A. Kotarbiński), jak również autorów piszących o planowaniu w ujęciu socjologicznym (A. Wallis, B. Jałowiecki, M. Szczepański.). Istotnymi odniesieniami były również teorie Kevina Lyncha, Christophera Alexandra, czy Jana Gehla, jak również kwestie ideologiczne Jana Chmielewskiego oraz Szymona Syrkusa przedstawione w części teoretycznej opracowania *Warszawa funkcjonalna*.

2. Socrealizm: 1949r. – 1958r.

2.1. Historia i społeczeństwo

Władza komunistyczna w Polsce po drugiej wojnie światowej pozostawała w całkowitej zależności od Związku Radzieckiego. Przez udzielanie bezpośrednich dyrektyw i poleceń oraz skierowanie do polskich organów państwowych swoich doradców sprawowała pełną kontrolę w dziedzinie wojskowości,



Rys. 7 Układ urbanistyczny w 1958r.

bezpieczeństwa wewnętrznego i polityki zagranicznej, a w mniejszym zakresie w pozostałych dziedzinach działalności państwowej. Państwo, które nie mogło decydować samo za siebie nie było suwerenne, świadczyły o tym tworzone konstrukcje polityczno-ustrojowe oraz sposób sprawowania władzy. Systematycznie wprowadzane zmiany w prawie miały na celu przede wszystkim ochronę ustroju i władzy⁷. „Sprawowanie władzy cechowało łamanie praw i wolności obywatelskich, głównie wolności prasy i wolności koalicji oraz praw i wolności osobistych.”⁸ Początkowo nie odwoływano się do założeń ideologii komunizmu, aby nie wzmacniać sprzeciwu społeczeństwa.

Wprowadzony system centralnego planowania stanowił idealną podstawę realizacji tak ogromnego założenia jakim był kombinat wraz z nowym miastem zlokalizowany w pobliżu Krakowa. Jednakże pomimo wielu słusznych decyzji jakie podejmowano projektując i budując nowe miasto, sam fakt odgórnego narzucania wielu decyzji bez poszanowania zdania lokalnego



Fot. 5. lata 50.

społeczeństwa i własności wzbudzał ogólną niechęć. Z jednej strony jej budowie sprzeciwiali się zarówno mieszkańcy Krakowa, jak i mieszkańcy wsi, których przesiedlano i zabierano ziemię za bezcen. Niejednokrotnie budziło to jawną niechęć, a nawet wrogość wobec nowych mieszkańców. Z drugiej strony „wśród młodego pokolenia, budowa wielkiej huty pod Krakowem była symbolem nowych czasów i oczekiwanego awansu społecznego”⁹. Młodzież znajdującą zatrudnienie w kombinacie, mogła oczekiwać wykształcenia, zdobycia zawodu, otrzymania mieszkania, co wiązało się z szansą na nowe życie i stabilizację.

Nowa Huta miała funkcjonować jako oddzielne miasto, jednakże już w 1951 roku zapadła decyzja o jej przyłączeniu do Krakowa. Wówczas miasto Nowa Huta obejmowało obszar następujących miejscowości: część Batowic na południe od linii kolejowej, Mistrzejowice, Bieńczyce, Mogiła, Krzesławice, Grębałów, Zesławice, Kantorowice,

⁷ J. Bardach i in., *Historia ustroju i prawa polskiego*, PWN, Warszawa 1994, s.636.

⁸ *Ibidem*, s. 637.

⁹ S. Juchnowicz, *Nowa Huta, przeszłość i wizja – z doświadczeń warsztatu projektowego* [w:] *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego*, red.: J. Salwiński, L.J. Sibila, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008, s. 179.

Lubocza, Pleszów, Branice, Ruszcza, Wadów. Tworząc w 1951r. dzielnicę Nowa Huta włączono do niej: Łęg, Czyżyny, wschodnią część Dąbia, wschodnią część Rakowic oraz wschodnią część Prądnika Czerwonego. Obszary te formalnie od 1945r. stanowiły część Krakowa, a faktycznie zostały do niego przyłączone jeszcze podczas niemieckiej okupacji w 1941 roku.

Nowa Huta była wyjątkowym i ambitnym przedsięwzięciem nie tylko jeśli chodzi o rozmach założenia urbanistycznego, ale również ze względu na demograficzny eksperyment jakim była próba stworzenia w przeciągu kilku lat nowego kilkudziesięcioletniego społeczeństwa. Było to zamierzenie na niespotykaną dotąd w kraju skalę, a możliwości jego analizowania poprzez tworzenie licznych statystyk przyciągało liczne grono badaczy i naukowców. Jednakże socjolodzy pod naciskiem władz nie prowadzili badań terenowych, nie mogli pytać o jakość życia. Zmieniło się to dopiero koło 1956 roku.¹⁰ Fenomenem Nowej Huty był fakt, iż przez pewien okres czasu większość mieszkańców stanowili mężczyźni, (w 1955 63% stanowili mężczyźni w przedziale 18-59 lat¹¹) którzy jako pierwsi ściągali do Nowej Huty, aby znaleźć w niej zatrudnienie. Stała praca, możliwość nauki, rozwoju, stwarzały warunki do stabilizacji, co spowodowało w końcu też zakładanie rodzin, a w efekcie wyrównywanie się proporcji. (Początkowo istniało wyraźne zaburzenie wzorca nr 26. Cykl Życiowy¹² zdefiniowanego przez Christophera Alexandra).

We wspomnieniach z tamtego okresu ludzi przybywających wówczas do Nowej Huty, odnajdujemy szereg pozytywnych opinii na temat nowych osiedli. Ludzie byli zachwyceni nową architekturą oraz ulicami pełnymi przestrzeni i światła. Doceniali również atmosferę miejsca oraz szeroką ofertę możliwości spędzania czasu wolnego. Huta mogła się wydawać miejscem luksusowym poprzez sam kontrast do ich poprzednich miejsc zamieszkania - do niewielkich wsi z których przybywano, w których



Fot. 6 Osiedle Wandy, lata 60.

¹⁰ B. Klich-Jurewicz, *Nowa Huta. Skąd przychodzimy* [w:] *Moja Nowa Huta....*, op. cit., s.7.

¹¹ S. Panek, E. Piasecki, *Nowa Huta. Integracja ludności w świetle badań antropologicznych*; PWN, Wrocław 1971, s.28.

¹² Ch. Alexander, *Język wzorców*, GWP, Gdańsk 2008, s. 141.

niejednokrotnie nie było nawet utwardzonej drogi. Zabudowania Huty były również odmienne od zwartych zabudowań ówczesnego Krakowa, z wąskimi ulicami i ciasnymi kwaterami.

Jakkolwiek rozwój miasta budził zachwyt, to i tak stał na dalszym planie w stosunku do faworyzowanego i prężnie rozwijającego się przemysłu.¹³ Powyższe działania były skutkiem prowadzonej wówczas polityki. Podejmowanie wszelkich decyzji na szczeblu państwowym, umożliwiła likwidacja samorządów terytorialnych, czyli organów które działają najbliżej lokalnych społeczności i z samego założenia potrafią najprędzej i najbardziej adekwatnie reagować na procesy zachodzące w mieście i wynikające z nich potrzeby regionu i jego mieszkańców. Nastąpiła wówczas również likwidacja spółdzielczości mieszkaniowej.¹⁴

W 1955 roku Nowa Huta liczyła 70 tysięcy mieszkańców, z czego 21 tysięcy byli to robotnicy mieszkający w hotelach robotniczych. Początki dla wszystkich były ciężkie co wiązało się również z dość niskimi płacami¹⁵

„Narzucone tempo rozbudowy przemysłu nie było możliwe do utrzymania w budowie mieszkań, a z kolei to okazało się zbyt szybkie dla budowy odpowiedniej infrastruktury społecznej i technicznej. Centralnie założone priorytety, skutkujące niewłaściwym podziałem środków inwestycyjnych dla różnych resortów, decydowały o niskim poziomie życia ludności.”¹⁶

2.2. Prawo, ustawy, normatywy

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku pierwszym aktem prawnym (powszechnie obowiązującym) regulującym planowanie przestrzenne było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli¹⁷, które ujednolicało przepisy dotyczące zagospodarowania przestrzennego na terenie ziem, na których w chwili odzyskania niepodległości obowiązywały systemy prawne państw zaborczych, niejednokrotnie bardzo od siebie odmienne. Jednakże dopiero w 1946 roku Dekret z dnia 2 kwietnia 1946 roku o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju¹⁸

¹³ M. Nowakowski, *Sto lat planowania przestrzeni polskich miast (1910 - 2010)*; Oficyna Naukowa, Warszawa 2013, s.89.

¹⁴ *Ibidem.*

¹⁵ *Ibidem*, s.18.

¹⁶ *Ibidem.*

¹⁷ Dz.U. 1928 nr 23 poz. 202.

¹⁸ Dz.U. 1946 nr 16 poz. 109.

wprowadził do polskiego systemu prawnego zasadę zabudowy planowej. Artykuł 1 dekretu stanowił, że:

„Wszystkie poczynania publiczne i prywatne w zakresie użycia terenu i rozmieszczenia ludności powinny być dostosowane do postanowień planów zagospodarowania przestrzennego”. Zasada ta była rozumiana w ten sposób, że cele inwestycyjne można było realizować tylko na terenach przeznaczonych w planach miejscowych na te cele. Brak planu na danym obszarze miał być rozumiany jako brak przeznaczenia danego terenu na cele inwestycyjne¹⁹.

(Zasada ta została definitywnie zniesiona dopiero w 2003 roku). Dekret z 1946 roku był efektem prac powołanego rok wcześniej Generalnego Urzędu Planowania Przestrzennego oraz podległych mu urzędów regionalnych we wszystkich województwach²⁰. Dekret „O państwowym planie inwestycyjnym” oraz „O planowej gospodarce narodowej” ustaliły ogólne zasady systemu gospodarki planowej.

„Okazało się jednak, że dla burzliwie wprowadzanej socjalistycznej gospodarki dekrety stały się niewygodnym narzędziem. Były więc one albo nie przestrzegane, albo uchylane. Utrwalił się system zarządzania dyrektywnego i krótkoterminowego planowania gospodarczego, w którym główną rolę odgrywały plany roczne.”²¹

Gdy w 1949 roku podejmowano decyzję o budowie Nowej Huty obowiązywał wówczas dla Krakowa plan ogólny z 1939 roku – którego zakres terytorialny był niewystarczający. Siłą rzeczy potrzebne było nowe opracowanie, jednakże prace służb odpowiedzialnych za planowanie i urbanistykę skupiały się na projektach nowego miasta oraz kombinatu. Gdy w 1951 roku przyłączono Nową Hutę do Krakowa, potrzebny był plan ogólny, który zespoliłby powstające nowe osiedla z organizmem istniejącego miasta. Jednocześnie szybko postępujący rozwój całego miasta nie tylko w rejonie Nowej Huty, przemysłu, czy budownictwa mieszkaniowego, oraz częstych zmian uwarunkowań oraz wytycznych ówczesnej władzy sprawiały, iż powstające projekty planów ogólnych wymagały ciągłych aktualizacji i zmian. Jeszcze zanim ukończono i zatwierdzono generalny plan dla Nowej Huty, podjęto decyzję o powiększeniu miasta do 100 tysięcy, zamiast początkowo planowanych 40 tysięcy. Stąd też pomimo licznych koncepcji i kolejnych prób uchwalania

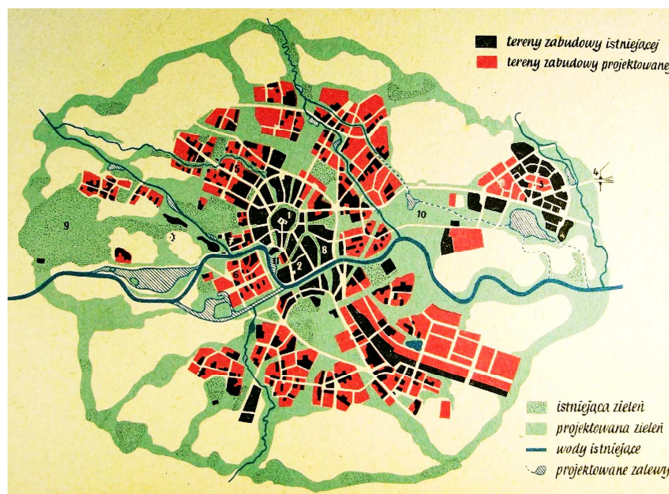
¹⁹ M. Szewczyk, *Realizacji inwestycji na obszarach bez planów miejscowych*, [w:] *Kierunki reformy prawa planowania i zagospodarowania przestrzennego*, red.: I. Zachariasz, Warszawa 2012. s.91.

²⁰ M. Nowakowski, *Sto ...*, op. cit., s.131.

²¹ *Ibidem*, s. 91.

i wprowadzania w życie, pierwszy powojenny plan obejmujący swym zasięgiem cały Kraków wraz z przyłączonymi nowymi obszarami udało się uchwalić dopiero w 1967 roku²².

Pod kierunkiem Anny Ptaszyckiej opracowano w 1953 roku jedną z koncepcji planu ogólnego, która w nowatorski sposób podchodziła do kształtowania terenów zielonych, których pasmowy układ stanowił szkielet dla układu funkcjonalnego całego miasta. Prawomocnym planem został jednak plan z roku 1964 wykonany pod kierunkiem Stanisława Hagera. Projekt „... zasadzał się na koncepcji kilku wielkich zespołów parkowych”²³, jak również bogato rozwijał system zieleni międzyosiedlowej. Ów system zieleni opracowany na podstawie koncepcji z 1953 roku miał być elementem spajającym tkankę starego miasta z nowymi dzielnicami.



Rys. 8 1953r. Koncepcja planu ogólnego, wykonanego pod kierunkiem Anny Ptaszyckiej.

Wprowadzenie gospodarki centralnie sterowanej, oraz ówczesny brak szczegółowych planów Krakowa, bądź jak w przypadku Krakowa, brak jakichkolwiek planów, spowodował wprowadzenie normatywów dla projektowania miast i osiedli²⁴. Z czasem stawały się one coraz bardziej szczegółowe, nie dotyczyły tylko parametrów budowli, ale stały się narzędziem reglamentacji dóbr konsumpcyjnych, kontrolowały organizację przestrzeni, ingerowały w prywatność życia. Należy również zauważyć, iż normatywy dotyczyły często elementów funkcjonalnych nigdy nie realizowanych – wręcz abstrakcyjnych w warunkach ówczesnych niedoborów dóbr konsumpcyjnych (np. tory łucznicze i ujeżdżalnie jeździeckie). W 1951 roku wprowadzono *Tymczasowe normatywy urbanistyczne dla projektowania miast i osiedli*, gdzie dla obliczania perspektywicznej chłonności terenów mieszkaniowych przyjęto 20 m² powierzchni użytkowej dla mieszkańca²⁵. Ustalono także (...) procent zabudowy, czyli

²² Seibert K., *Plan Wielkiego Krakowa*, Kraków 1983, str. 29.

²³ *Ibidem*, s.27.

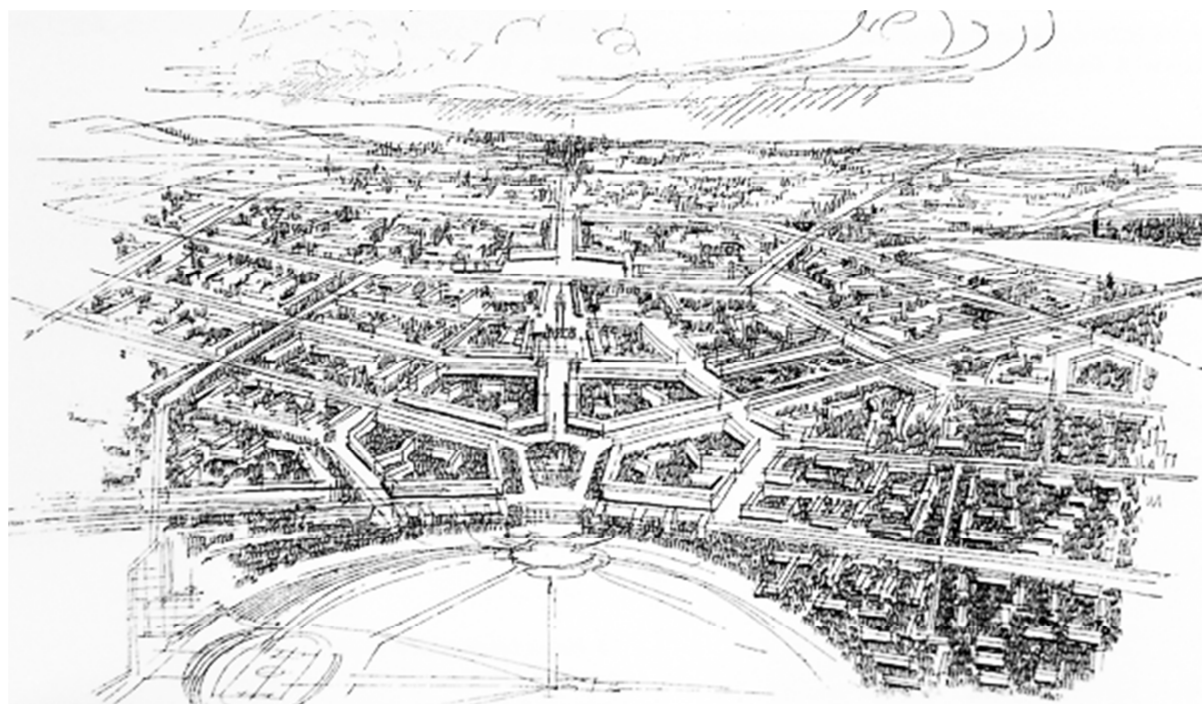
²⁴ A. Böhm, *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu: o czynniku kompozycji*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 2007, s.157.

²⁵ M. Nowakowski, *Sto lat ..., op. cit.*, s. 92.

stosunek powierzchni zabudowanej do powierzchni terenu²⁶. W latach 1954 i 1955 zaktualizowano opracowane wcześniej normatywy.

Pierwsze bloki w obrębie nowych osiedli w Nowej Hucie miały wnętrza stosunkowo duże i przestronne. Mieszkania miały różny standard od 20 m² do 80 m² i wysokości od 2,7 m do 3,2 m. Coraz większy niedobór mieszkań powodował konieczność ciągłego przyspieszania prac. Budynki mieszkalne budowane początkowo w duchu realnego socjalizmu nie dawały takiej możliwości. Wobec czego od około roku 1954 zaczęto powoli odchodzić od doktryny socjalistycznej, a parametry zaczęły się zmniejszać.

*„Duże znaczenie dla dalszych losów urbanistyki i planowania przestrzennego miały wprowadzone w 1951 r. normatywy dla projektowania miast i osiedli, które mimo iż nazwane były wówczas tymczasowymi – obowiązywały w różnej postaci przez ponad 40 następnych lat.”*²⁷



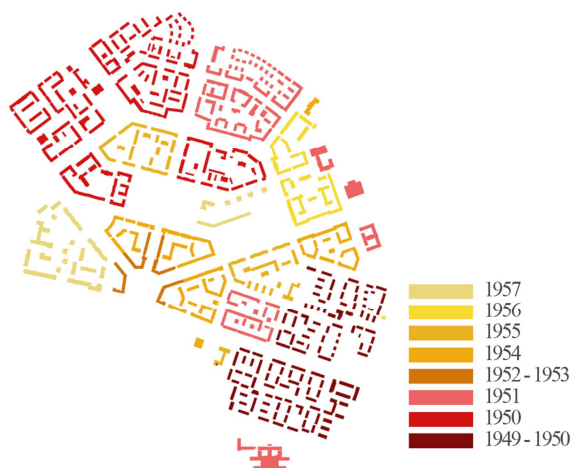
Rys. 1 Szkic koncepcyjny Nowej Huty

²⁶ B. Komar, *Współczesna jakość spółdzielczej przestrzeni osiedlowej w świetle zasad rozwoju zrównoważonego na wybranych przykładach*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2014, s. 69.

²⁷ A. Bohm, *Planowanie ...*, op. cit., s.157.

2.3. Układ urbanistyczny

Do prac nad budową Nowej Huty musiano przystąpić możliwie szybko, nie czekając na ukończenie projektów. Pierwsze budynki mieszkalne zaczęły powstawać już w 1949 roku, czyli zanim został ukończony plan urbanistyczny całego miasta. W pierwszej kolejności powstały budynki na osiedlach Willowym, Wandy oraz Na Skarpie według przedwojennych projektów architekta Franciszka Adamskiego²⁸. Były to niewielkie dwu lub trzykondygnacyjne budynki z dwuspadowymi dachami luźno rozmieszczone w obszarze osiedla pomiędzy zielenią. Obiekty usługowe lokalizowane były w osobnych budynkach. Osiedla zakładały również separację ruchu kołowego od pieszego oraz minimalizację ruchu kołowego wewnątrz osiedli, pozostawiając tranzyt na zewnątrz.



Rys. 10 Osiedla powstałe w latach 1949 - 1957



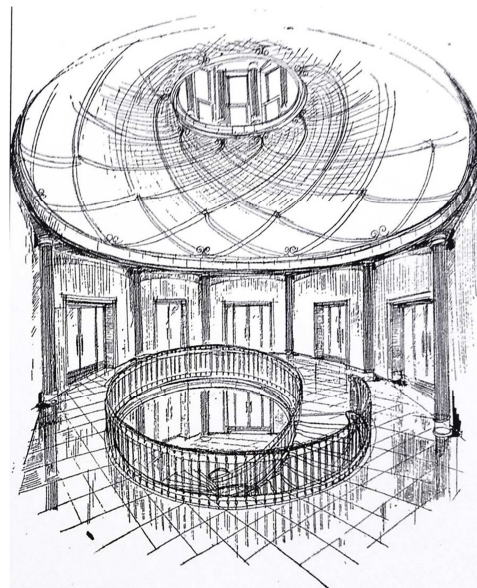
Fot. 7 Osiedle Wandy, lata 60.

Styl kolejnych osiedli został odgórnie narzucony. Okres stalinizmu stanowił kolejną przerwę w trakcie rozwijającego się w Polsce modernizmu. Kierunek nazwany socrealizmem był swego rodzaju odmianą historyzmu czerpiącego głównie z architektury renesansu i baroku. „Doktryna socrealistyczna odrzucała wszystkie te elementy, które były charakterystyczne dla modernizmu w architekturze, tj. formę, funkcję, konstrukcję. Poszukiwała wzorów architektury w dziedzictwie kulturowym i eklektyzmie”²⁹.

²⁸ W. Komorowski, *Wartości kulturowe Nowej Huty. Urbanistyka i architektura* [w:] *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium ...*, op. cit., s.101.

²⁹ M. Włodarczyk, *Modernizm lat 60. a architektura i urbanistyka Nowej Huty* [w:] *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie*, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012, s. 30.

W 1951 roku plan urbanistyczny miasta został ostatecznie zatwierdzony. W rzeczywistości tereny Nowej Huty były już wielkim placem budowy. Głównym projektantem układu urbanistycznego miasta był Tadeusz Ptaszycki, natomiast w skład jego zespołu wchodził Bolesław Skrzybalski, Stanisław Juchnowicz, Tadeusz Rembiesa, Janina Lenczewska – odpowiedzialni za urbanistykę; oraz Marta i Janusz Ingardenowie, Tadeusz Janowski, Zbigniew Sieradzki, Adam Fołtyn, Andrzej Uniejewski, Tadeusz Uniejewski – odpowiedzialni za architekturę.³⁰ Plan oparto na koncepcji miast idealnych. „Architekci twórczo przetworzyli siedemnastowieczne teorie, dostosowując je do obowiązującej doktryny”³¹.



Rys. 11 Klatka schodowa w budynku administracyjnym

Kompozycje całego miasta oparto na symetrycznym założeniu pięciu promieniście rozchodzących się ulic. Na głównej osi miały znajdować się najważniejsze budynki, takie jak ratusz czy teatr. Budynki mieszkalne tworzyły zwarte kwartały zabudowy, a w parterach sytuowano usługi. Budynki narożne poszczególnych kwartałów, wyższe i bardziej ozdobniejsze, tworzyły swego rodzaju bramy dla ulic i przestrzeni publicznych. Jako pierwsze budowano osiedla położone wzdłuż traktów komunikacyjnych oraz położone najbardziej na zewnątrz całego układu. Z jednej strony było to po prostu łatwiejsze ze względu na komunikację i infrastrukturę, jak również miało na celu przetestowanie i „nabranie wprawy” przed budową bardziej reprezentacyjnych budynków.

Projekty osiedli oparto na koncepcji jednostki sąsiedzkiej, czyli teorii „polegająca na tworzeniu osiedli przyjaznych obywatelom”³², opracowanej przez C.A. Perry’ego i zastosowanej w Stanach Zjednoczonych w 1929 roku podczas prac nad planem Nowego Yorku. Jak zauważa A. Lorek jest to



Fot. 8 Plac Centralny, Osiedle D

³⁰ L. Sibila, *Nowa Huta – architektura i twórcy „miasta idealnego”* [w:] *Nowa Huta architektura i twórcy miasta idealnego*, red. A. Biedrzycka, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2006, s.41.

³¹ M. Smaga, *Lata 60. W Nowej Hucie – urbanistyka, architektura i wnętrza* [w:] *Nowa Przestrzeń. Modernizm* ..., *op.cit.*, s.10.

³² M. Smaga, *Lata 60* ..., *op. cit.*, s.11.

pewien paradoks, iż idea opracowana i stosowana w Ameryce znalazła uznanie u teoretyków socrealizmu, w komunistycznym państwie, które z zasady odrzucało zachodnie pomysły. Idea jednostki sąsiedzkiej dokładnie odpowiadała na prowadzoną wówczas propagandę, którą starano się zawrzeć nawet w układzie nowego miasta. Oczywiście długo nie używano nazwy amerykańskiej, jednostka zaistniała pod innymi pojęciami np. osiedle społeczne.

Główną ideą jednostki było stworzenie osiedla dla pięciu tysięcy mieszkańców z centralnie położoną szkołą oraz usługami³³. Dzięki temu taki ośrodek stawał się centrum życia społecznego i integrował lokalną społeczność. Jednostka zakładała separację ruchu kołowego i pieszego. Obszar jaki zajmowała był możliwy do swobodnego poruszania się pieszo bez konieczności przekraczania dróg tranzytowych.

„Pełnowartościowe programowo struktury zwartych jednostek kompozycyjnych miasta tworzą równoległe dwa środowiska, niezbędne, aby miasto funkcjonowało i było w swej wartości odczytywalne. Pierwsze środowisko dotyczy kompozycji miasta, jego pierzei, współtworzących osiowe ulice i place, dających mieszkańcom poczucie ładu przestrzennego i świadomość jego znaczenia. Drugim środowiskiem są wnętrza kwartałów zabudowy z zielenią przydomową, z działkami żłobków i przedszkoli, z ciągami pieszymi i systemem sięgaczy komunikacyjnych.”³⁴.

2.4. System zieleni

Integralną częścią projektu Nowej Huty, były tereny zielone, zarówno te bezpośrednio związane z zabudową, jak i w postaci rozległych obszarów otaczających miasto. Tereny te miały zajmować powierzchnię prawie trzykrotnie większą od samego miasta. Ze względu na znikomy procent zainwestowania danego terenu były możliwe do realizacji, jednakże większość projektowanych terenów rekreacyjnych nigdy nie powstała.



Fot. 9 Mogiła, lata 60.

³³ J. Słodczyk, *Historia planowania i budowy miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2012, s.391.

³⁴ A. Lorek, *Nowa Huta na tle miast socrealistycznych* [w:] *Nowa Huta architektura i twórcy ...*, op. cit., s.21.

Główną ideą było stworzenie systemu terenów zielonych, który otaczałby szerokim pierścieniem projektowane miasto, a równocześnie chroniłby od uciążliwości kombinatu. W tym celu wykorzystano naturalne uwarunkowania i ukształtowanie terenu tj. rzeki, czy skarpy, oraz uzupełniano o nowe tereny rekreacyjne. Główne tereny rekreacyjne miały rozciągać się wzdłuż rzeki Dłubni, oraz tworzyć rozległy park pomiędzy Skarpą Nowohucką, a Wisłą, tzw. Centralny Park Kultury i Sportu. Wzdłuż rzeki Dłubni znajdowały się tereny sportowo-rekreacyjne, z basenami i zalewem, oraz ogródki działkowe. W pobliżu znajdował się również kopiec Wandy, a tereny parkowe sięgały Mogiły z boiskami i stadionami, oraz lasku Mogilskiego, aż po tereny otwarte łąkowe nad rzeką Wisłą. Natomiast projekt Parku Centralnego zakładał jego wyposażenie w 30 tysięczny stadion, sztuczne jezioro na terenach Łąk Nowohuckich, baseny pływackie, boiska sportowe, halę sportową, a nawet wieżę spadochronową. Na zachód od nich tereny zielone miały sięgać Białuchy, czyli do granic ówczesnego Krakowa. W 1954 roku powstał również projekt tzw. Parku Południowego, autorami byli inż. arch. Stanisław Juchnowicz, oraz inż. Mieczysław Barbacki. Większość planowanych terenów rekreacyjnych nigdy nie powstała, jednakże utrzymywanie takich przeznaczeń w kolejnych planach ogólnych pozwoliło wiele z nich uchronić od zabudowy.

Poza wielkoskalowymi projektami skupiano się również na zieleni wewnątrzsiedlowej i przydrożnej, które to w przeciwieństwie do tych pierwszych systematycznie realizowano. Projekty zakładały piętrowe nasadzenia wzdłuż ruchliwych dróg, żywopłoty oraz szpalery drzew wzdłuż chodników oraz liczne kwietniki.

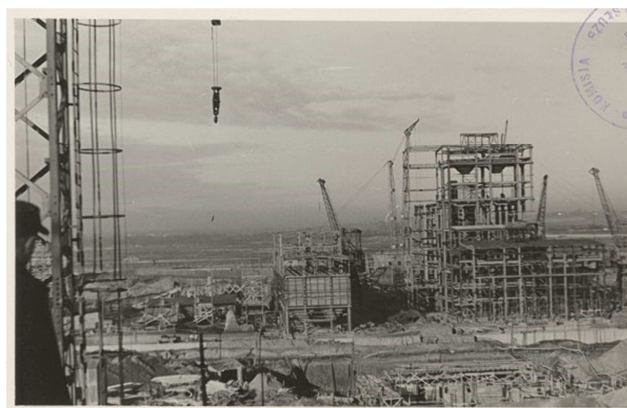
Szczególną uwagę na kształtowanie systemów zieleni w skali całego miasta przykładano również w planach ogólnych. Jak wyżej wspomniano, często zmieniające się decyzje co do potencjalnego i zamierzonego rozwoju Nowej Huty utrudniały stworzenie jednolitego dokumentu planistycznego, który obejmowałby tereny zarówno Krakowa jak i nowych dzielnic. Przyłączono również nowe tereny i nowe osady, które wymagały scalenia z obszarem miasta, co automatycznie sprawiało iż dokumenty planistyczne traciły na aktualności.

Powstawały wówczas różne koncepcje m.in. projekt planu ogólnego Anny Ptaszyckiej, który nigdy nie stał się prawem miejscowym, ale był istotnym wkładem w kształtowanie sposobu myślenia o prawidłowym kształtowaniu terenów zielonych w miastach, poprzez tworzenie i łączenie zieleni w ciągły system pasm okalających tereny zainwestowane.

2.5. Przemysł

Huta nie była jedynie zwykłym zakładem pracy, była świadkiem historii i przemian politycznych. Była wielkim eksperymentem, powodem dla którego w przeciągu kilku lat stworzono nowe kilkudziesięciotysięczne miasto. Ponadto była kombinatem – a więc obok funkcji metalurgicznych obejmowała m.in. cementownię, koksownię, cegielnię. Rozwój miasta, a przede wszystkim jego funkcjonalność (kondycja społeczeństwa) były nierozdzielnie związane z kondycją kombinatu. Jednakże przemysł ten funkcjonował dzięki finansowaniu z budżetu państwa. Jeśli pieniądze przestawały płynąć kondycja pogarszała się, za czym szło porzucanie niedokończonych projektów, wstrzymywanie koniecznych remontów, ograniczanie tylko do niezbędnych inwestycji, a w efekcie ubożenie społeczeństwa. Planowana liczba pracowników kombinatu wyznaczyła konieczną do realizacji ilość mieszkań, a tym samym wraz z niezbędną infrastrukturą, wielkość nowego miasta. Zależność ta pozostała silna i niezmienna na wiele kolejnych lat. Gdy podejmowano decyzje o zwiększeniu mocy produkcyjnych, automatycznie podążała za tym konieczność budowy mieszkań dla nowych pracowników.

Decyzję o lokalizacji kombinatu w pobliżu Krakowa podjęto 25 lutego 1949 roku. Obok często przytaczanych w literaturze uwarunkowań geopolitycznych, inne czynniki, które zaważyły o tej decyzji były następujące³⁵:



Fot. 10 Budowa kombinatu, lata 50.

- dogodne warunki zaopatrywania huty w wodę, węgiel i topniki,
- dogodne warunki geotechniczne do lokalizacji tak dużych obiektów,
- możliwość wykorzystania istniejących linii kolejowych i planowanego transportu wodnego,
- zaplecze wyższych uczelni technicznych,

³⁵ J. Zdradzisz (red.), *Huta im. Tadeusza Sendzimira S.A. w Krakowie 1949-1999*, Firma Wydawnicza Trans-Krak, Kraków 1999, s.14.

- wysokie bezrobocie w regionie.

Projekt kombinatu zatwierdzony w styczniu 1950 roku opracował „Gipromez” Państwowy Instytut Projektowania Zakładów Metalurgicznych w Moskwie. Projekty Instytutu dopracowywane były w kraju przez Biuro Projektów Nowej Huty powołane specjalnie w tym celu we wrześniu 1950 roku. Cztery lata później zostało przekształcone w Biuro Studiów i Projektów „Biprostal” w Krakowie. Projekt zakładał stworzenie kombinatu o mocy produkcyjnej 1,5 mln ton stali i 1,3 mln ton wyrobów walcowanych rocznie³⁶. Miał to być jeden z największych w kraju, samowystarczalny obiekt z własnym zapleczem naukowo – technicznym. Twierdzono wówczas, że takie rozwiązania są znacznie oszczędniejsze. Niestety czas zweryfikował te założenia, pokazując iż tak ogromne i złożone przedsiębiorstwo jest trudne do spójnego zarządzania, a tym samym do zapewnienia bieżącej i ciągłej modernizacji.

Kombinat wybudowano i rozbudowano w trzech etapach, z których każdy posiadał odrębne założenia i cele, jak również był kontynuacją poprzedniego. W pierwszym etapie trwającym w latach 1949 i 1956 jako pierwsze wybudowano: infrastrukturę kolejową, drogową, wodną i elektryczną niezbędną do rozpoczęcia prac. Wybudowano również najważniejsze obiekty produkcji zasadniczej. Szczególny nacisk położono na budowę nowoczesnych jak na owe czasy walcowni, o dużej mocy i przepustowości.³⁷ Kombinat był miejscem wprowadzania nowatorskich rozwiązań hutniczych. Za początek pracy Huty im. Lenina przyjęto datę 21 lipca 1954 roku, kiedy to rozpoczął produkcję wielki piec nr 1. Elementy wyposażenia takie jak piece i piece martenowskie były największymi tego typu w kraju. Już w 1956 roku kombinat osiągnął 10% udział w produkcji krajowej, a nie osiągnął wówczas pełnej mocy produkcyjnej. Zakładaną moc udało się uzyskać dopiero w 1960 roku po uruchomieniu trzeciego wielkiego pieca. Miało to miejsce już podczas realizacji drugiego etapu budowy.

Kombinat przyciągał młodych ludzi, stwarzał możliwość nauki, uzyskania nowego



Fot. 11 Budowa kombinatu, lata .50

³⁶ J.Duda i in., *Dziedzictwo przemysłowe kombinatu metalurgicznego w Nowej Hucie*, [w:] *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium ...*, op. cit., s.146.

³⁷ *Ibidem*, s.146.

zawodu. Aby ten cel skutecznie realizować tworzono szkoły zawodowe oraz przeprowadzano różnego rodzaju uzupełniające kursy. Pracownicy otrzymywali duży pakiet socjalny, wyżywienie w trakcie pracy, dofinansowanie do wczasów i kolonii. Załoga kombinatu szybko się zwiększała. W 1949 roku rozpoczynał swą działalność zaledwie z 465 pracownikami, z czego 305 osób to byli pracownicy umysłowi, a dziewięć lat później wszystkich pracowników było 17 929³⁸. W 1954 przyjęto rekordową ilość osób 8616.

2.6. Wieś

Na tożsamość Nowej Huty składają się nie tylko obszary krajobrazu typowo miejskiego. Równie istotne aczkolwiek mniej zauważalne są tereny wiejskie okalające osiedla wielorodzinne. W naturalnym rozwoju każdego miasta istnieje zróżnicowana zabudowa, mniej intensywna na obrzeżach do najbardziej intensywnej w centralnych częściach. W przypadku miasta budowanego „na surowym korzeniu” automatycznie zostają pominięte fazy naturalnego rozwoju, a tym samym ograniczona różnorodność zabudowy. W przypadku Nowej Huty pełno jest kontrastów, gdzie obok jedenastokondygnacyjnych bloków pozostały jednorodzinne domy o wysokości nie więcej niż 9 metrów. Nowe budynki wyrastały pośród szczerych pól, a wokół nich długo nie realizowano nawet podstawowej



Fot. 12, Chata w Mogile, 2010r.



Fot. 13 Mogiła, ok. 1959

infrastruktury, tj. chodników czy nawierzchni utwardzonych. Jednakże założenie urbanistyczne nowych osiedli okazuje się być nie tylko samo w sobie wartościowe ze względu na sam układ i kompozycję, ale również na wpasowanie i poszanowanie zastanego zagospodarowania, poprzez maksymalne możliwe zachowanie istniejących wsi oraz wykształconych traktów komunikacyjnych,

³⁸ J. Zdradzisz (red.), *Huta, op. cit.*, s.94.

takich jak historyczne trakt solny, czy trakt proszowicki. Osady takie jak Krzesławice, Dłubnia, Czyżyny, Mogiła oraz Bieńczyce, przez długi czas mogły pozostać w praktycznie nienaruszalnym stanie, a ich układ drożny jest widoczny w obecnej tkance miasta. Głównie też dlatego, iż były rozlokowane wzdłuż rzeki ze względu na jej wartki nurt, który umożliwiał tworzenie licznych młynówek i funkcjonowaniu dzięki nim młynów, foluszy, stawów rybnych. Ciągłe można jeszcze odnaleźć pojedyncze domy drewniane, pozostałości młynówek, czy chociażby kapliczek. O przeszłości przypominają nie tylko pozostałe obiekty, lecz również nazwy miejscowości utrwalone w nazwach dzielnic, czy nazwy ulic. Dawne wsie zakładane były wzdłuż traktu sandomierskiego, jednego najruchliwszych traktów handlowych w średniowieczu.³⁹

Pomimo szerokiej krytyki dla samego faktu budowy nowego miasta, jak również na temat samego stylu socrealistycznego, pierwsi mieszkańcy nie podzielali tej krytyki. Fascynacja nowym miastem, szczególnie pośród młodych ludzi doprowadzała do tego, iż z chęcią przenosili się do nowych mieszkań. Huta dawała możliwość przede wszystkim znalezienia pracy, podczas gdy w całym kraju panował kryzys i bezrobocie. Przeprowadzka dawała nadzieję na lepsze życie, otrzymanie pracy, mieszkania, edukacji, usamodzielnienia się, awans społeczny, „... znakomita większość przybyszów przyjeżdżała tutaj samodzielnie, bez pośrednictwa ekip i akcji werbunkowych”⁴⁰. Dla większości osób alternatywą byłyby tylko wielogodzinne dojazdy lub rezygnacja z pracy.



Fot. 14 Szylt przed bramą wejściową do kombinatu

Jednakże druga strona migracji polegała na tym, iż przybywali tu głównie ludzie z dalszych miejscowości i województw. Większość stanowiła ludność napływową. Dla mieszkańców wsi, pośród których wyrastały bloki był to gwałt zadany ich ziemi i ich własności, krzywda wyrządzona ich rodzinnym domostwom. Wzbudzało to liczne protesty mieszkańców, a wręcz agresję wobec pierwszych pracowników i budowniczych Nowej Huty. Do negatywnych nastrojów przyczyniały się liczne przesiedlenia oraz bardzo niskie odszkodowania za zabraną ziemię. Wywłaszczenia miały miejsce blisko w 4 tysiącach

³⁹ M. Lempart, *Mity (i fakty) nowohuckie*, [w:]: *Nowa Huta 1949+, op. cit.*, s.49.

⁴⁰ B. Klich-Kluczevska, *Nowa Huta Skąd przychodzimy*, [w:]: *Moja Nowa Huta..., op. cit.*, s.13.

gospodarstw⁴¹. Rozgoryczenie i rozdarcie było tak ogromne iż rolnicy często sami porzucali swoje ziemie.

2.7. Podsumowanie

socrealizm		
Rozwój	Decyzje, procesy, skutki	Destrukcja
Łatwość podejmowania decyzji dotyczących realizacji dużych inwestycji	Scentralizowanie władzy Likwidacja samorządu	Narzucanie decyzji oderwanych od potrzeb lokalnych społeczności
Spójność projektów	Scentralizowane planowanie	Brak wpływu lokalnej społeczności na przestrzeń
Kontrolowana rozbudowa na bazie kompleksowych projektów Plany ogólne utrzymujące granice między terenami inwestycyjnymi i nie inwestycyjnymi	Restrykcyjne prawo	Lekceważenie i łamanie prawa Przeszkoda dla szybko zmieniających się potrzeb inwestycyjnych.
Przyspieszona rozbudowa Krakowa	Lokalizacja miasta	brutalne przekształcenie krajobrazu wiejskiego
Rozwój technologii	Budowa miasta	Bunt przeciwko zmianom
Nowa jakość zamieszkania	Budowa miasta w przestrzeni wiejskiej	Konflikt funkcji
Łatwość realizacji wielkoskalowych przedsięwzięć	Budowa miasta w czasach komunizmu	Narzędzie propagandowe Symbol znienawidzonego ustroju
Kompleksowość rozwiązań	Wielkoskalowe przedsięwzięcia	Przeinwestowanie
Kształtowanie się nowego społeczeństwa	Oddzielne miasto	Konflikty społeczne
Szybkie zawiązywanie więzi, zarówno społecznych jak i z miejscem Identyfikacja z miejscem	Nowe społeczeństwo	Eksperyment demograficzny

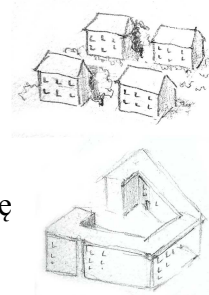
⁴¹ B. Klich-Kluczevska, *Nowa Huta Skąd przychodzimy*, [w:] *Moja Nowa Huta...*, op. cit., s.9.

Społeczeństwo aktywne (zabawy, imprezy, festyny),	Infrastruktura czasu wolnego	
Szybka reakcja na potrzeby	Częste zmiany projektów	Brak spójności i kontynuacji
	Przyłączenie Nowej Huty do Krakowa	Brak spójnego planu ogólnego dla całego miasta
Standaryzacja	Wprowadzenie normatywów	Brak elastyczności
Porządek, ład przestrzenny	Kompleksowy projekt w każdej skali (urbanistyka, architektura, wnętrza)	Brak miejsca dla oddolnej kreacji
Odpowiedź na realne zapotrzebowanie	Kolejność realizacji (przemysł, mieszkanie, usługi)	Niedobór usług
Lokalne społeczności	Jednostka sąsiedzka (szkoły obliczone na teoretyczną ilość dzieci)	Niedobór szkół dla rzeczywistej liczby dzieci
Przestrzenie otwarte i pół otwarte	Hierarchizacja przestrzeni	„Labirynty”
Efektywne wykorzystanie przestrzeni Porządek	Miasto zwarte, zabudowa kwartałowa	Brak spontanicznego kształtowania przestrzeni
Estetyka	Jednolita architektura	Brak akcentów architektonicznych, brak punktów orientacyjnych
Uzyskanie przestrzeni między zwartą zabudową	Rezygnacja z obiektów typu ratusz, teatr	Niedokończenie kompozycji urbanistycznej
Bezpieczne dojście Miejsca ciche	Lokalizacja szkół we wnętrzu osiedli	Ograniczony dojazd
Identyfikacja miejsca	Przyjęty styl architektoniczny	Przesadny monumetalizm
Wykreowanie odrębności i wyjątkowości miejsca, w przeciwieństwie do szerzącej się na świecie modernistycznej architektury	Nawiązanie do tradycyjnych regionalnych stylów	Przesadna nieekonomiczna dekoracyjność
Wygoda i bezpieczeństwo różnych użytkowników Programowanie natężenia ruchu	Hierarchia układu komunikacyjnego	

Pierwsze ścieżki rowerowe		
Miejsce dla wszystkich użytkowników Pasy zieleni izolacyjnej	Szerokie pasy drogowe	Duże odległości do pokonywania pieszo
Tereny rekreacyjne Rezerwy terenowe	Tereny zielone na zewnątrz układu	Niezrealizowane bo nieekonomiczne brak parków wewnątrz osiedli
Znikome bezrobocie	Miasto obliczone na kombinat, miasto jest liczbą.	Uzależnienie dobrobytu społeczeństwa od kondycji kombinatu
Rozwój przemysłu Miejsca pracy	Budowa kombinatu	Dewastacja środowiska
Nowe tereny inwestycyjne	Przejmowanie terenów	Zniszczenie rolnictwa rozwijającego się od setek lat, lokalnej kultury i tradycji miejsca

Tabela 2. Rozwojowe i destrukcyjne tendencje w okresie Socrealizmu

Próbując ocenić pierwszy okres budowy Nowej Huty należy jasno rozgraniczyć ideologię, jaka przyświecała jej powstaniu, od faktycznego dzieła urbanistów – czyli przemysłanego, kompleksowo zaprojektowanego miasta. Umiejętności i wiedza wybitnych indywidualności trafiły wówczas na podatny grunt. Władza umożliwiła realizację ogromnej inwestycji w tak krótkim czasie, na którą obecnymi czasami prawdopodobnie nikt by się nie zdecydował, a struktura własności gruntów, ilość wymaganych pozwoleń, oraz zaangażowanych urzędów i grup społecznych doprowadziłaby do szybkiego upadku takiego projektu. Planowanie przestrzenne wówczas znalazło świetne możliwości do rozwoju, ale pośrednio stawało się też narzędziem kontroli nad mieszkańcami. Realizacja ogromnych inwestycji była również wykorzystywana do wspierania głoszonych ideologii i prezentacji potęgi władzy. Drastyczne stosowane środki i centralne planowanie pomogło w stosunkowo szybkim czasie doprowadzić do wzrostu gospodarczego, jak również częściowo zapobiegać rosnącemu bezrobociu. Kontrolę jaką dawał system planowania przestrzennego centralnie sterowanego traktowano jako ogromne ograniczenie swobód, równocześnie umożliwiała ona realizację planowanej zabudowy co umożliwiało zachowanie ładu przestrzennego.



Na podstawie powyższej analizy podejmowanych działań w danym okresie wyodrębniono porównywalną ilość elementów rozwojowych jak i destrukcyjnych.

Co w ogólnym podsumowaniu może świadczyć o neutralności podejmowanych decyzji, albo o zbyt krótkim okresie jaki upłynął aby podjęte decyzji przyniosły konkretne skutki. Jednakże bardziej szczegółowo podchodząc do wyodrębnionych działań, zauważyć można popadanie ze skrajności w skrajność. Decyzje pozytywne w jednej dziedzinie, wywoływały negatywne skutki w innej. W przypadku pierwszego okresu również trzeba dość wyraźnie rozróżnić projekty te, które istniały tylko na papierze, od tych ich fragmentów które rzeczywiście powstały. Jakkolwiek same projekty zasługiwać mogą na wiele pozytywnych opinii, to w rzeczywistości z samego układu powstało około 60 procent planowanej zabudowy. Wiele projektów, pomimo wielu słusznych założeń nie doczekały się w ogóle realizacji, bądź ich założenia w trakcie realizacji były zmieniane i wypaczane.

3. Funkcjonalizm: 1959r . – 1976r.

3.1. Historia i społeczeństwo

Socrealizm okazał się szczególnie przez swe nadmierne zdobnictwa nieekonomiczny. Przy naglących potrzebach budowania coraz więcej i coraz szybciej, tradycyjne technologie budownictwa nie przynosiły oczekiwanych efektów. Szukano nowych rozwiązań.

Dopiero po kilkunastu latach trwania propagandy idei

socjalistycznych stwierdzono, iż to właśnie modernizm najlepiej oddaje głoszone idee. Nowa Huta stała się poligonem doświadczalnym nowych technologii, nowych konstrukcji i nowego stylu. Po ok. 25 latach od czasu manifestu Karty Ateńskiej: „Hasła głoszone przez Le Corbusiera ożyły i trafiły na podatny grunt ze strony tak stęsknionych nowoczesności projektantów, jak i władz, które w społecznych ideach tego architekta widziały realizację wizji socjalistycznych.”⁴².



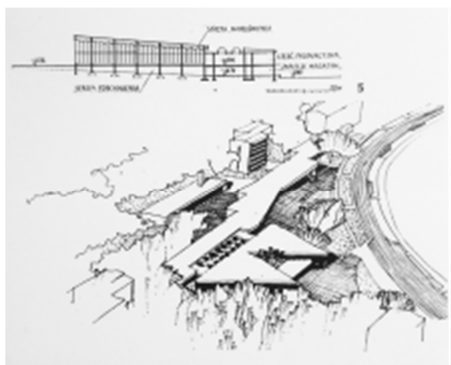
Rys. 13 Układ modernistycznych osiedli



Fot.15 Dni Nowej Huty, lata .60

⁴² M. Włodarczyk, *Modernizm lat 60 ...*, op. cit., s.31.

Modernizm był wyrazem zmieniających się czasów. Architektura i urbanistyka przechodziła drastyczne zmiany, a teoretycy szukali pomysłów na zastosowanie nowych materiałów oraz sposobów na zaspokojenie ciągle zwiększającego się zapotrzebowania na

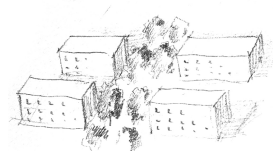


Rys. 14 Stółówka pracownicza, os. Złotej Jesieni

nowe mieszkania. W latach 50. w zniszczonej wojną Europie szerzyły się ruchy masowego budownictwa. Przecistawiano się nadmiernym zdobieniom, eklektyzmowi i ciągłemu powtarzaniu wzorców antycznych. Głoszone idee były możliwe do szybkiej realizacji poprzez zastosowanie w konstrukcjach żelaza oraz żelazobetonu. Postulowano integrację architektury z przyrodą, jednocześnie niszcząc lub lekceważąc wszelkie odwołania do kultury i tradycji architektonicznych danych miejsc.

Do przemian przyczyniły się ustalenia wspomnianej Karty Ateńskiej, która głosiła postulaty kreowania osiedli pełnych słońca, zieleni i otwartych przestrzeni. Zakazywała budowania budynków mieszkalnych wzdłuż traktów komunikacyjnych, formułowała postulat wysokiej zabudowy w celu oszczędności terenów zielonych, oddzielenie dzielnic przemysłowych od mieszkaniowych oraz separację ruchu pieszego od samochodowego⁴³.

„(...) Karta Ateńska oparta na pionierskich projektach nowoczesnej urbanistyki i odwołująca się do idei miasta – ogrodu rozpoczęła długotrwały proces destrukcji miasta i degradacji takich jego atrybutów, jak uliczka, kameralna zabudowa, mnogość form przestrzennych.”⁴⁴



Mieszkania przydzielano pracującym obywatelom bezpłatnie, wedle limitu 11 m² na osobę w rodzinie, prawo do dodatkowej izby mieli np. profesorowie oraz twórcy sztuki. Jednakże ciągły niedobór mieszkań doprowadził, iż państwo nie było w stanie finansować wszystkich inwestycji. Dlatego w 1958 roku przywrócono spółdzielnie mieszkaniowe i wprowadzono oszczędnościowe książeczki mieszkaniowe.

⁴³ M. Włodarczyk, *Modernizm lat 60 ...*, op. cit., s.26.

⁴⁴ B. Jałowiecki, M. Szczepański, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*; Scholar, Warszawa 2006, s.169.

Ciągłe zmniejszanie powierzchni mieszkań doprowadziło również do problemów z ich urządzeniem. Wobec tego prowadzono liczne projekty mające na celu łączenie funkcji mebli oraz upraszczaniu ich formy – również prefabrykowanej. Dzięki dofinansowaniu przez państwo przemysłu lekkiego powstawało wiele interesujących projektów i mebli. Efektywniejsze wykorzystanie przestrzeni było możliwe dzięki łączeniu różnych funkcji mebli i opracowaniu tzw. meblościanki. Powstawało wiele nowatorskich projektów, jednakże większości z nich nie realizowano i nie wchodziły do masowej produkcji, albo były zbyt drogie jak na standardowe zarobki mieszkańców. Jednakże wiele, jeśli nie większość wyprodukowanych wówczas przedmiotów i mebli, często służy po dziś dzień.

„Wraz z nowo powstającymi osiedlami wprowadzone zostały nowe standardy w zakresie mieszkań oraz nowe wzorce urządzania wnętrz. Normatywy mieszkań, bazujące na idei mieszkania najmniejszego, wymagały stosowania nowoczesnych rozwiązań. Norma powierzchni mieszkaniowej w PRL wahała się w różnych okresach od 6 do 10 m² na osobę. Oddzielna jadalnia czy nawet sypialnia odchodziły w zapomnienie”⁴⁵.

Presja na ciągłe zwiększanie ilości budowanych mieszkań doprowadziła do wprowadzenia technologii wielkopłytowych, dzięki czemu prawie trzykrotnie zwiększyła się prędkość budowy nowych mieszkań, a równocześnie drastycznie obniżyła się jakość estetyczna architektury. Liczba mieszkańców Nowej Huty stale wzrastała, jednakże liczba miejsc w żłobkach, przedszkolach, szkołach nie pokrywała zapotrzebowania dla dzieci z powojennego wyżu demograficznego. Matki z braku innych opcji coraz częściej zostawały w domu zajmując się dziećmi, zamiast wracać do pracy, na co szczególnie kładła nacisk polityka państwa. Częściowo problem został rozwiązany poprzez rozpoczęcie w 1958r programu budowy „tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego”⁴⁶

„W miarę przekształcania się Nowej Huty z miasta hoteli robotniczych w nowoczesną dzielnicę mieszkaniową, zaczęto zwracać większą uwagę na dostęp mieszkańców do miejsc kultury.”⁴⁷
Organizowano wówczas kluby kultury, czytelnie i biblioteki czy ogniska muzyczne. Kombinat posiadał



Fot.16 Wzgórza Krzesławickie

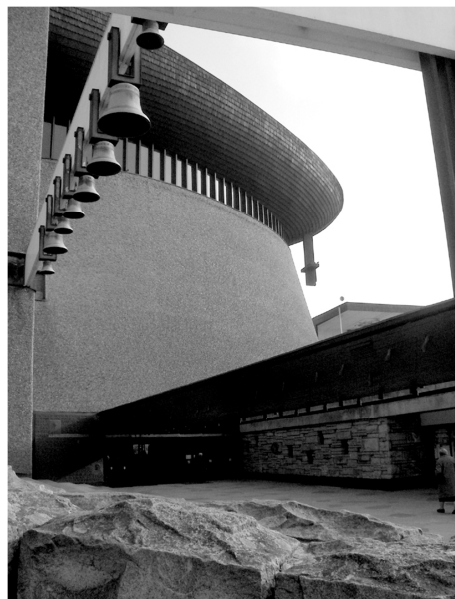
⁴⁵ K. Łuczak-Surówka, *Mieszkać nowocześnie*[w:] *Nowa Przestrzeń. Modernizm ...*, op.cit., s.59.

⁴⁶ M. Lempart, *Nowohucianie w dniu swoim powszednim (i świątecznym)*, [w:] *Nowa Huta 1949+*, op. cit., s.44.

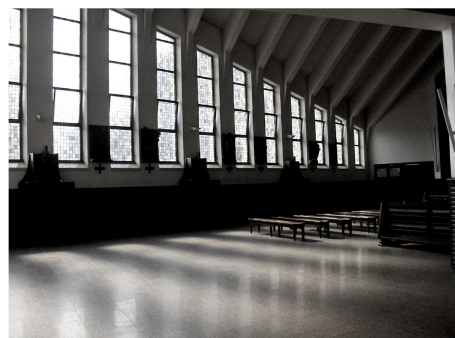
⁴⁷ *Ibidem*, s.45.

specjalny fundusz socjalny, który finansował różne wydarzenia kulturalne oraz wypoczynek zorganizowany.

Ważnym wątkiem w historii Nowej Huty jest kwestia budowy kościoła. Często przytaczane hasło „Miasto bez Boga” nigdy nie stało się rzeczywistością. Już od lat 50. starano się o budowę kościoła na osiedlu Teatralnym, jednakże ówczesne władze skutecznie utrudniały te zamierzenia. Dochodziło nawet do brutalnych starć w obronie ustawionego tam krzyża. Dopiero w 1967 roku udało się rozpocząć budowę Arki Pana, wedle projektu Władysława Pietrzyka, zlokalizowaną w innym miejscu. Kościół ukończono dopiero w 1977 roku po licznych problemach z uzyskiwaniem materiałów budowlanych. W 1977 roku świątynię poświęcił ks. Kardynał Wojtyła. W późniejszych latach wybudowano również kościoły na Mistrzejowicach oraz na Szklanych Domach. Wszystkie te budynki odznaczają się wyjątkowymi formami architektonicznymi, rozplanowaniem wnętrza oraz wystrojem.



Fot.17 Arka Pana, 2010r.



Fot.18 Kościół na Mistrzejowicach, 2010r.

3.2. Prawo, ustawy, normatywy

W kolejnych latach postanowiono zwiększać moc produkcją kombinatu, co wymuszało zwiększenie ilości pracowników, a tym samym rozbudowę miasta. Narzucone tempo budowy mieszkań spowodowało odejście od założeń socrealistycznych, których powolne tempo realizacji nie mogło zaspokoić rosnącej liczby potrzebnych mieszkań. Częste zmiany decyzji, oraz powstające nowe pomysły i projekty spowodowały, że nowy plan ogólny dla całego miasta udało się uchwalić dopiero w 1967 roku, kiedy zarys nowych nowohuckich osiedli został już ustalony. Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa z 1967 roku sporządzony został na podstawie nowej Ustawy z dnia

31 stycznia 1961 roku o planowaniu przestrzennym⁴⁸. Ustawa ta poza nieeksponowanym nawiązaniem do krystalizującego się w latach 30. w Polsce trójstopniowego systemu planowania przestrzennego „wprowadziła czytelny, wzorowany na zachodnioeuropejskich rozwiązaniach, hierarchiczny system planów, sporządzany dla poszczególnych szczebli zarządzania. Ustawie tej towarzyszyły także inne opracowania legislacyjne takie jak: Prawo budowlane i Ustawa o gospodarce terenami oraz rozporządzenia Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury dotyczące m.in. normatywu urbanistycznego, czyli *Głównych wskaźników do projektowania osiedli mieszkaniowych w latach 1961-1965*”.⁴⁹

Ówczesne plany ogólne określały funkcjonalną strukturę miasta, układ ulic, wyodrębniały jednorodne obszary użytkowania, oraz zawierały ustalenia dla wyposażenia terenu w niezbędną infrastrukturę i rozwój sieci. Plany szczegółowe natomiast stanowiły podstawę do podejmowania decyzji o szczegółowej lokalizacji inwestycji budowlanej i ustalenia warunków jakim powinna podlegać realizowana inwestycja⁵⁰

Poza planami miejscowymi na budownictwo wpływały również normatywy, które określały parametry takie jak wymiary mieszkań, powierzchnie jaka powinna przypadać na danego mieszkańca, ale również ilość danych obiektów usługowych jakie powinny się znaleźć w mieście tzn. np. ilość szkół, szpitali, przychodni, jaka powinna przypadać na określoną liczbę mieszkańców. „*Normatyw projektowania mieszkań i budynków mieszkalnych wielorodzinnych w miastach i osiedlach*” jako załącznik do Uchwały nr 364 Rady Ministrów z dnia 20 sierpnia 1959 r. w sprawie zatwierdzenie normatywów projektowania dla budownictwa mieszkaniowego ustalał powierzchnię przypadającą na jednego mieszkańca wielkości 11m² na osobę. Ustalał również wielkości projektowanych mieszkań M1 17-20, M2 24-30, M3 33-38, M4 42-48, M5 51-57, M6 59-65, M7 67-71. W dniu 15 czerwca 1964 roku weszło w życie Zarządzenie MBiPMB [Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych] w sprawie wskaźników wykorzystania terenów zainwestowania miejskiego, które określało dwa typy modelowych jednostek mieszkaniowych – dla 8000 (1 szkoła podstawowa dla 960 uczniów) i 10600 osób (2 szkoły podstawowe, łącznie 1280 uczniów).⁵¹

Akty prawne dotyczące planowania przestrzennego stawały się coraz bardziej szczegółowe, coraz częściej dochodziło do prób opisywania przestrzeni liczbami

⁴⁸ Dz.U. 1961 nr 7 poz. 47.

⁴⁹ M. Nowakowski, *Sto lat ..., op. cit.*, str. 168.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 169.

⁵¹ B. Komar, *Współczesna jakość..., op. cit.*, s.67.

i wskaźnikami, a coraz dalej odbiegano od ładu i estetyki – czyli elementów najtrudniejszych do opisanie formułami prawnymi „... polityka przestrzenna schodziła na drugi plan. Zakładano, że ład przestrzenny może być realizowany automatycznie, poprzez działalność inwestycyjną, korygowaną przez plany zagospodarowania przestrzennego różnych szczebli. Zachowanie godziwych proporcji między resortowymi interesami a określonymi przez planistów celami ogólnospołecznymi okazało się jednak niemożliwe.⁵²”

W 1974 roku przyjęto ostatni z polskich normatywów urbanistycznych dla terenów mieszkaniowych⁵³, który definiował jednostkę mieszkaniową jako: *przestrzenie i funkcjonalnie wydzielony układ zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i jednorodzinnej wraz z odpowiadającym jej programem podstawowych urządzeń usług, wypoczynku i komunikacji (...) rozmieszczonych w zasięgu dojścia w zasadzie do 500m*. Normatyw ten nie tylko ustalał wytyczne programowe i powierzchniowe do planowania osiedlowej infrastruktury społecznej (usługowej, wypoczynku), ale również wskaźniki intensywności wykorzystania terenu oraz warunki sytuowania budynków i zagospodarowania ich najbliższego otoczenia.⁵⁴ Na 1 mieszkańca 16m² pow. użytkowej i 20m² pow. ogólnej.

3.3. Układ urbanistyczny

Już około 1956 roku zarzucono dokończenie osiedli według zasad socrealizmu. Zanim jednak przystąpiono do budowy nowych osiedli wedle nowych zasad, pośród socrealistycznego założenia zaczęły się pojawiać pojedyncze budynki modernistyczne. Głównie ze względu na koszty i tempo, zarzucono ozdobne socrealistyczne budownictwo. Wprowadzanie nowych technologii pozwalało na znacznie szybsze i tańsze budownictwo. Wbrew powszechnej opinii, tylko niewielka część obiektów znajdujących się na obszarze tzw. „starej Nowej Huty” została zrealizowana w „sztandarowym” nurcie za jaki jest uznawany socrealizm. *„Projekty powstające od 1956 roku to architektura w pełni funkcjonalna, nie różniąca się od tendencji światowych i często wręcz demonstracyjnie do nich nawiązująca, aczkolwiek przy technologicznie zapóźnionym wykonawstwie czasem niepraktyczna.”⁵⁵*

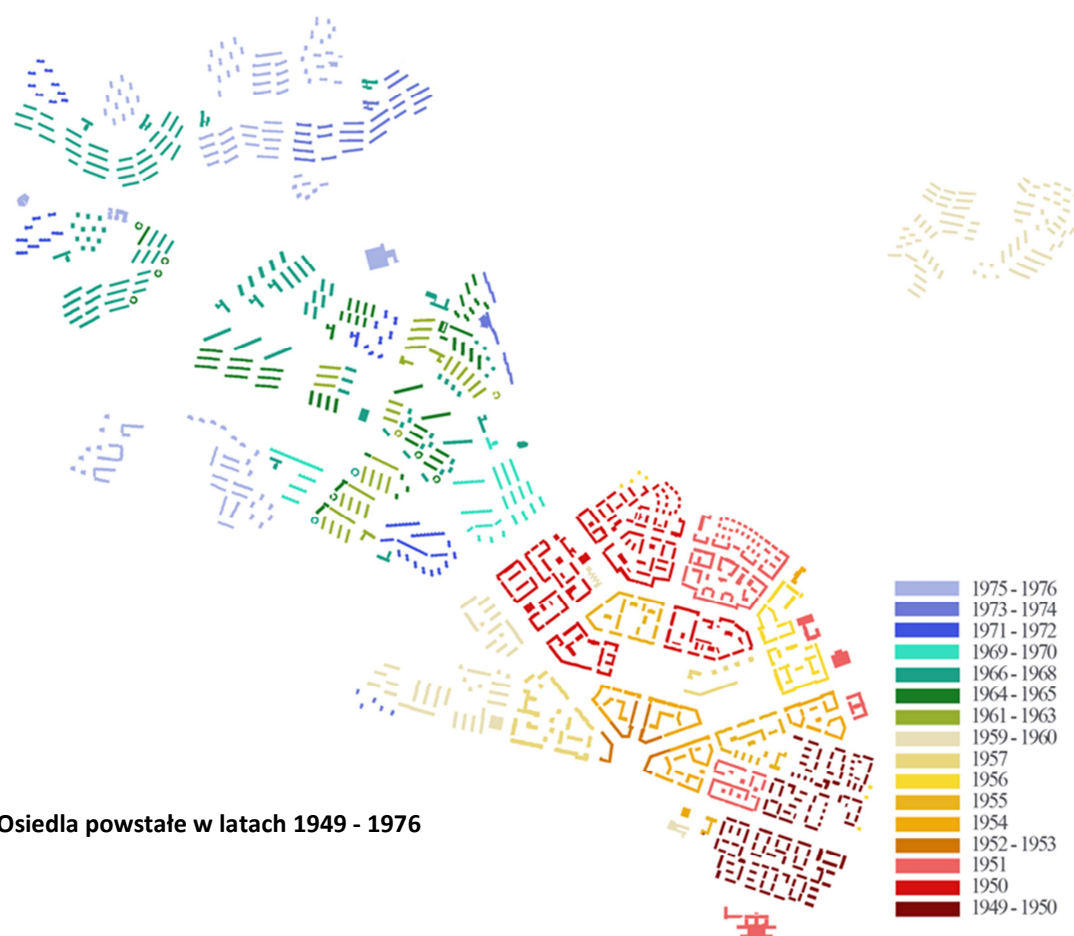
⁵² M. Nowakowski, *Sto lat ..., op. cit.*, s. 204.

⁵³ B. Komar, *Współczesna jakość..., op. cit.*, s.69.

⁵⁴ B. Komar, *Współczesna jakość..., op. cit.*, s.69.

⁵⁵ W. Komorowski, *Urbanistyka i architektura Nowej Huty 1949 – 1959*, [w:] *Rocznik Krakowski*, t. LXXI, 2005, s.205.

Pierwszym takim obiektem był tzw. Blok szwedzki zaprojektowany w roku 1956 przez Martę i Janusza Ingardenów i wybudowany na osiedlu Szklane Domy w roku 1959. Stał się on wzorcem dla późniejszych realizacji. Kolejnym był tzw. blok francuski w osiedlu Centrum B (B-31). „Uznano go za budynek eksperymentalny z racji zastosowania przy jego budowie metody wylewania na mokro odpowietrzonego betonu.”⁵⁶. W tym czasie odstąpiono również od budowy ratusza i na jego miejscu wybudowano dziewięciokondygnacyjny budynek mieszkalny w nowym stylu, a naprzeciwko urządzono park zwany dzisiaj Parkiem Ratuszowym.



Rys. 16 Osiedla powstałe w latach 1949 - 1976

Zmiany zachodzące w projektowaniu osiedli zostały wymuszone poprzez zmieniające się prawo dążące do intensyfikacji zabudowy. Następne osiedla były realizowane pod wpływem zarządzeń dotyczących stosowania coraz to wyższych wskaźników intensywności zabudowy. Liczba mieszkańców na hektar przyjmowana w latach 1949-1950 wynosiła 185-270 osób na hektar w osiedlach obrzeżnych i do 500 osób na hektar w osiedlach położonych bliżej Placu Centralnego. W późniejszym okresie wskaźniki te dochodziły do 700 osób na

⁵⁶ M. Włodarczyk, *Modernizm lat 60 ...*, op. cit., s.35.

hektar, a w osiedlach centralnych były znacznie wyższe. W 1965 roku Nowa Huta stanowiła 40% powierzchni Krakowa⁵⁷, a ludność 24,5 % wszystkich mieszkańców Krakowa. Gęstość zaludnienia była wówczas blisko o jedną trzecią mniejsza niż w Krakowie.

Realizacja ostatniego sektora przypadła na okres przemian. Projekt nowych osiedli wykonali architekci: Tadeusz Rembiesa i Bolesław Skrzybalski. Pomimo podwyższanych wskaźników, zgodnie z modernistycznymi ideami budynki lokalizowano swobodnie i luźno pomiędzy zielenią. Budynki usługowe lokalizowane w osobnych obiektach, co było znaczącą zmianą w stosunku do budownictwa socrealizmu. Warto zauważyć, iż te dwa elementy były również charakterystyczne dla pierwszych osiedli nowohuckich – osiedla Wandy oraz Willowego.

Pierwszym modernistycznym obiektem na osiedlu Centrum D był budynek zrealizowany w 1957r. zwany potocznie Helikopterem. Złożony z trzech budynków: dziesięt kondygnacyjnego mieszkalnego, czterokondygnacyjnego mieszkalnego i parterowego pawilonu usługowego. Osiedla w tym samym czasie realizowane, czyli Osiedla Kolorowe i Spółdzielcze były bogatymi w balkony i kolor budynkami pięcio i jedenasto -kondygnacyjnymi

lokalizowanymi od najniższych na zewnątrz do najwyższych w pobliżu centrum. Ich wysokość ograniczała funkcjonujące jeszcze wtedy lotnisko w Czyżynach. Jego likwidacja w 1963 roku pozwoliła na dalszy „rozwój” obszaru i wybudowanie już w latach siedemdziesiątych pięciu punktowców jedenastokondygnacyjnych w pobliżu Ronda Czyżyńskiego.

Kolejnym działaniem, które miało doprowadzić do zwiększenia wskaźników i zmniejszenia kosztów było zmniejszenie wysokości kondygnacji do 2,8 m, podczas gdy obowiązywała jeszcze normatywna wysokość 3,0 m. W stosunku do lokali mieszkalnych



Fot. 19 Os. Centrum D. budowa.



Fot. 20 Os. Centrum D. lata 70.

⁵⁷ S.Panek, E. Piasecki, *Nowa Huta...., op. cit.*, s.28.

z okresu socrealistycznego również powierzchnia mieszkań budowanych w latach 60. zmniejszała się⁵⁸.

W 1959 roku w wyniku konieczności zwiększenia załogi kombinatu a tym samym rozbudowy miasta dla kolejnych 50 tys. mieszkańców przeprowadzono konkurs na zaprojektowanie osiedla na terenie wsi Bieńczyce. Granice opracowania stanowiły ulica Kocmyrzowska, rzeka Dłubnia oraz tereny lotniska cywilnego w Czyżynach. Wygrał zespół pod kierunkiem Jadwigi Guzikkiej. Zabudowanie tego obszaru umożliwiło przeniesienie lotniska w roku 1963, chociaż pierwsze budynki powstawały już od 1961 roku.

Budynki mieszkalne miały pięć lub jedenaście kondygnacji, zlokalizowane w równoległych układach, otoczone dużą ilością terenów zielonych. Osiedla zaprojektowane zostały z uwzględnieniem pełnej infrastruktury społecznej i technicznej. Na 1000 mieszkańców uwzględniono 10 miejsc w żłobkach, 51 w przedszkolach, 142 w szkołach podstawowych oraz 48 w szkołach średnich. Tereny zielone poszczególnych osiedli łączyły się w jeden ciąg począwszy od ul. Kocmyrzowskiej aż do ulicy gen. Okulickiego, tworząc tzw. Planty Bieńczyckie, przy których zlokalizowano szkoły, przedszkola oraz place zabaw. Obiekty usługowe lokalizowano na zewnątrz osiedli przy głównych ciągach komunikacyjnych. Udało się również uniknąć ruchu tranzytowego w środku osiedli. W ramach projektu zrealizowano osiedla Strusia, Kalinowe, Na Lotnisku, Wysokie, Jagiellońskie, Kazimierzowskie, Dąbrowszczaków (obecnie Przy Arce), Złotej Jesieni, XX-lecia PRL (obecnie Albertyńskie). Aczkolwiek już osiedle Albertyńskie lokalizowane było w niezgodności z planem ogólnym.

Zanim udało się rozpocząć budowę Bieńczy, ciągły niedobór mieszkań spowodował konieczność budowy dodatkowych osiedli na Wzgórzach Krzesławickich nie związanych z dotychczasowym układem urbanistycznym Nowej Huty. Pracami projektowymi kierował Władysław Leonowicz. „Wykorzystał on malownicze ukształtowanie terenu, rozmieszczając bloki w układzie kaskadowym i uzależniając ich wysokość do nachylenia stoku, a jednocześnie pojedynczymi punktowcami tworząc wysokościowe



Fot.21 Os. Wzgórze Krzesławickie

⁵⁸ M. Smaga, *Lata 60..., op. cit.*, s.21.

dominanty.”⁵⁹. Do 1965 roku zrealizowano na Wzgórzach cztery tysiące izb. W drugim etapie zrealizowano osiedle Na Stoku. Pomimo pośpiechu w budowie i zastosowaniu powtarzalnych projektów pięcio i jedenastu kondygnacji osiedla odznaczają się starannym opracowaniem przestrzeni międzyblokowych, z usługami lokalizowanymi w osobnych parterowych budynkach, zielenią urządzoną z elementami małej architektury w tym ogródkami zabaw dla dzieci. Pomiędzy osiedlami zlokalizowano park w naturalnym zagłębieniu terenu zwany Zielonym Jarem Wandy.

Obiektem zlokalizowanym poza układem osiedli na Wzgórzach Krzesławickich był Hotel dla pracowników Huty im. Lenina, zrealizowany wedle tych samych założeń co Jednostka marsylska Le Corbusiera. Poza lokalami mieszkalnymi blok zaopatrzony został w stołówkę i świetlicę na 200 miejsc, bibliotekę, czytelnię, zakład szewski i fryzjerski, sklep spożywczy oraz pralnie. Budynek wybudowany na słupach posiadał częściowo otwarty parter. Obecnie został przekształcony w budynek mieszkalny. Pozostałe dwa hotele robotnicze w jego sąsiedztwie obecnie przekształcono w pensjonat oraz w szpital okulistyczny.



Rys. 17 Hotel robotniczy na Wzgórzach Krzesławickich

Kolejnym etapem rozbudowy Nowej Huty była budowa Mistrzejowic. W 1963 roku przeprowadzono konkurs na osiedla dla kolejnych 40 tysięcy mieszkańców. Budowę rozpoczęto w 1968 roku wedle projektu zespołu pod kierunkiem Witolda Cęckiewicza. Plan osiedla opierał się na formie czteroliścia. Taki układ narzucał stworzenie czterech zespołów osiedlowych, które pierwotnie zostały nazwane „Wiosenne”, „Letnie”, „Jesienne” i „Zimowe” oraz „Centrum” – przy głównej arterii.⁶⁰ Osiedla projektowane wedle takich samych idei jak



Rys. 18 Koncepcja osiedli na Mistrzejowicach.

Bieńczyce, z pełną infrastrukturą, szkołami lokalizowanymi przy centralnie umiejscowionych parkach i pawilonami usługowymi na zewnątrz osiedli. Parki międzyosiedlowe łączyły się ze

⁵⁹ M. Smaga, *Lata 60...*, op. cit., str.14.

⁶⁰ M. Smaga, *Lata 60...*, op. cit., s.21.

sobą, jak również tworzyły kontynuację Plant Bieńczyckich. Ich projekt wykorzystał naturalne zagłębienia w terenach.

Szczególną uwagę przykładano do komunikacji i zapewnienia konsekwentnej hierarchiczności dróg, czyli czytelny podział na główne ciągi komunikacyjne oraz uspokojonego ruchu pomiędzy budynkami. Dzięki temu przestrzeń osiedlowa tworzy przestrzeń półprywatną, której uczestnikami są głównie piesi. Istotną zmianą wobec pierwotnego projektu było dogęszczenie punktowców zlokalizowanych na zewnętrznych obszarach osiedla.



Rys. 19 Projekt osiedli mistrzejowickich

Koniec lat 70-tych można przyjąć umownie za koniec modernizmu powojennego w Nowej Hucie. Jeśli spojrzymy na mapę Nowej Huty, bez naleciałości kolejnych lat, zobaczymy dzieło w jakiś sposób skończone, harmonijne, zaprojektowane i funkcjonalne. Układ, przynajmniej pod względem kompozycji i urbanistyki nie potrzebuje poprawek. Ale kiedy tak naprawdę miasto jest skończone? przecież jego mieszkańcy zmieniają się, a wraz z nimi ich potrzeby. Władze zmieniają się a wraz z nimi wytyczne, pomysły i projekty, oczekiwania i zapotrzebowania.

3.4. System zieleni

Ograniczanie funduszy, które postępowało od 1956 roku, spowodowało iż planowane rozległe tereny rekreacyjne mające otaczać Nową Hutą, w większości nigdy nie wyszły poza sferę koncepcji i projektów. Udało się zrealizować jedynie zalew na Dłubni, oraz część osiedlowych parków.



Fot.22 „Zieleń” osiedlowa

Fakt jednak jest taki, iż mimo że do obecnych czasów nie powstało wiele więcej takowych terenów, wiele obszarów udało się zachować niezabudowanymi, dzięki konsekwentnemu powtarzaniu zapisów w kolejnych planach ogólnych. Jednakże rzeczywistość powstawania takowych terenów była zgoła inna od zamierzeń. Obecne tereny zielone, bądź pretendujące do stania się przestrzeniami publicznymi, mogą się stać takowymi, nie dla samej sensu ich zaistnienia, ale poprzez problematyczność w znalezieniu innego sposobu ich zagospodarowania, np. tereny zalewowe wzdłuż rzek, czy tereny fortów. Natomiast parki takie jak Park Ratuszowy bądź Park

Szwedzki, bądź wiele innych nienazwanych skwerów powstały tylko dlatego, iż nie udało się ich wcześniej zabudować, na przykład dzięki/wskutek zmieniającym się projektom czy rezygnacją z początkowym planów i założeń.

Nowo obrany kierunek i cel w budownictwie spowodował zmiany nie tylko w zasadach kształtowania zabudowy, ale również w samym sposobie podejścia do terenów zielonych. W socrealizmie parki miały tworzyć pierścień otaczający osiedla mieszkalne, natomiast w modernizmie parki zostały wciągnięte do środka osiedli, stając się wręcz w przypadku osiedli nowohuckich swego rodzaju osiami kompozycyjnymi wzdłuż których lokalizowano obiekty użyteczności publicznej, takie jak szkoły, przedszkola czy przychodnie. Przyczyniły się do tego również ustalenia Karty Ateńskiej, która postulowała kreowanie osiedli pełnych zieleni, zrywająca ze zwartą zabudową, na rzecz osobnych budynków otoczonych zielenią. Parki łączyły się w ciągi, przechodząc przez środek osiedli, łącząc w jeden system wiele drobnych skwerów. Inny „rodzaj” terenów zielonych miał oddzielać zabudowania mieszkalne od uciążliwości związanych, chociażby z kombinatem, jak również tworzyły szeroki pas zieleni pomiędzy Krakowem a nowymi osiedlami Nowej Huty. Same osiedla pozbawione nadmiernej komunikacji kołowej pozwalały na liczne zielone przestrzenie pomiędzy blokami. Doceniano wówczas rolę jaką może odgrywać zieleń pośród rozpowszechniającego się budownictwa typowego, które prowadziło do szybkiego zacierania cech indywidualnych danych przestrzeni. „Kompozycje wewnątrz osiedlowych



Fot.23 Park Ratuszowy

oraz możliwość operowania materiałem roślinnym o różnorodności i zmienności form i barw nadają osiedlom bardziej zindywidualizowany charakter”⁶¹ Zalecano wówczas by wolne nie zabudowane przestrzenie w osiedlu wielorodzinnym powinny być w 70% zagospodarowane zielenią.

⁶¹ J. Matyjaszkiewicz, D. Putkowski, *Zarys planowania przestrzennego*, WSiP, Warszawa 1977, s. 217.

Plan ogólny z 1967 roku zakładał rozległe tereny rolnicze na terenach Grębałowa i Wzgórz Krzesławickich, ciągnące się od wschodnich granic Krakowa aż do zbiornika w Zesławicach. Wzdłuż Dłubni zapisano szerokie korytarze różnego typu zieloni, w tym ogródki działkowe, oraz park sportowo-rekreacyjny. Szerokimi pasmami układa się również zieleń na terenach nad Wisłą, zieleń łąkowa, pola, oraz Lasek Mogilski i Łęgowski. Korytarze łączące te tereny z Łąkami Nowohuckimi, i dalej wzdłuż ul. bp. Tomickiego aż do ul. Centralnej. Od strony zachodniej zamykają dzielnicę szerokie obszary parkowe, oddzielając Hutę od Krakowa, łączą się aż z parkami Mistrzejowic. Szerokie plany zieleni okružające Nową Hutę uzupełnione są o liczne korytarze prowadzące przez osiedla, łącząc wszelką zieleń w jedną sieć pokrywającą całą dzielnicę.



Rys. 20 Fragment planu ogólnego z 1967r.

Osiedla nowohuckie błędnie utożsamiane są z „blokowiskami”. Osiedla projektowane w duchu modernizmu, nawet jeśli wypełniała je architektura przesadnie uproszczona „pudełkowa”, to są pełne zieleni, w formie zarówno tej bezpośrednio towarzyszącej zabudowie, jak i komponowanych parków znajdujących się na każdym osiedlu. System zieleni, który mniej lub bardziej sukcesywnie próbowano wprowadzać w Nowej Hucie realizował wówczas założenia kilkustopniowej struktury wypoczynku⁶²:

- urządzenia I stopnia – zieleń osiedli liczących ok. 10000 mieszkańców,
- urządzenia II stopnia dla obsługi zespołów osiedli o liczbie mieszkańców od 30000 do 50000,

⁶² B. Komar, *Współczesna jakość...*, op. cit., s.68.

- urządzenia III stopnia obsługujące dzielnice o zaludnieniu 200000-300000 mieszkańców w miastach dużych.

3.5. Przemysł

W 1958 roku nowohucki kombinat metalurgiczny przekroczył pierwotnie zakładaną docelową wysokość produkcji (1,5 mln ton stali rocznie). Podjęta decyzja przez Prezydium Rządu o dalszej rozbudowie do mocy produkcyjnej 3,3 mln ton stali rocznie spowodowała konieczność rozbudowy miasta dla kolejnych 50 tys. mieszkańców⁶³.

Drugi etap rozbudowy kombinatu rozpoczął się w 1959 roku i trwał do 1966 roku. Miał na celu rozbudowę części surowcowej oraz końcowego przetwórstwa. Niezależnie od tego kontynuowano również rozbudowę obiektów z pierwszego etapu. Po ukończeniu głównych prac związanych z drugim etapem Huta stała się największą w kraju i jedną z większych na świecie. Procentowy udział w krajowej produkcji hutnictwa wzrósł w 1968 roku do 34%⁶⁴. „(...) kolejne etapy rozbudowy HiL były przejawem gigantomanii motywowanej bardziej celami politycznymi, niż ekonomicznymi”⁶⁵

W 1967 roku rozpoczął się trzeci etap i trwał do 1976 roku. Założono wówczas zwiększenie mocy produkcyjnej stali surowej do 5-5,5 mln ton, a wyrobów gotowych na poziomie 3,7-4 mln ton. Celem nowych inwestycji trzeciego etapu było przede wszystkim zwiększenie możliwości produkcyjnej kombinatu w zakresie przetwórstwa i zwiększenie udziału w produkcji wyrobów płasko walcowanych, w tym wysokogatunkowych dla przemysłu samochodowego i energetycznego. Była to ostatnia z tak wielkich inwestycji w kombinacie. Zatrudnienie w 1976 wynosiło 38 162 osoby.



Fot.24 1966r. Rozbudowa pieców

⁶³ T. Binek, *Technologie wielkoblokowe w latach 60. w Nowej Hucie* [w:] *Nowa Przestrzeń. Modernizm ...*, op. cit., s. 92.

⁶⁴ J.Duda i in., *Dziedzictwo przemysłowe...*, op. cit., s.147.

⁶⁵ P. Jagło., *Kombinat* [w:] *Nowa Huta 1949+*, op. cit., s.18.

3.6. Wieś

Sztucznie przyspieszane procesy urbanizacyjne zaburzyły naturalny proces tworzenia się strefy przedmieść – czyli swobodnego przejścia między miastem a wsią.⁶⁶ Stawianie rozległych osiedli mieszkaniowych pośród terenów typowo wiejskich spowodowało przerwanie naturalnego rozwoju obszarów rolniczych i osad o średniowiecznym rodowodzie. Nowa architektura, była sprzeczna z tradycją miejsca. Szacunek do miejsca został



Fot.25 Chata w Bieńczycach

zachowany poprzez układ, jednakże architektura powtarzała modny wówczas tzw. Styl międzynarodowy. Z jednej strony uniwersalny i praktyczny dla każdego regionu i kraju, a z drugiej niszczący tradycję miejsca, monotonny i zaburzający indywidualny styl i charakter danego miejsca.

Mimo gwałtownego rozwoju obszarów zabudowy o charakterze typowo miejskim, tereny wiejskie ciągle postawały istotnym elementem tkanki ówczesnego nowohuckiego krajobrazu. Kolejne wsie były przyłączane, nie tylko wskutek traktowania ich jako rezerwy terenowe pod kolejne inwestycje, ale również jako sztuczne podnoszenie liczb i wskaźników. W 1969 roku, czyli blisko 20 lat od rozpoczęcia budowy pierwszych osiedli 40% powierzchni nowej dzielnicy stanowiły użytki rolne⁶⁷, a w latach 1967 – 1968 ponad połowa ludności tj. prawie 60% Nowej Huty urodziła się na wsi⁶⁸, a 16 tys. mieszkańców mieszkało na terenach wiejskich.⁶⁹ Nowe wsie były wcielane do miasta jako kolejne osiedla. Część obszarów została przekształcona na gospodarstwa zaopatrujące żywnościowe potrzeby kombinatu, pozostałe obszary były mocno zaniedbywane. Dla państwa priorytetem był rozwój przemysłu. Wszystko co dało się uzasadnić korzystnym wpływem na przemysł otrzymywało fundusze, pozostałe gałęzie gospodarki nie mogły na to liczyć.

⁶⁶ A. Zborowski, *Przemiany struktury społeczno – przestrzennej regionu miejskiego w okresie realnego socjalizmu i transformacji ustrojowej (na przykładzie Krakowa)*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 144.

⁶⁷ J. Wódz, *Zjawisko patologii społecznej*, PWN, Warszawa 1974, s.42.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ *Ibidem*.

3.7. Podsumowanie

Funkcjonalizm		
Rozwój	Decyzje, procesy, skutki	Destrukcja
Ekonomiczność	Modernizm	Powtarzalność projektów
Szybsze tempo budowy	Nowe technologie	Obniżanie jakości
	Architektura uniwersalna	Niszczenie tradycji miejsca Powtarzalność
	Proste bryły architektoniczne	Architektura „pudełkowa”
Osiedla pełne słońca i przestrzeni	Karta Ateńska	Rozproszenie zabudowy
Rozróżnienie trzech szczebli w planowaniu	Nowa ustawa o planowaniu przestrzennym	Rozdzielenie planowania przestrzennego od planowania gospodarczego i strategicznego
Rozróżnienie zagadnień i stopnia szczegółowości na każdym ze stopni planowania	Hierarchiczny system planów	Rozdrobnienie odpowiedzialności za przestrzeń
Nowe osiedla mieszkaniowe	Powiększenia terenów pod budownictwo wielorodzinne	Ograniczenie terenów zielonych
Przestrzeń pośród zwartej zabudowy Zmienność stylowa – miejsca charakterystyczne	Rezygnacja z dokończenia układu centralnych osiedli	Brak spójności
Zachowanie spójności układu i estetyki	Dokończenie socrealistycznego układu modernistycznymi budynkami	
Ekonomiczność	Rezygnacja z nadmiernej dekoracji	Nadmierne uproszczenia
Wpasowanie założeń urbanistycznych w zastany krajobraz	Wielkoskalowe osiedla wielorodzinne	Rozprzestrzenianie (rozlewanie) się miasta na tereny otwarte i rolnicze

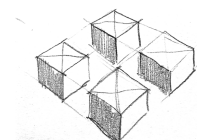
Szybki przyrost liczby mieszkań Efektywniejsze wykorzystanie przestrzeni	Projekty osiedli zmieniane w trakcie realizacji Systematyczne zwiększanie intensywności zabudowy	Zmiany w stosunku do planu ogólnego
Osiedla pełne światła i zieleni Przestrzeń	Rezygnacja z kwartałowej zabudowy	Rozproszenie zabudowy
Dbałość o zapewnienie dobrej jakości życia	Normatywy	Oderwane od rzeczywistości – liczne zmiany
	Nadmiar normatywów	Łamanie prawa Brak korelacji pomiędzy realnym zapotrzebowaniem a możliwościami realizacyjnymi
Nowe tereny inwestycyjne	Zamknięcie lotniska	
Przepustowość układu	Hierarchizacja komunikacji	Coraz więcej przestrzeni pod infrastrukturę drogową
	Ograniczanie funduszy na budowę miasta	Obiekty usługowe powstawały z dużym opóźnieniem, albo w ogóle
Nowe tereny inwestycyjne	Włączanie do miasta terenów wiejskich	Stagnacja, dysharmonia zabudowy, Konflikty przestrzenne Sprzeczność użytkowania
Przestrzeń, estetyka osiedli Rekreacja	Osiedla pełne zieleni (mała architektura)	Nocami miejsca niebezpieczne
Łączenie terenów zielonych w jeden system	Parki linearne	Duże odległości do pokonywania pieszo
Duże zarobki, Dobrobyt mieszkańców Możliwość ciągłej nauki zawodu i podnoszenia kwalifikacji	Kombinat – zwiększanie mocy produkcyjnych	Wyeksploatowanie maszyn Zanieczyszczenie środowiska Ciągły niedobór mieszkań dla pracowników

	Niedofinansowanie rolnictwa	Upadek rolnictwa Odłogowanie pól Ucieczka młodzieży do miasta
--	-----------------------------	---

Tabela 3. Rozwojowe i destrukcyjne tendencje w okresie Funkcjonalizmu;

Podsumowując drugi z opisanych okresów należy zauważyć, iż nie mamy już do czynienia z czytelnie wyselekcjonowanym jednorodnym stylowo układem. Miasto zaczyna być tworzone z mozaiki odmiennych założeń i stylów. Nowe modernistyczne założenia wprowadzono jako kontynuacje przyjętego wcześniej socrealistycznego szkieletu, który nadal istnieje i funkcjonuje w zmieniającej się rzeczywistości. Zmiana stylu pozytywnie wpłynęła na wygląd miasta, gdyż nadmierna jednorodność i zwartość mogłaby być odbierana jako zbyt monotonna i trudna dla orientacji w przestrzeni (jak labirynt). Gdyby powstały obiekty wyróżniające się takie jak ratusz czy teatr, to one stanowiłyby punkty charakterystyczne. Jednakże wobec ich braku to ulice stanowią punkty odniesienia dla orientacji, a nie obiekty.

Tak więc ocenie podlegały zarówno nowe elementy wplecione w stary układ, jak i stare elementy z poprzedniego okresu funkcjonujące w nowej rzeczywistości. Elementy zawarte w powyższej tabeli świadczą o tym, iż w ogólnej ocenie okres wypada neutralnie. Natomiast przeważająca ilość wyodrębnionych cech destrukcyjnych ma związek z decyzjami podejmowanymi odgórnie, na przykład z narzuceniem architektury „pudełkowej”, poprzez narzucanie obcych idei bez poszanowania miejsca. Standaryzacja i wprowadzenie normatywów przyczyniały się do unifikacji przestrzeni, która jeszcze wówczas niwelowana była poprzez projekty konkursowe które zgrabnie wpisywały się w zastany krajobraz. Jednakże zapoczątkowały został trend, który w późniejszych okresach przyniósł dramatyczne skutki.



4. Rozproszenie zabudowy: 1977r. – 1989r.

4.1. Historia i społeczeństwo

Lata 1976 – 1980 były szczytem możliwości produkcyjnych kombinatu, co wprost przekładało się na dobrobyt mieszkańców miasta. W roku 1979 zatrudniał również największą ilość pracowników - 38 674 osób. Okres ten pozytywnie zapadł w pamięci pracowników ze względu na liczne podwyżki, oraz liczne premie za nadgodziny, co starano się maksymalnie wykorzystywać, co tym samym napędzało produkcję. Jednakże błędne zarządzanie oraz nie dofinansowywanie pomijanych dziedzin, doprowadziło do powolnego upadku zakładu, także nigdy później kombinat nie miał wrócić do tych wyników. Zmiana polityki dała się jasno i wyraźnie odznaczyć w kondycji miasta. Na załączonej analizie wyraźnie widać, iż w danych latach kończono tylko układy rozpoczęte w latach poprzednich, natomiast nikt już nie decydował się na podjęcie działań zmierzających do realizacji kolejnych wielkoobszarowych osiedli. Inwestycje, które miałyby trwać latami, były wówczas zbyt ryzykowne. Nowa Huta przestała być wówczas jedną dzielnicą. Podzielono ją na pięć mniejszych, oraz powiększono obszar w 1986 roku o nowe miejscowości: Węgrzynowice oraz Wrócenice.

Wyodrębniony okresu objął swym zasięgiem czasy ogromnych przemian, zarówno społecznych jak i gospodarczych, co miało wpływ praktycznie na każdy aspekt życia. Sytuacja w kraju pogarszała się, a gwałtowny wzrost cen, spowodował zubożenie społeczeństwa. 22% rodzin żyło w ubóstwie⁷⁰. Coraz głośniejsze żądania podwyżek doprowadziły do tego iż pracownicy kombinatu wiosną 1988 ogłosili strajk. W kwietniu i maju 1988 wybuchające strajki objęły cały kraj.



Fot. 26 Walki uliczne w okolicach Arki Pana, lata 80.



Rys. 22 Zamknięty układ



Rys. 23 Chaos

⁷⁰ J. Zdradzisz (red.), *Huta*, op. cit., s.47.

„Historia Nowej Huty jest pełna sprzeczności: z jednej strony było to socjalistyczne miasto, wizytówka systemu komunistycznego w Polsce, osiągnięcie, którym komuniści chwalili się na świecie. Z drugiej strony w latach 80. XX w. Nowa Huta stała się bastionem opozycji i ruchów antykomunistycznych w Krakowie.”⁷¹

W 1989 roku zburzenie pomnika Lenina na Al. Róż stało się symbolicznym końcem epoki.⁷²



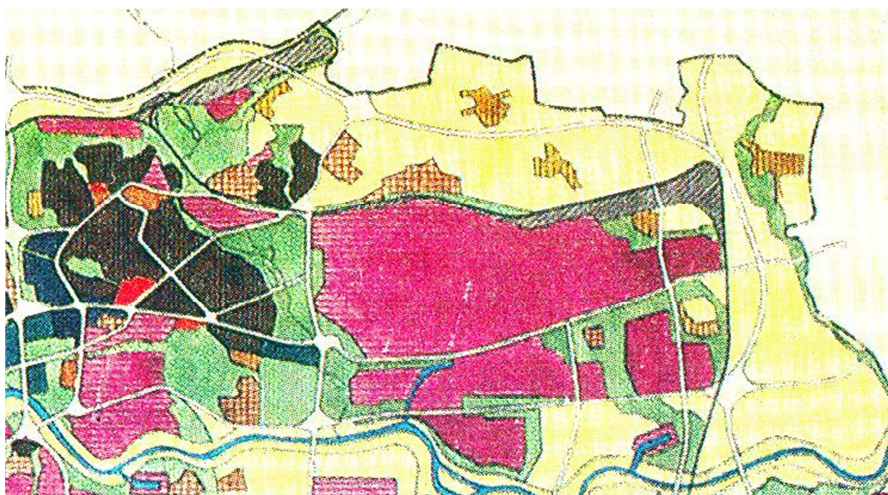
Fot.27 Likwidacja pomnika, 1989r.

4.2. Prawo, ustawy, normatywy

Po dziesięciu latach od uchwalenia planu ogólnego z 1967 roku udało się sporządzić kolejny dokument, co nie było ani proste ani oczywiste ze względu na tempo podejmowanych i zmienianych decyzji dotyczących rozwoju miasta. Dokumenty planistyczne nie nadążały za realiami. W dobie gwałtownych przemian potrzebowano szybkich nieraz ryzykownych decyzji, wobec czego bardziej sprawdzały się doraźne projekty niż wieloletnie opracowania. Pozwalało to odpowiadać i reagować szybko na zapotrzebowania gospodarki i społeczeństwa. Mimo, iż perspektywa planu ogólnego z 1967 roku sięgała roku 1985, jego założenia szybko uległy dezaktualizacji. Chociażby ze względu na przyłączenie w 1973 roku licznych wsi (ok. 20, część Dziekanowic położona na południe od linii kolejowej, Łuczanowice, Kościelniki, Wyciąże, Wolica, Przylasek Wyciąski, Przylasek Rusiecki.), co spowodowało nie tylko formalne przesunięcie granic, ale również konieczność ujednolicenia polityki przestrzennej.

⁷¹ P. Jagło, *Opozycja* [w:] *Nowa Huta 1949+, op. cit.*, s. 39.

⁷² P. Jagło, *Pomnik Lenina* [w:] *Nowa Huta 1949+, op. cit.*, s. 38.



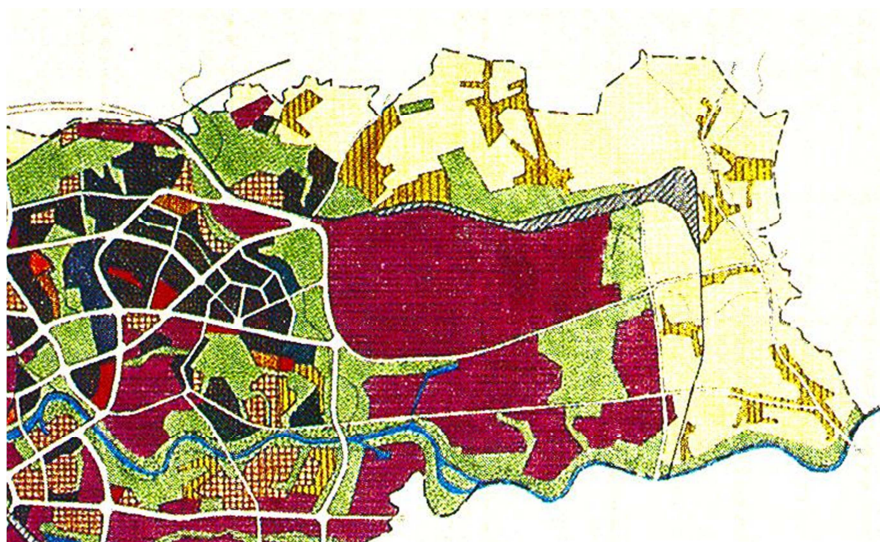
Rys. 24 Rysunek planu ogólnego z 1977r.

Plan zagospodarowania przestrzennego Krakowskiego Zespołu Miejskiego z 1977 roku sporządzony został na podstawie ustawy z 1961 roku, jednakże jego zapisy były znacznie mniej restrykcyjne niż planu z 1967 roku. Dostrzeżono wtedy istotne zagrożenia i problemy wynikające z rozpraszania się zabudowy, m.in. trudności z zapewnieniem odpowiedniej infrastruktury, komunikacji oraz negatywny wpływ na krajobraz.

12 lipca 1984r. została przyjęta nowa Ustawa o planowaniu przestrzennym⁷³, która utrzymała dotychczas uchwalone plany jako obowiązujące, jednakże zmieniając zakres zagadnień jakie powinny uwzględniać, pośrednio wymusiła aktualizacje dotychczas uchwalonych planów. W ustawie tej pojawił się obowiązek „badanie potrzeb związanych z rozwojem regionów, miast i wsi oraz godzenie interesów ogólnych z interesami miejscowymi” oraz „art.4.1 Planowanie przestrzenne i planowanie społeczno-gospodarcze są współzależne”. Podnosiła tym samym rangę planowania do istotnej gałęzi gospodarki zasobami i przestrzenią w kraju, nie tylko jako zbiór wytycznych przestrzennych, ale podkreślenie jego realnego wpływu na rozwój kraju, jak również dostrzeżono, iż planowanie powinno się odbywać z właściwym stopniem szczegółowości dla każdego z określonych trzech stopni: kraju, regionu, miasta bądź gminy. Zaczęto dostrzegać i godzić się z tym iż potrzeby na tym najniższym stopniu powinny wywierać wpływ na rozwiązania w szerszych skalach. Jednakże głównie kładziono nacisk na miejscowe potrzeby danej społeczności, pomijając zupełnie potrzeby prywatne.

⁷³ Dz.U. 1984 nr 35 poz. 185

W 1988 roku⁷⁴ sporządzony został kolejny miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa. Postanowienia planu były o wiele bardziej elastyczne niż w planach poprzednich, co jednocześnie mogło powodować większy chaos w zabudowie i dowolność interpretowania przepisów, z drugiej strony przy znacznym już zainwestowaniu miasta coraz trudniejsze było wprowadzanie nowych pomysłów, nowych funkcji czy wielkoskalowych inwestycji. Ówczesne korekty granic i przyłączenie ostatnich wsi nie miały większego wpływu na liczbę ludności, która od początku lat osiemdziesiątych utrzymywała się mniej więcej na stałym poziomie.



Rys. 2 Rysunek planu ogólnego z 1988r.

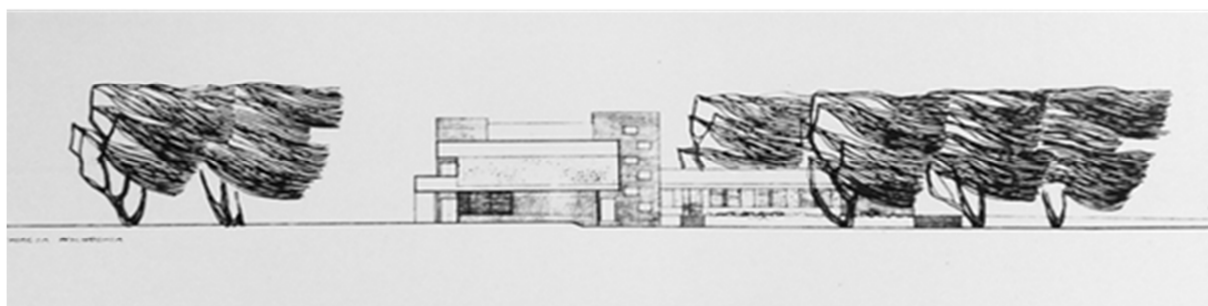
W dokumencie tym planowano podjęcie działań mających na celu zwiększenie ogólnej powierzchni terenów zielonych, a tym samym rozbudowę systemu zieleni stanowiącego kontynuację korytarzy ekologicznych ukształtowanych na terenach zewnętrznych. Zwrócono również uwagę na tzw. równowagę hydrologiczną w mieście i konieczność jej poprawienia, czy wręcz przywrócenia, np. poprzez stosowanie przepuszczalnych nawierzchni⁷⁵ utwardzonych. Ustalenia planu nakazały również likwidację upraw w obrębie zainwestowania miejskiego. Słuszność tego zapisu można by ocenić, gdyby dokładniej zdefiniowano pojęcie „zainwestowania miejskiego”.

⁷⁴ Miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa zatwierdzony Uchwałą nr XXXVII/229/88 Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 25 kwietnia 1988 roku.

⁷⁵ B. Komar, *Współczesna jakość...*, op. cit, str.70

Liczby określone w kolejnych normatywach stawały się coraz bardziej absurdalne, przez co nie stosowano się do nich, a pogłębiające się niedofinansowanie budownictwa nie pozwalało na zapewnienie wymaganych normatywami ilości określonych obiektów. W 1981 unieważniono jeden z ostatnich normatywów, który zakładał 20m² powierzchni ogólnej mieszkaniowej na 1 mieszkańca (9 m mieszkaniowej + 11m użytkowej). „Zakładano wówczas, iż do roku 1990 będzie możliwy wzrost tej wielkości do 28m².⁷⁶ Zmiany jakie zaczynały zachodzić w kraju doprowadzały do tego iż mieszkanie z dobra społecznego powoli stawało się towarem.

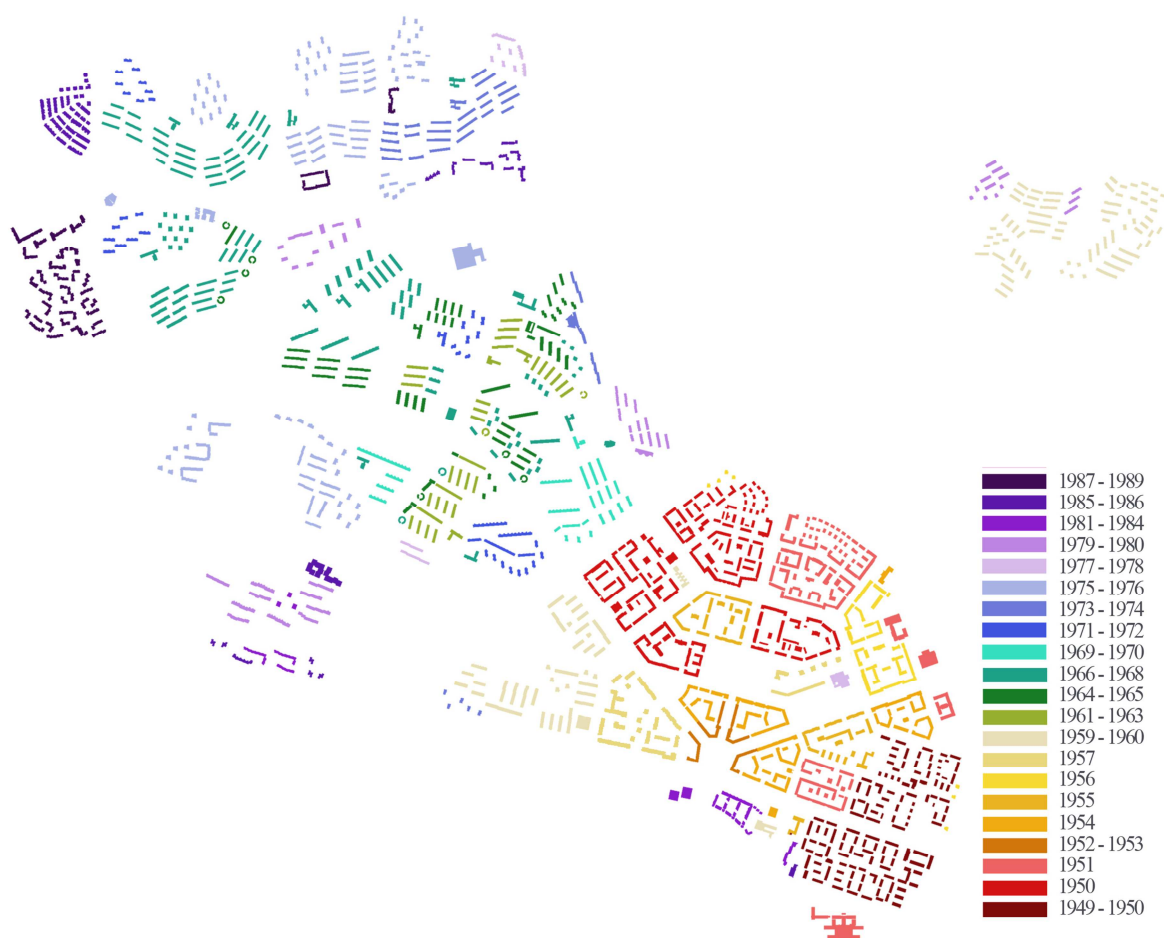
Jednakże w latach 80. w porównaniu do lat poprzednich, w których stawiano nacisk przede wszystkim na ilość mieszkań, dostrzeżono potrzebę zapewnienia odpowiednich usług. Może nie realizowano wszelkich wytycznych wynikających z normatywów, jednakże wówczas wyraźnie wzrosła liczba oddawanych szkół, przedszkoli, przychodni zdrowia. Pojawiały się również prywatne sklepy, obiekty gastronomiczne i usługowe. Nastąpił też gwałtowny wzrost liczby samochodów, co automatycznie spowodowało pojawienie się problemu parkingowego na osiedlach mieszkaniowych, które budowano w latach, gdy samochody nie były jeszcze tak popularne. Równocześnie układ komunikacyjny okazał się być wystarczających na wiele kolejnych lat.



Rys. 26 Projekt budynku usługowego

⁷⁶ A. Bohm, *Planowanie przestrzenne ...*, op.cit., str. 159.

4.3 Układ urbanistyczny



Rys. 27 Schemat powstawania osiedli w latach 1949 - 1989

Granica pomiędzy drugim i trzecim okresem wyodrębnionym w niniejszej analizie, wiąże się z drastyczną zmianą polityki dotyczącą budowy osiedli mieszkaniowych na obszarze Nowej Huty. Do tej pory osiedla były urządzone kompleksowo, zarówno jeśli chodzi o kształtowanie przestrzeni wewnątrz osiedli, jak i logicznie umiejscowienie w obszarze miasta oraz w zastanym krajobrazie. Zarzucono wówczas organizowanie konkursów architektoniczno – urbanistycznych, wedle których wyłaniano realizowane później projekty. W niepamięć odchodziły również teorie takie jak jednostka sąsiedzka.

Ostatnie zrealizowane a raczej dokończzone wedle poprzednich projektów to osiedla na Mistrzejowicach. Jednakże oryginalne projekty modyfikowano, dogęszczając zabudowę, tam gdzie było to możliwe, np poprzez zwiększanie liczby 11 kondygnacyjnych punktowców, zamiast 9 budynków, lokalizowano ich 11. Ta ingerencja nieznacznie tylko zaburzyła oryginalną koncepcję, jednakże nie była to jedyna ingerencja. Dostawianie kolejnych bloków

spowodowało zaburzenie istniejących już układów urbanistycznych. np. w rejonie os. Albertyńskiego.

Ówczesnie ciągle jeszcze funkcjonowało Lotnisko w Czyżynach, jednakże działalność kombinatu i rozrastające się miasto powodowały liczne utrudnienia. wobec czego lotnisko powoli ulegało likwidacji. Ostatecznie zamknięto je w 1963 roku. Umożliwiło to uruchomienie procesów inwestycyjnych na terenach między ówczesnym Krakowem a Nową Hutą. W latach 70-tych rozpoczęła się zabudowa rejonu pasa lotniczego osiedłami Dywizjonu 303 oraz II Pułku Lotniczego.



Fot.28 Dawny pas lotniczy, 2010r.

W latach 80-tych osiedla Piastów i Bohaterów Września zostały pozbawione centralnie zlokalizowanych terenów zielonych. Powstało osiedle Mistrzejowice Nowe złożone z jedenastokondygnacyjnych bloków oraz osiedle Srebrnych Orłów złożone z bardzo gęstej jednorodzinnej zabudowy. Powstało osiedle Kombatanów przecinające połączenie Plant Bieńczyckich i Mistrzejowickich.

Typowym „blokowiskiem” jest natomiast osiedle Oświecenia wybudowane pod koniec lat 80-tych. Bloki mieszkalne przerażają swym ogromem, szarością i prostotą rozwiązania. Układ jest chaotyczny, tworząc labirynt w którym nie łatwo się odnaleźć.



Fot.29 os. Oświecenia, 2010r.

4.4. System zieleni

Początek kolejnego wyodrębnionego okresu zbiega się z przyjęciem kolejnego planu ogólnego. Wysoki procent *pokrycia terenu zielenią*, zakładany w poprzednim planie *nigdy nie został spełniony*, stąd też plan ogólny z 1977 roku mógł wykorzystać tereny, które poprzedni plan przeznaczał pod tereny zielone, jako rezerwy terenowe pod nowe inwestycje. Około 11% terenów zielonych zostało przekształconych na tereny budowlane. Zlikwidowano wiele korytarzy łączących parki prowadzonych przez osiedla, a pozostałe tereny zostały maksymalnie pomniejszone. Ogólny procent terenów zielonych podnosiły rozległe tereny rolnicze w Grębałowie i Wzgórzach Krzesławickich, ciągnące się aż do zbiornika

w Zesławicach. Tereny wokół kopalni odkrywkowej i fortów pozostały z przeznaczeniem po tereny parkowe, a przylegające do nich obszary na ogródki działkowe. Dopuszczono tereny inwestycyjne w bardzo bliskim sąsiedztwie Dłubni na odcinku od zbiornika, aż do Krzesławic praktycznie likwidując tereny zielone., Zabrakło również terenów łąkowych wokół samej wsi. Głównym kompleksem zielonym pozostał zalew, oraz tereny między ul. Bulwarową, a ul. Ujastek Mogilski. Największe zmiany zaszły jednak wzdłuż Wisły, gdzie pozostał jedynie niewielki pas zieleni łąkowe, a najbardziej niepokojące były kontrowersyjne kategoryzacje niektórych terenów, na przykład zapisanie Łąk Nowohuckich jako teren ogródków działkowych, cmentarzy jako zieleń parkowa, czy Lasku Mogilskiego jako zieleń izolacyjna, oraz Lasku Łęgowskiego jako zieleń łąkowa. Różne kategoryzacje terenów, czasem odmienne od faktycznego zainwestowania wpływały na korzystniejszy odbiór ogólnej powierzchni terenów zielonych.



Fot.30 Al. Róż

Nowy plan z 1988 roku przyniósł liczne zmiany, jednakże pomimo iż zieleń wydaje się być o wiele równomierniej rozłożona, to w rzeczywistości jej powierzchnia zmalała o ok. 5%. Wąskimi pasmami zieleni próbowano wiązać ze sobą większe obszary w spójny system trochę na kształt planu z 1967 roku. Na Wzgórzach Krzesławickich znikają ogromne połacie terenów rolniczych, a zieleń parkowa wokół fortów całkiem zmienia swój kształt i zakres. Wróciła zieleń parkowa wzdłuż Dłubni od zbiornika w Zesławicach aż przez Krzesławice do zalewu. Wróciły również korytarze zieleni łączące łąki nowohuckie z terenami nadwiślanskimi, oraz korytarze pomiędzy terenami mieszkalnymi w pobliżu ul. Łęgowej. Łąki Nowohuckie otrzymały tym razem kategorię Zieleni Parkowej. Na tle innych nowohuckich dzielnic Czyżyny wypadły najgorzej, po likwidacji terenów wzdłuż lotniska, zostaje im ledwie Park Lotników, oraz zieleń nad Wisłą. Niektóre tereny dość łatwo zmieniały kategorie, świadczyć to mogło o błędności wcześniej podjętych decyzji, bądź o faktycznej braku chęci ich ochrony.

4.5. Przemysł

Duga połowa lat siedemdziesiątych to jednocześnie apogeum możliwości produkcyjnych huty: w 1978 roku wyprodukowano 6,5 mln ton stali.⁷⁷ Jednakże ciągły pęd do zwiększania wyników za wszelką cenę doprowadził do szybkiego wyeksploatowania urządzeń. Kilkunastoletni brak modernizacji, jak również kryzys gospodarczy lat



Fot.31 Kombinat, lata 70.

osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych przyczyniły się do spadku produkcji, a tym samym osłabienia znaczenia kombinatu. Lata 1976 – 1980 były szczytem możliwości produkcyjnych i nigdy później kombinat nie miał wrócić do tych wyników. W roku 1979 zatrudniał również największą ilość pracowników - 38 674 osób. Okres ten pozytywnie zapadł w pamięci pracowników ze względu na liczne podwyżki, oraz liczne premie za nadgodziny, co starano się maksymalnie wykorzystywać, przebywając w pracy maksymalną ilość czasu, co tym bardziej napędzało produkcję.

Kłopoty zaczęły się pod koniec lat 70. - nadmierna eksploatacja wielkich pieców i walcowni, przestarzałe urządzenia, wymagały coraz kosztowniejszych remontów. W latach osiemdziesiątych zabrakło funduszy na modernizację. Praca stawała się coraz bardziej uciążliwa, a zarobki znacznie spadły i niewiele przekraczały średnią krajową. Rząd według swego uznania ustalał ceny stali, komponentów i surowców. Wobec czego zaopatrywanie huty w surowce i części zamienne stawało się coraz bardziej kosztowne i uciążliwe. Dochód z produkcji nie pokrywał zapotrzebowania na surowce. „Na początku lat osiemdziesiątych w całym kraju pogłębiał się kryzys gospodarczy i nie działały już mechanizmy dyrektywnego kierowania gospodarką”⁷⁸

Pośród różnych pomysłów na ratowanie upadającego zakładu rozważano obniżenie mocy produkcyjnej, stopniową modernizację, oraz etapowe przekształcanie w nowoczesny zakład przetwórczy. Kondycja zakładu przemysłowego, w którym była zatrudniona znaczna część mieszkańców Nowej Huty, przekładała się wprost na dobrobyt i nastroje w społeczeństwie. Nie była to jednak kwestia lokalna. Niezadowolenie społeczne rosło w całym kraju. Powodem były przede wszystkim znaczące dysproporcje w dochodach, ale

⁷⁷ J. Duda i in., *Dziedzictwo przemysłowe...*, op. cit., s.147.

⁷⁸ J. Zdradzisz (red.), *Huta*, op. cit., s. 38.

również pogłębiający się niedobór artykułów spożywczych, ogólnego spadku produkcji towarów konsumpcyjnych, mydła, proszków do prania, obuwia, i wielu innych artykułów, czyli praktycznie wszystkich artykułów codziennego użytku. Szybko rosnące ceny, były kolejnym powodem i efektem pogłębiającego się kryzysu. Cały system zaczął się chwiać u samych podstaw. Zawodził system nakazowo – rozdzielczy w gospodarce oraz dystrybucji i w handlu. Gospodarka centralnie sterowana, pozbawiona podstawowych zasad konkurencyjności, oraz próby regulacji każdej dziedziny życia poprzez coraz bardziej absurdalne normatywy, doprowadzały kraj do ruiny. Nastaly ciężkie czasy, które zaowocowały tworzeniem się w latach osiemdziesiątych komitetów robotniczych, które później przekształcono w NSZZ Solidarność.;

Brak modernizacji powodował coraz większe awarie, co w połowie lat 80. przyczyniło się do ogromnych strat, ale równie destrukcyjne okazały się pozbawione konsekwencji decyzje polityczne, w tym zwiększone opłaty i podatki, ale również zwiększająca się świadomość potrzeby ochrony środowiska. Dekapitalizacja majątku trwałego huty sięgnęła wówczas ok. 60%. Do paraliżu gospodarki przyczyniały się również strajki protestacyjne wybuchające w całym kraju. Kombinat również strajkował. Na 14 grudnia 1981 zapowiedziano strajk generalny, jednakże 13 grudnia ogłoszono stan wojenny. W wyniku zajęć ulicznych było wielu rannych, zarówno po stronie manifestujących, jak i sił porządkowych. W 1981 pierwszy raz zakład stał się nierentowny.

W 1979 huta zatrudniała największą ilość pracowników – 38674. Od kolejnych lat zatrudnienie stale ulegało zmniejszaniu. Rok 1982 odznaczył się największą rotacją pracowników, największą liczbą zwolnień 6814, ale równocześnie najmniejszym saldem, które wyniosło -3743. Sytuacja ogólnogospodarcza i społeczna ulegała coraz głębszemu pogorszeniu. Pod koniec sierpnia 1983 roku ponownie doszło do konfrontacji na ulicach Nowej Huty. W 1983 roku wzrósł eksport, przez co spadek produkcji nieznacznie został zahamowany, jednakże nie przełożyło się to na stan zatrudnienia i rozwiązywanie problemów kadrowych. Brakowało blisko 3600 pracowników.

„Rosło zaniepokojenie wśród załogi, kombinat nie posiadał zdolności kredytowej nie tylko perspektywicznej, ale i bieżącej.(...) Pod koniec roku remonty prowadziło 160 przedsiębiorstw, a realizowane prace nie przekraczały 60% planowanych. Rok 1985, w ocenie kadry technicznej

i ekonomicznej, był najtrudniejszy. Huta, wtłoczona w ciasny gorset nie pasujących do niej zasad i przepisów, nękana niezależnymi od siebie trudnościami, nie mogła uzyskiwać lepszych wyników.”⁷⁹

Od 1986 sytuacja się stabilizowała, uzyskiwano nawet pewne nadwyżki produkcji. System motywacji do pracy, w tym częste podwyżki płac, zahamowały gwałtowny spadek zatrudnienia. W 1989 roku liczba zatrudnionych wyniosła już tylko 29 228. Wyhamowanie procesów inwestycyjnych przełożyła się również na spadek oddawanych nowych mieszkań. Jednakże w kwietniu i maju 1988 roku ponownie wybuchające strajki objęły cały kraj. Gwałtowny wzrost cen, powodował ubożenie społeczeństwa, wówczas aż 22% rodzin żyło w ubóstwie. Po kilkunastu dniach strajku załóg 4 maja doszło do interwencji sił porządkowych na terenie kombinatu.

15 grudnia 1989 roku zmieniono nazwę kombinatu na Huta im. Tadeusza Sendzimira.



Fot.32 Zmiana szyldu przed bramą wejściową, 1989r.

4.6. Wieś

W latach osiemdziesiątych zwiększała również świadomość dotycząca szkodliwości działalności kombinatu, wpływu na zanieczyszczenie i ograniczeń jakie z tego wypływają. Pod koniec roku 1981, Rada Narodowa Miasta Krakowa podjęła uchwałę zobowiązującą zarząd kombinatu do radykalnego ograniczenia emisji szkodliwych dla środowiska naturalnego substancji, nawet za cenę zmniejszenia produkcji do 3 mln ton stali rocznie oraz nakaz zamontowania instalacji mających na celu ograniczenie emisji szkodliwych.

W roku 1980 zdecydowano się ustanowić strefę ochronną dla HiL.⁸⁰ dla zneutralizowania skutków emisji do atmosfery 120 tys. ton toksycznych pyłów. Wprowadzenie tej strefy wiązało się z kompletnym zablokowaniem terenów na inwestycje, ustanowiono zakaz budowy nowych i rozbudowy istniejących obiektów. Były to główne tereny położone pomiędzy kombinatem a Wisłą. Jednakże równocześnie za wprowadzeniem

⁷⁹ J. Zdradzisz (red.), *Huta, op. cit.*, s.44.

⁸⁰ R. Dzieszyński, J.L. Franczyk (red.), *Encyklopedia Nowej Huty*, Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce, Kraków 2006.

restrykcji poszły za tym wykupy. Do 1989 wykupiono 360 ha. Zablockowanie prawne inwestycji nie zablockowało prywatnych działań, zbudowano nielegalnie blisko 400 budynków.

4.7. Podsumowanie

Rozproszenie		
Rozwój	Decyzje, procesy, skutki	Destrukcja
Integracja, walka o prawa	Nasilająca się narracja socjalizmu	Podział społeczeństwa Represje
Łatwość kierowania mniejszymi dzielnicami	Podział Nowej Huty na mniejsze dzielnice	Próba podzielenia społeczeństwa „nowohucian”
Nowe potencjalne tereny inwestycyjne	Przyłączanie kolejnych wsi	Dezaktualizacja planów ogólnych
Skuteczna ochrona terenów nie inwestycyjnych Przeciwdziałanie rozpraszaniu zabudowy	Plan ogólny z 1977r	Mała szczegółowość Zapisy coraz bardziej elastyczne
Ułatwione planowanie większych inwestycji, np. dróg Łatwość kompleksowego kształtowania krajobrazu	Plan ogólny dla całego miasta	Brak elastyczności i szybkiej odpowiedzi na zmieniającą się rzeczywistość
Miejsce na indywidualizm (?)	Kolejny plan ogólny (z 1988r.) mniej restrykcyjny	Większa swoboda
	Ograniczenie terenów zielonych	„Zrośnięcie się” Nowej Huty z Krakowem Likwidacja terenów niegdyś przeznaczonych pod parki
Aktualizacja do zmieniającej się rzeczywistości Planowanie przestrzenne i planowanie społeczno-gospodarcze są współzależne	Nowa ustawa	
Zmiana zagadnień jakie powinny uwzględniać opracowania planistyczne		Naruszenie ciągłości planistycznej
Większa swoboda w	Rezygnacja z normatywów	Brak alternatywy przy zmniejszanej szczegółowości

kształtowaniu zabudowy		planów ogólnych
Większa swoboda w kształtowaniu przestrzeni	Zaprzestanie organizacji konkursów architektonicznych	Spadek jakości przestrzeni
	Osiedle II pułku lotniczego, os Bohaterów Września	Ostatnie duże osiedla Osiedla bez infrastruktury społecznej
Różnicowanie zabudowy Zerwanie z monofunkcyjnością	Zaprzestanie realizacji wielkoobszarowych osiedli	Działania doraźne Brak alternatywy
Szybkie realizowanie nowych mieszkań	„Błokowiska”	Chaos przestrzenny Brak estetyki
Większa mobilność	Wzrost liczby samochodów	Brak wystarczającej liczby miejsc parkingowych
Intensyfikacja zabudowy	Zmiana przeznaczenia terenów z zielonych na budowlane	Ograniczanie terenów rekreacyjnych
	Centralne sterowanie gospodarką Odgórne ustalanie cen surowców i produktów	Brak konkurencyjności Fikcyjne zyski
Wysokie zarobki Dobrobyt mieszkańców	Maksymalna produkcja na kombinacie Największa liczba pracowników	Wyeksploatowanie maszyn Zaniedbanie modernizacji i niezbędnych remontów
Utrzymanie ciągłej produkcji	Obniżanie mocy produkcyjnej	Spadek ilości pracowników
	Kryzys	Ubożenie społeczeństwa Strajki, paraliż miasta i gospodarki
Zahamowanie spadku liczby pracowników	Próby ratowania kombinatu przed upadkiem (remonty, podwyżki)	Działania doraźne
Poprawa jakości środowiska Modernizacja, remonty	Zwiększająca się świadomość ochrony środowiska	Wymuszanie dalszego ograniczenia produkcji
Wykup terenów uciążliwych w zagospodarowaniu	Ustanowienie strefy ochronnej	Blokada inwestycji Zahamowanie rozwoju

Tabela 4. Rozwojowe i destrukcyjne tendencje w okresie Rozproszenia zabudowy;

Ogarniający cały kraj kryzys polityczny i gospodarczy spowodował zahamowanie działań i projektów długoterminowych. Co sprzyjało podejmowaniu licznych działań doraźnych bez sprawowania należytej kontroli nad nimi. Brak spójnego pomysłu na przestrzeń przyczynił się do powstawaniu większej ilości negatywnych zjawisk w przestrzeni, a tym samym, coraz bardziej chaotycznej zabudowy.



Okres ten zweryfikował rozpoczęte wcześniej procesy, gdyż wiele z nich straciło formalne podstawy lub przestały mieć rację bytu w zmieniającej się rzeczywistości. Większość zaplanowanych projektów okazała się być niemożliwa do ciągłego finansowania przez państwo. Nastąpiło między innymi wyeksploatowanie kombinatu, co miało wpływ na kondycję społeczeństwa w Nowej Hucie. Okazało się że mimo przyszłościowych planów, nie zakładano remontów i modernizacji gwarantujących ciągłość produkcji. Ogromnych rozmiarów huta była kolosem trudnym do przekształceń, który nie nadążał za prężnie rozwijającym się przemysłem i nowymi technologiami.

W ogólnym podejściu do wyszczególnionego okresu zdecydowanie przeważają negatywne działania, jednakże w większości są one wynikiem wprowadzanych drastycznych zmian, działań bardzo odmiennych od poprzednich. Sam fakt częstotliwości wprowadzanych zmian, podejmowania odmiennych decyzji, wpływa niekorzystnie na rozwój miasta.

5. Liberalizm: 1989r. – 2014r.

5.1. Wstęp - Historia i społeczeństwo

W 1989 roku w państwie polskim zakończył się okres komunizmu, a nowa konstytucja wprowadziła długo oczekiwane zmiany, wymuszając zmiany w poszczególnych ustawach, mające na celu prawidłowe kształtowanie prawa w nowej rzeczywistości.

Przekształcenia ustroju zapoczątkowały również nowe tendencje w kształtowaniu zabudowy i urbanistyki Nowej Huty. Swego rodzaju symbolem końca epoki oraz zachodzących przemian było zniszczenie pomnika Lenina na Alei Róż. Jednakże początek nowego okresu, nie zostawił dorobku poprzedniej epoki w przeszłości. Tworzenie nowego ustroju, było równoczesną negacją, a wręcz niszczeniem dorobku i dokonań wcześniejszych lat. Wspomnienia socjalizmu budziły wówczas i budzą nadal skrajne emocje. Doprowadzając do



Rys. 29 Dowolność zabudowy

częstej nadinterpretacji i utożsamianiem wszystkich ówczesnych dokonań z narzucaniem obcej woli i wrogim reżimem. Dopiero po upływie kolejnych lat miano ponownie docenić dorobek ówczesnych naukowców, dokonać swego rodzaju rewaloryzacji i zacząć oddzielać, które idee miały źródło w ideologii socjalistycznej, a które były wynikiem prowadzonych wówczas badań naukowych i opracowywanych projektów. Wiele z dokonań zarówno socjalizmu jak i modernizmu zostało częściowo zatartych i zniweczonych w kolejnych dziesięcioleciach. Krytykowano monumentalność i odrealnienie socrealizmu, oraz pospolitość modernizmu i szarość blokowisk. Krytykowano, jednakże nie proponowano nic w zamian. Zmiany, jakie zachodziły w kraju miały wpływ nie tylko na gospodarkę, ale również na zachowania społeczne, a oba te czynniki, odbiły się na krajobrazie miasta.



Fot.33 Al. Róż, 2010r.

5.2. Prawo, ustawy, normatywy

„W 1989 r. dokonała się w Polsce zasadnicza zmiana w ustroju państwa, w jego polityce zewnętrznej i wewnętrznej – w sprawach gospodarczych i w życiu społecznym. Miejsce PRL zajęła III Rzeczpospolita Polska, gospodarkę centralnie sterowaną zastąpił wolny rynek, demokrację socjalistyczną – demokracją.”⁸¹

Początek znaczących przemian w ustawodawstwie dotyczącym planowania przestrzennego można zaobserwować już w ustawie z 1984 roku, która to wprowadziła trójstopniowy system planowania przestrzennego: krajowy, regionalny i miejscowy. Wszystkie stopnie jednakże nadal pozostawały w bezpośredniej zależności od organów administracji państwowej – Komisji Planowania przy Radzie Ministrów w przypadku planu krajowego, bądź ich terenowych delegacji w przypadku planów regionalnych i miejscowych. Jednakże zapoczątkowało to przemiany w systemie planowania przestrzennego w kierunku systemu jaki znamy obecnie. Zmiana ustawy z 1988 roku, rozpoczęła nieuchronne już wtedy przekształcenia w kierunku uniezależnienia planów miejscowych od administracji rządowej na rzecz organów samorządowych.

⁸¹ A. Böhm, *Planowanie ...*, op. cit., s.165.

Pomimo szybko następujących po sobie zmian w organizacji państwa, na ustawę o planowaniu przestrzennym adekwatną do ówczesnych realiów czekano przez kilka kolejnych lat. W 1994 roku została uchwalona *Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym*, zrywająca z dotychczasowym systemem planowania. Ustawa przyczyniła się do głębokiej liberalizacji planowania, braku wprowadzenia nowych standardów i normatywów urbanistycznych. Wprowadzony system zależnych od siebie stopni miał polegać na współpracy pomiędzy kolejnymi szczeblami administracji, oraz bardziej na przepływie informacji i wytycznych, niż na narzucaniu konkretnych decyzji.

Należy zwrócić uwagę na art. 1.1 ustawy: „*Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym, zwana dalej "ustawą", określa zakres oraz sposoby postępowania w sprawach przeznaczania terenów na określone cele i ustalania zasad ich zagospodarowania, przyjmując rozwój zrównoważony jako podstawę tych działań, a także określa zasady i tryb rozwiązywania konfliktów między interesami obywateli, wspólnot samorządowych i państwa w tych sprawach.*” . Równocześnie Ustawa „*wychodziła w znacznym stopniu z doktrynalnego założenia, (...), że prawo do zabudowy jest elementem prawa własności, natomiast regulacje planistyczne należy uznać za czynnik ograniczenia korzystania z tego prawa*”⁸²

Ustawa sprecyzowała szczegółowo proces sporządzania planu miejscowego, dając społeczeństwu możliwość szerokiego dostępu do informacji, jak i udziału w procedurze. Jednakże, procedura stawiała się tak przewlekła, iż niejednokrotnie nie możliwa do ukończenia. Chociażby poprzez obowiązek zawiadamiania każdego z mieszkańców obszaru dla którego podjęto sporządzanie planu. Jakkolwiek wydaje się być to słuszne, to stopień skomplikowania struktury własności niejednokrotnie czynił nie możliwym do ustalenia prawidłowych właścicieli. Również problematyczna była możliwość składania zarzutów i protestów oraz obowiązek informowania o sesji, o nieuwzględnionych zarzutach i możliwości ich skarżenia do sądu. Studium było wówczas tylko opracowaniem pomocniczym, ustawa nie precyzowała nawet procedury jego sporządzania. Wydawane decyzje o warunkach zabudowy nie musiały być z nim zgodne, jednakże miały wydłużoną procedurę np. poprzez konieczność sprawdzania przez wojewodę ich zgodności z prawem.

W żadnym z nowych przepisów nie ujęto zagadnień związanych z dostępnością usług i urządzeń rekreacyjnych oraz zapewnieniem miejsc parkingowych. Przepisy skupiały się na

⁸² H. Izdebski, *Ideologia i zagospodarowanie przestrzeni*; Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, s. 128.

podziale na tereny inwestycyjne i nieinwestycyjne oraz na podstawowych zasadach kształtowania terenów mieszkaniowych, na przykład poprzez dokładne określenia udział terenów biologicznie czynnych.

Proces sporządzania planów miejscowych wówczas był procesem wieloletnim. W coraz szybciej zmieniającej się rzeczywistości i uwarunkowaniach prawnych, niejednokrotnie skończone opracowanie nie odpowiadało na bieżące potrzeby. Z jednej strony ilość sporządzanych analiz jakkolwiek bardzo szczegółowych, jednakże długotrwałych, nie ułatwiał sytuacji. W dodatku w przypadku Krakowa powtarzała się historia, gdzie zanim sporządzono na podstawie ustawy z 1984 roku nowy plan ogólny (będący w rzeczywistości zmianą planu z 1988 roku), został uchwalony 16 listopada 1994r., kiedy została uchwalona już nowa ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 7 lipca 1994 roku (weszła jednak w życie 1 stycznia 1995r). Podobnie zanim uchwalono Studium w 2003 (wykonane jeszcze na podstawie ustawy z 1994 roku) weszła w życie nowa ustawa wprowadzająca drastyczne zmiany w systemie planowania (Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 27 marca 2003r.).

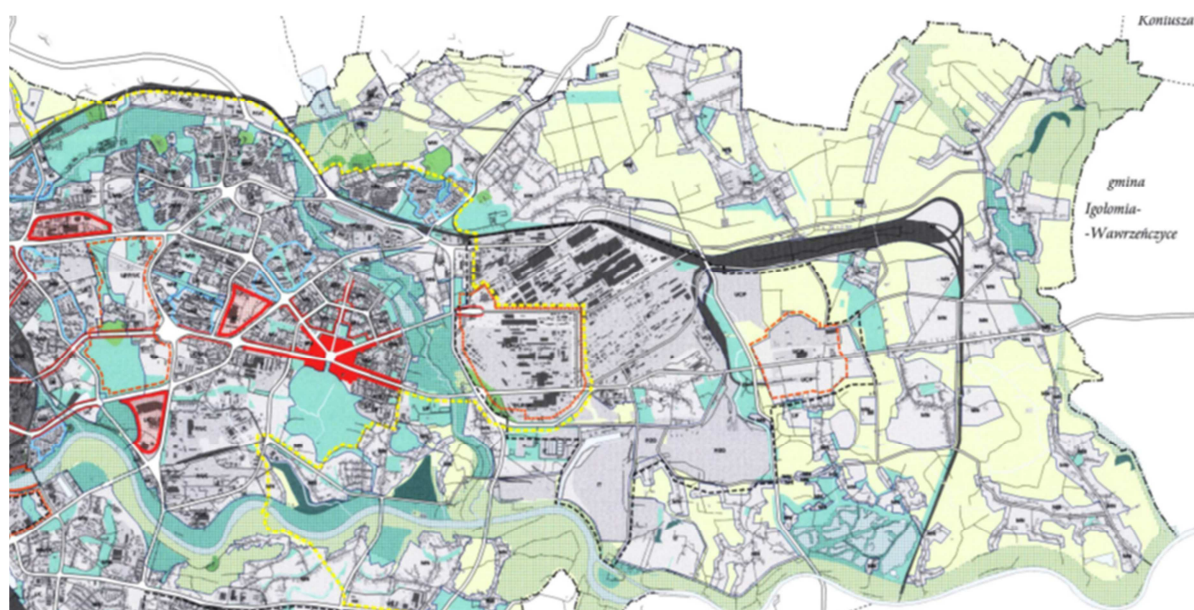
Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego z 1994 roku sporządzony został na podstawie Ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o planowaniu przestrzennym. Zmieniająca się rzeczywistość, zarówno ustrojowa jak i mentalna, a idące za tym zmiany w ustawach dotyczących planowania przestrzennego wymuszały konieczność coraz większej szczegółowości planów zagospodarowania przestrzennego. Plan z 1994 roku był ostatnim takim dokumentem sporządzonym dla obszaru całego Miasta Krakowa. Wzorowano się na nim sporządzając Studium z 2003 roku. Pomimo, iż jest nieobowiązującym aktem prawa miejscowego nadal jest brany pod uwagę w trakcie sporządzania wielu planów miejscowych. Na potrzeby planu ogólnego wykonano nowatorską analizę krajobrazową, niestety niepowtórzoną nigdy później. Analiza ta opierała się na zbadaniu panoram miasta z najbardziej charakterystycznych punktów widokowych i wyznaczeniu na ich podstawie stref o odmiennych sposobach kształtowania zagospodarowania i zabudowy. Wyniki analizy przełożyły się na konkretnie ustalenia w planie w postaci stref ochrony i kształtowania krajobrazu, które nakładały liczne ograniczenia i zakazy zainwestowania, a na rysunku planu poprzez zaznaczenie punktów, osi i ciągów widokowych.

Ustalenia planu umożliwiały również nałożenie na inwestorów przed uzyskaniem pozwolenia na budowę obowiązek spełnienia dodatkowych wymogów bądź wykonania opracowań, np.: uzyskanie opinii właściwych organów bądź instytucji, sporządzenia

ekspertyz wpływu na krajobraz naturalny lub widokowych; przeprowadzenie konkursu lub przedłożenie miejskiej komisji urbanistycznej wariantowych koncepcji urbanistyczno-architektonicznych, sporządzenie programu rekultywacji lub rekultywacji, sporządzenie koncepcji urbanistycznej lub koncepcji urbanistycznej połączonej z projektem scalenia gruntów.

Plan ogólny z 1994 roku okazał się być ostatnim planem obowiązującym dla całego Krakowa. A na jego podstawie zostały sporządzone tylko nieliczne plany szczegółowe dla obszaru Czyżyn, Mogiły, Bieńczyce oraz Łuczanowic.

Ustawa z 1994 zapoczątkowała bardzo niekorzystny ciąg zdarzeń, mianowicie ograniczyła czas obowiązywania uchwalonych planów miejscowych do ośmiu lat od dnia wejścia w życie ustawy (albo dziewięciu jeśli gmina przystąpiła do sporządzenia nowego planu) (art.67 ustawy). Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 roku, powtórzyła te daty. Utrzymała plany i studia uchwalone po 1995 roku, jednakże mimo długiego okresu przejściowego większość gmin nie przystąpiła do sporządzania nowych planów, wskutek czego dla wielu obszarów zaburzono ciągłość planistyczną, a wiele obszarów do tej pory nie doczekało się regulacji prawnych w postaci planów miejscowych. Następstwa tej decyzji do dzisiejszych czasów negatywnie odbijają się na krajobrazie miasta. Zmiany wprowadzone przez ustawę z 1994 miały na celu dostosowanie przepisów prawa do zmieniającej się rzeczywistości i uchylanie dokumentów sporządzanych w innym porządku prawnym sporządzanych z uwzględnieniem innych uwarunkowań, przy odmiennej procedurze.



Rys. 30 Studium obowiązujące w latach 2003 – 2014r.

Obowiązujące do 2014r. Studium⁸³ uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa zostało sporządzone jeszcze na podstawie Ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym. Zostało uchwalone na miesiąc przed wejściem w życie nowej Ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Stało się wówczas jedynym dokumentem obejmującym swym zasięgiem cały Kraków. W dużej mierze powtórzyło ustalenia planu ogólnego z 1994 roku, dzięki czemu przetrwały ustalenia wyznaczone na podstawie analizy krajobrazowej wykonanej przed planem z 1994 roku. Jednakże bez obowiązujących planów sporządzonych na podstawie studium, jego zapisy są po prostu martwe.

Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego sporządzane dla wybranych fragmentów miasta musiały zachowywać zgodność ze Studium jednakże wprowadzone decyzje o warunkach zabudowy wydawane na obszarach nie objętych obowiązującymi planami, takiej zgodności zachowywać nie musiały. Ustawa z 2003 roku dopuszczała taką możliwość na wypadek braku uchwalonego planu co w jej założeniach miało stanowić wyjątek. Jednakże szybko stało się to regułą, a plany miejscowe zaczęły być postrzegane jako drastyczne ograniczanie błędnie rozumianego i przytaczanego poospolicie „prawa własności”. Ustawa wprowadziła również szereg zmian w procedurze planistycznej, które pozwoliły na jej skrócenie i uproszczenie.

W celu ochrony i kształtowania krajobrazu w Studium z 2003 roku, a w szczególności ochrony panoramy starego miasta oraz licznych powiązań widokowych wprowadzono *strefę ochrony i kształtowania krajobrazu, strefę kształtowania systemu przyrodniczego, oraz podział miasta na strefę miejską i strefę przedmieść*. W *strefie ochrony i kształtowania krajobrazu* zakazano zainwestowania w terenach otwartych oraz nakazano komponowanie nowej zabudowy z uwzględnieniem powiązań widokowych w skali lokalnej i miejskiej. *Strefa kształtowania systemu przyrodniczego miasta* ustalona w celu kształtowania zagospodarowania terenu z zachowaniem maksymalnej ochrony wartości i zasobów przyrodniczych. Na terenach przeznaczonym do zabudowy standardy zabudowy musiały zapewniać wysoki (min. 70%) udział powierzchni biologicznie czynnej. Zielony pierścień Krakowa czyli tzw. strefa przedmieść – obszar pomiędzy granicą strefy miejskiej a granicą administracyjną miasta, zachowujący krajobraz otwarty typowy dla terenów podmiejskich i wiejskich, z dużym udziałem terenów zieleni oraz zabudową mieszkalną niskiej

⁸³ Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, Uchwała Nr XII/87/03 Rady Miasta Krakowa z dnia 16 kwietnia 2003 roku z późn.zm.

intensywności rozlokowaną wedle historycznych układów urbanistycznych dawnych wsi. Miała na celu ochronę walorów krajobrazowych i powiązań przyrodniczych, oraz podporządkowanie jej nowej zabudowy.

Pomimo fragmentarycznego pokrywania obszaru miasta planami miejscowymi, to właśnie dzięki zachowywaniu zgodności ze Studium mogą być realizowane ponadlokalne ustalenia takie jak te dotyczące ochrony krajobrazu i widoków w skali całego miasta. Dokładnie rzecz ujmując, to wspomniane wyżej ustalenia mogłyby być skutecznie realizowane, gdyby Studium nie było dokumentem wewnętrznie sprzecznym.

Skuteczna ochrona widoków, nie jest możliwa do realizacji na poziomie kilkudziesięciu hektarowych planów miejscowych. Co prawda osie wrysowane w Studium dają jasne wytyczne dla sposobów kształtowania obszarów położonych pomiędzy punktami, niestety niejednokrotnie nie idą za tym wytyczne ze Studium, które pozwalałyby obniżyć wysokość, bądź zakazać zabudowy w celu ochrony i zachowania widoków. Sytuacja gdy punkt widokowy i obiekt obserwowany znajdują się w obszarze jednego planu, jeszcze nie jest aż tak konfliktowa jak sytuacja gdy znajdują się w różnych obszarach, a w najgorszym wypadku gdy pomiędzy znajduje się obszar nie objęty planem miejscowym. Częściowo rozwiązałoby problem sporządzanie większych planów, ale im większy obszar tym większa liczba potencjalnych problemów i konfliktów, co skutecznie uniemożliwia sprawne przeprowadzenie i ukończenie procedury. Rozwlekająca się procedura, powyżej dwóch lat, przy obecnym szybkim tempie procesów inwestycyjnych, sprawia iż uwarunkowania, wytyczne i cel sporządzania planu potrafią ulegać szybkiej dezaktualizacji. Przysparza to licznych problemów zarówno proceduralnych jak i merytorycznych.

W 2014 została uchwalona zmiana obowiązującego Studium, jednakże w rzeczywistości dokument otrzymał zupełnie nową strukturę. A tereny zielone zostały znacznie okrojone, wskutek dwóch głównych powodów – akceptacji obiektów wybudowanych na podstawie decyzji wz niezgodnych ze Studium, świadomego okrojenia terenów zielonych poprzez zmianę polityki przestrzennej. Część terenów zielonych została na przykład przeznaczona pod nowe drogi, których przeprowadzenie nie jest już możliwe w silnie zurbanizowanych terenach. Podczas sporządzania dokumentu bardzo uwidoczniły się konflikty między interesem publicznym i zachowaniem rozległych terenów otwartych, a interesem prywatnych właścicieli którzy walczyli o możliwość zabudowę swoich działek bądź deklarację ich wykupu. Wkrótce po uchwaleniu zmiany Studium, weszła w życie istotna zmiana Ustawy o planowaniu i zagospodarowania przestrzennym, która zmieniła zakres zagadnień i wytycznych jakie powinno zawierać Studium.

Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego

Dopiero na koniec 2013 roku udało się prawie połowę powierzchni miasta pokryć planami. Przez ten czas wiele z terenów, które powinny być chronione zostały zabudowane.

Analizując tereny które w ostatnich latach są najintensywniej zabudowywane z dużym prawdopodobieństwem można określić dla których terenów po 2003 roku nie uchwalono planów miejscowych. Są to głównie rejony Mistrzejowic oraz otoczenie dawnego pasa lotniczego. W roku 2003 rozpoczęto pierwsze przymiarki do planu „Czyżyny - Pas Startowy”⁸⁴, jednakże projekt dość szybko upadł. Powrócono do niego dopiero w roku 2011, a uchwalono go w 2013 roku⁸⁵. Porównując tereny przeznaczone w planie pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną najniższe wskaźniki powierzchni biologicznie czynnej wyznaczono dla terenów obecnie wolnych od zabudowy. Natomiast najwyższymi wskaźnikami odznaczały się najstarsze fragmenty osiedli. W środkowej części planu wyznaczono obszar zieleni parkowej. W rzeczywistości jednak w połowie zostanie zabudowany przez osiedle, które zdążyło uzyskać pozwolenie na budowę przed wejściem planu w życie. Wniosek z powyższego jest taki, że w rzeczywistości więcej zieleni będzie w najstarszej części osiedla, niż w zaprojektowanej zieleni parkowej. Plan nie wprowadza wystarczającej ochrony dla nawierzchni pasa lotniczego, ponieważ chroniony jest tylko przebieg pasa, a jego nawierzchnia tylko w niewielkich fragmentach. Pozytywny jednak jest fakt, że przeznaczenie zostało ustalone jako Przestrzeń publiczna z zakazem grodzienia. Plan obowiązywał ledwie dwa lata, a w 2016 roku ponownie przystąpiono do planu.

Konflikt między ustaleniami planu, a wydanymi pozwoleniami na budowę miał również miejsce w obszarze planu „Kantorowicka – Niebyła”⁸⁶, gdzie w imię zgodności ze Studium na już rozpoczętych budowach, wyznaczono tereny zielone. Z przedpoła fortu został niewielki skrawek zieleni, który nie wiele ma wspólnego z rzeczywistym przedpołem.

Jako pierwsze plany miejscowe na obszarze Nowej Huty realizowano dla obszaru Krzesławic, dzięki czemu obszar ten zachował swój wiejski charakter i historyczny układ drożny. Znaczącą ochronę zyskały również tereny planowanego parku rzecznoego wzdłuż rzeki Dłubni. W latach 2006 – 2009 sporządzono i uchwalono plany dla obszarów położonych wzdłuż Dłubni poczynając od jej ujścia aż do Krzesławic, wyznaczając przy tym między

⁸⁴ Uchwała Nr LXXVII/1132/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Czyżyny – Pas Startowy".

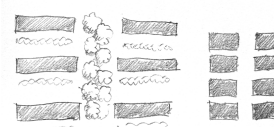
⁸⁵ unieważniony w 2015 roku.

⁸⁶ Uchwała Nr LXX/1008/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Kantorowicka - Niebyła".

innymi obszar sportu i rekreacji. Kontynuację parku rzeczno stanowił plan „Bieńczyce - park rzeczny Dłubni”⁸⁷ wykonany w latach 2011 – 2013. Jego planowana kontynuacja aż do zbiornika w Zesławicach stanęła pod znakiem zapytania wobec projektowanej trasy S7, wedle której zostanie zniszczona dolina Dłubni, a węzeł drogowy w rejonie ogródków działkowych przy ulicy Gustawa Morcinka kompletnie odetnie zbiorniki w Zesławicach, co pozbawi miasto kolejnych obszarów rekreacyjnych i wypoczynkowych.

W roku 2007 rozpoczęto prace nad planem „Czyżyny – Łęg”⁸⁸ (uchwalony dopiero w 2013 roku) mającym na celu uporządkowanie zainwestowania w obszarze, oraz plan „Mogiła”⁸⁹ (obowiązujący w latach 2010 - 2015r) obejmujący rozległe tereny między starą częścią Nowej Huty a Wisłą. Plan miał na celu ochronę zabytkowych wartości związanych z klasztorem Cystersów, jak również ochronę Łąk Nowohuckich i zapewnienie ich prawidłowego odwodnienia. Niestety w czerwcu 2013 roku Sąd Administracyjny stwierdził jego nieważność. Presja inwestycyjna na tym obszarze może doprowadzić do zaburzenia gospodarki wodnej i intensyfikacji podtopień.

Plan miejscowy „Bieńczyce – osiedle”⁹⁰ rozpoczęto w roku 2011 i uchwalono w 2013r. Niekorzystną tendencją w dostrzeganą w ustalanych parametrach jest to iż dla obszarów z najstarszymi budynkami ustalono większy procent powierzchni biologicznie czynnej, niż dla nowych terenów inwestycyjnych.



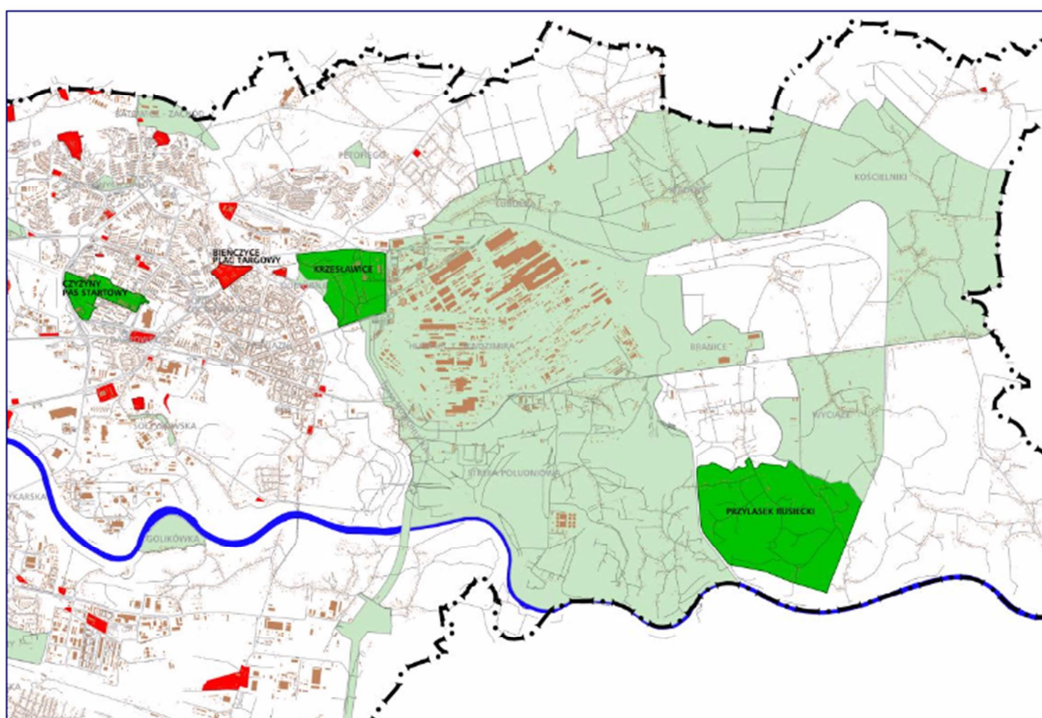
W 2013 roku ochronę w postaci planu miejscowego zyskała również najbardziej wartościowa część Nowej Huty, mianowicie jej najstarsze osiedla. W planie miejscowym obliczone wskaźniki intensywności dla istniejących osiedli kształtują się w przedziale do 0,4 do 1,2. Natomiast dla wielu nowych osiedli w innych rejonach miasta wskaźniki sięgają wartości 3,0 a nieraz więcej.

⁸⁷ Uchwała Nr LXXII/1048/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Bieńczyce – Park rzeczny Dłubni".

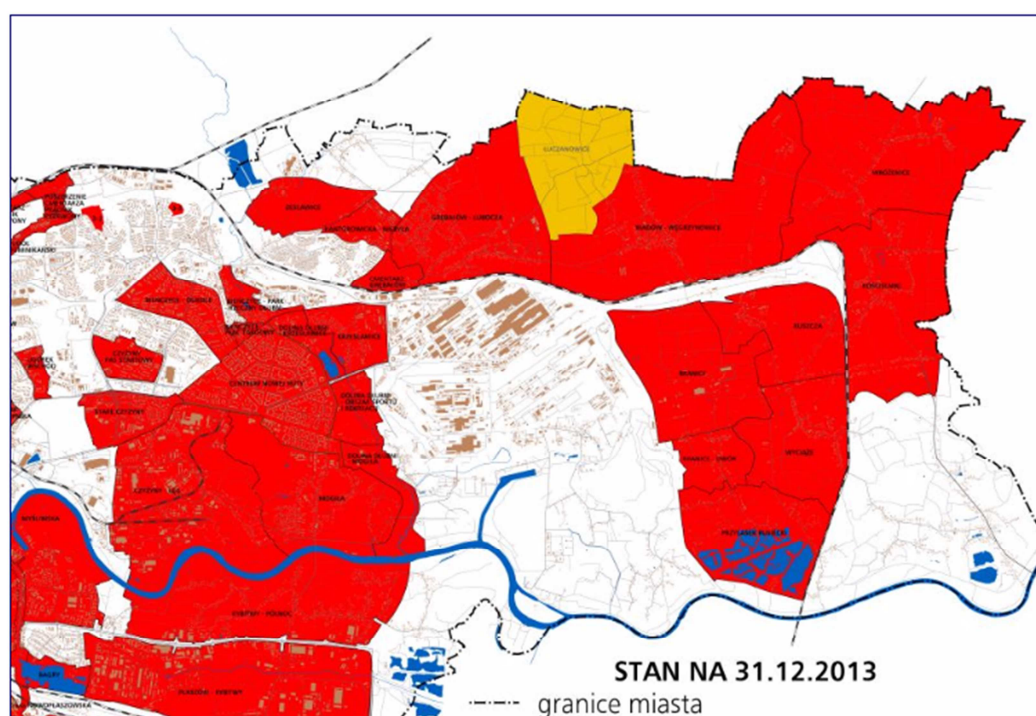
⁸⁸ Uchwała Nr LXXX/1219/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 28 sierpnia 2013 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Czyżyny - Łęg".

⁸⁹ Uchwała CXV/1555/10 Rady Miasta Krakowa z dnia 3 listopada 2010 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Mogiła".

⁹⁰ Uchwała LXX/1007/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Bieńczyce - osiedle".

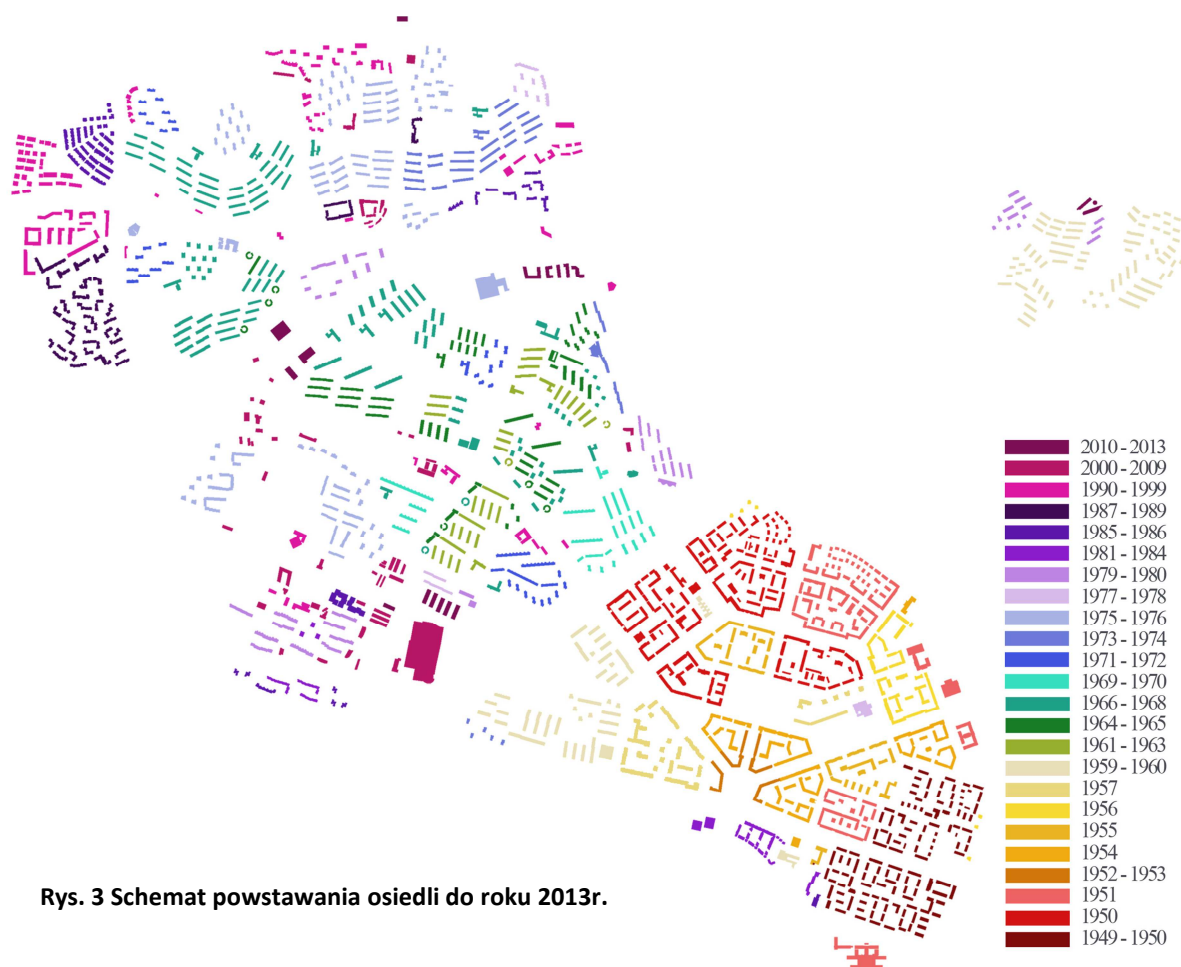


Rys. 32 Stan pokrycia planami miejscowymi, styczeń 2003r. Kolor zielony – plany sporządzane; Kolor czerwony – obowiązujące.



Rys. 33 Stan pokrycia planami miejscowymi, grudzień 2013r. Kolor czerwony – plany obowiązujące. W roku uchwalania Studium, nie przystępowano do nowych planów miejscowych.

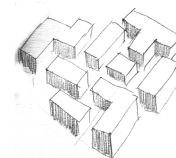
5.3. Układ urbanistyczny



Rys. 3 Schemat powstawania osiedli do roku 2013r.

„Była wśród nas świadomość, że to miasto nas przeżyje i przeżyje prawdopodobnie ten system. Aczkolwiek nie wszyscy podzielali ten optymizm.”⁹¹

Ideologia umarła, zostało miasto. Jak podkreślił profesor Lorek „...to wszystko, co wiąże te realizacje z ideologią stalinizmu przeszło do historii. Natomiast cały autentyczny dorobek twórców i budowniczych tych miast, ich mieszkańców – stanowi autentyczną spuściznę kulturową, dającą prawo do równego traktowania tego dziedzictwa z innymi epokami kulturowymi”⁹². Jakkolwiek dokonania socrealizmu przestawały być krytykowane, to młodsze osiedla niestety nie doczekały się właściwego im uznania. Jawna negacja projektów powstających w okresie Funkcjonalizmu, w zetknięciu ze swobodą kształtowania przestrzeni doprowadziły do analizowania przestrzeni



⁹¹ S. Juchnowicz, *Historia mówiona sposobem odkrywania przeszłości*, red. J. Komperda, K. Żłobicka, [w:] *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009* ..., op. cit., s. 56.

⁹² A. Lorek, *Nowa Huta* ..., op. cit., s. 23.

ponownie pod kątem dogęszczania istniejących osiedli. Osiedli z lat modernistycznych nie traktowano jako zamknięte i skończone całości. Wolna przestrzeń pomiędzy blokami przestała być postrzegana jako niezbędny element do prawidłowego funkcjonowania osiedli, a jedynie jako wolny teren pod potencjalne inwestycje. Niestety efektywność nowych regulacji prawnych, a raczej ich brak można zaobserwować poprzez porównanie realizacji ówczesnych z tymi z okresów wcześniejszych. „Zapewnienie mieszkań i idee budowy osiedli wraz z urządzonymi terenami zielonymi i zapleczem infrastrukturalnym niestety „nie szły w parze” ze stanem faktycznym i bardzo słabą jakością wykonania. Po transformacji ustrojowej lat 90. XX wieku zaprzestano budowy nowych megastruktur mieszkaniowych, kończono jedynie osiedla zaprojektowane wcześniej.”⁹³

Na przełomie lat 80. I 90. XX wieku zezwolono na większą skalę na budowę prywatnych domów jednorodzinnych wolnostojących lub szeregowych, według projektów indywidualnych. Do głosu zaczęły też powoli dochodzić inne, nowe formy budownictwa mieszkaniowego. Urynkowienie gruntów doprowadziło do zintensyfikowania zabudowy, jak również zrodziło konkurencyjność i drastycznie podniosło ceny mieszkań. Prywatni inwestorzy mieli coraz większe możliwości. Rozproszenie, rozdzielanie stanu własności doprowadziło do tego iż skala projektowanych założeń osiedlowych drastycznie zmalała. Zmiana ustroju przyczyniła się do zmian preferencji i wymagań części społeczeństwa w stosunku do warunków mieszkaniowych, oczekujących zwiększonej wygody i komfortu.



Fot.34 Nowe osiedle przy Szpitalu Rydygiera, 2013r.

Zwykło się nazywać osiedla zabudowań z wielkiej płyty blokowiskami. Jednakże jest to dość krzywdzące określenie dla osiedli nowohuckich powstających do lat osiemdziesiątych pełnych przestrzeni i zieleni. Powstająca w ostatniej z wyodrębnionych epok jest charakteryzuje się brakiem poszanowania ładu przestrzennego i lekceważeniem dotychczas powstających układów urbanistycznych kształtujących się przez blisko czterdzieści wcześniejszych lat.

⁹³ B. Komar, *Współczesna jakość..., op. cit.*, s.72.

Początkowo obowiązujący jeszcze plan z roku 1988, próbował uzupełniać niedobór lokali usługowych w całej dzielnicy wyznaczając przy punktach węzłowych tereny zabudowy usługowej. Dozwał również na niewielkie poszerzenia istniejących już osiedli w rejonie Mistrzejowic oraz Czyżyn, kosztem terenów przeznaczonych wcześniej pod tereny zielone. Uruchomienie tych terenów pod inwestycje nieraz doprowadzało do sytuowania na nich obiektów mieszkaniowych, a tym samym dogęszczaniu osiedli. Plan ogólnym z 1994 nie powiększył znacząco terenów inwestycyjnych w stosunku do poprzedniego planu, jednakże dla wielu, jak na przykład w rejonie pasa lotniczego zmienił przeznaczenie z terenów usług na mieszkaniowe. Od końca lat siedemdziesiątych nie powstały już żadne większe osiedle mieszkaniowe, a tym bardziej nie powstało żadne na podstawie planów miejscowych uchwalonych po 2003 roku. Powstawały jedynie pojedyncze inwestycje lokalizowane w obrębie dotychczasowych harmonijnych układów, stanowiących dysonanse. Ewidentnie skończyła się epoka wielkoskalowych projektów osiedli mieszkaniowych.

W latach 1988 – 1995 zostało zrealizowane osiedle Centrum E projektu Romualda Loeglara. Osiedle dość luźno nawiązuje do historycznego układu starszych osiedli Nowej Huty. Jest przede wszystkim znacznie mniejsze i ciaśniejsze, nie zawiera w sobie tyle przestrzeni i terenów zielonych. Wyróżnia się również (niekoniecznie pozytywnie) swoją postmodernistyczną architekturą i zastosowanymi kolorami.



Fot.35 Os. Centrum E, 2011r.

„Współcześnie w Krakowie i Nowej Hucie nie realizuje się nowych osiedli planowanych z dbałością o zapewnienie przestrzeni, zieleni rekreacji czy dostępu do usług, kultury, żłobków, przedszkoli i szkół. Często nie zbiori się terenu, bazując na zastanej infrastrukturze, wykonanej w latach PRL. Rzadko projektuje się architekturę i urbanistykę z myślą o jej społecznym – w rozumieniu CIAM – znaczeniu, gdyż główny nacisk kładziony jest na stronę opłacalności ekonomicznej.”⁹⁴

⁹⁴ M. Włodarczyk, *Modernizm lat 60 ...*, op. cit., s.53.

W ostatnich latach trwa intensywna zabudowa pomiędzy ul. Gen. Okulickiego a szpitalem Rydygiera, osiedla Piastów i Bohaterów Września rozbudowywane są w kierunku północnym, a nowe osiedla w Czyżynach dochodzą do Łąg Nowohuckich. Intensywne budowy prowadzone są w rejonie dawnego pasa lotniska oraz Parku Lotników w Czyżynach, kosztem nawet zerwania nawierzchni pasa startowego. Wszystkie te osiedla jednakże, powstawały na podstawie decyzji o warunkach zabudowy.



Fot. 36, Os. Oświecenia, 2010r.



Fot. 37, nowa część Os. Oświecenia 2010r.

W przypadku nowych osiedli można się rozwozić na temat jakości architektury, wartości estetycznych oraz standardów mieszkań. Jeśli chodzi natomiast o urbanistykę, o kontekst przestrzenny i powiązania z otoczeniem - takie hasła tracą znaczenie a przede wszystkim wartość dla inwestorów, którzy na jak najmniejszej powierzchni próbują realizować jak najwięcej mieszkań. Może tylko „opakowanie” jest nieco estetyczniejsze niż tzw. „wielka płyta”.

„ [...] ilekroć stawiamy pojedynczy, nawet skromny budynek, musimy pamiętać o tym, że ma on być częścią większej całości, jaką jest osiedle lub miasto. Kapitalista stawiał budynek, oglądając się przeważnie tylko na własny interes. Stąd tyle zabudowy bez ładu i składu w naszych miastach.”

95

Interesujące jest to, że przytoczony cytat, tak adekwatny do obecnej sytuacji na osiedlach, został zaczerpnięty z książki wydanej w 1952 roku. Pomimo tylu dobrych praktyk, powtarzane są ciągle te same błędy.

Pośród bylejakości nowego budownictwa dostrzeżono zalety najstarszej dzielnicy. W 2004 roku układ urbanistyczny został wpisany do rejestru zabytków. Natomiast w ostatnich latach mieszkania w najstarszej dzielnicy są coraz bardziej doceniane

⁹⁵ A. Kotarbiński, *Realizm Socjalistyczny w Architekturze*, Wydawnictwo Popularno Naukowe, Katowice 1952, s.16.

i poszukiwane przez młode osoby. Istotnym jest również fakt, że „nowi” mieszkańcy dostrzegają przede wszystkim atrakcyjne miejsce do mieszkania, z dobrą komunikacją, rozwiniętą infrastrukturą społeczną, oraz licznymi terenami zielonymi. Ideologia dla nich odeszła w niepamięć.

5.4. System zieleni

Do 2003 roku zieleń była skutecznie chroniona zapisami planu ogólnego. W planie ogólnym z 1988 roku wytypowano kilka różnych rodzajów zieleni, co mogło sprawiać problemy interpretacyjne przy realizacji faktycznego zagospodarowania, podczas gdy w rzeczywistości nie wiele się różniły zapisami. Plan z 1994 roku znacznie ograniczył ilość kategorii, a poza zielenią urządzoną jedynie wybrane obszary zapisano jako zieleń leśna lub sportowa. Znacznie ograniczono również tereny rolne. Wrócił zapis o zieleni między al. Pokoju oraz Wisłą, oraz poszerzono tereny zieleni w okolicach kampusu Politechniki Krakowskiej. dzięki temu na nowo ukształtowała się zielona granica po zachodniej stronie Huty oddzielająca ją od Krakowa, jak to początkowo zakładano w pierwszych projektach Nowej Huty oraz w planie z 1967 roku. Znaczący ubytek zieleni nastąpił w okolicach lotniska. Jednakże w ogólnym ujęciu system zieleni został równomiernie rozplanowany na całym obszarze nowohuckich dzielnic, a większe obszary łączyły węższe pasma w jeden system.

Powyższe ustalenia po zmianie ustawy zostały przetransponowane na zapisy Studium, które praktycznie w całości powtórzyło jego ustalenia. Próbowano ponadto wprowadzić korytarze łączące poszczególne tereny spajając tym samym system w jedną całość. Pojawiły się tereny zieleni parkowej pomiędzy kombinatem i Wisłą, łączące Dłubnie z portem, oraz wzdłuż ulicy Dymarek. Jednakże w obecnej sytuacji prawnej, Studium pozostaje martwym dokumentem dopóki nie zostaną uchwalone plany. A wobec możliwości uzyskania pozwolenia na budowę na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, przestrzeń staje się przedmiotem gry, która posiada bardzo różnych uczestników. Zazwyczaj przegranymi są mieszkańcy – sąsiedzi nowych osiedli, których pozbawia się przestrzeni i terenów zielonych.

Poza przeznaczeniami podstawowymi w planach miejscowych Studium dopuszcza wyznaczanie w każdym z przeznaczeń terenów zielonych jako integralne elementy niezbędnego zagospodarowania. Takim sposobem w licznych planach miejscowych udaje się wyszukiwać, wyznaczać i chronić wiele istniejącej zieleni np. wzdłuż ciągów

komunikacyjnych, cieków wodnych, czy chociaż by istniejących zielonych podwórek pośród osiedli wielorodzinnych.

Na Łąkach Nowohuckich wskutek ich nieużytkowania wykształciły się cenne zbiorowiska, co dało możliwość ustanowienia ich użytkiem ekologicznym w 2003 roku. Wykluczyło to definitywnie zmianę sposobu ich zagospodarowania. Jednakże ciągła presja inwestycyjna na terenach sąsiadujących z Łąkami jest powodem dla którego uchwalane plany są często unieważniane przez orzeczenia sądowe. A powstająca zabudowa w sąsiedztwie Łąk zagraża stabilności ekosystemu.



Fot. 38 Łąki Nowohuckie, 2012r.

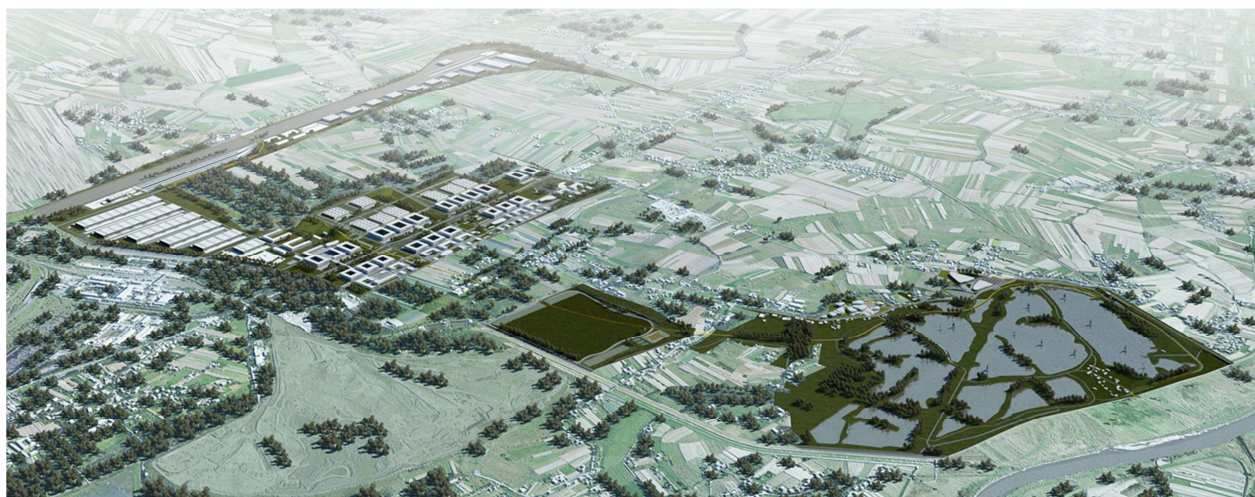
5.5. Przemysł

Kolejny okres odznaczył się znaczącymi przekształceniami kombinatu, w tym restrukturyzacją oraz zapoczątkowaniem nowych inwestycji, wszystko to wpłynęło na zmianę charakteru huty. „Z końcem 1990 roku dyrekcja przedstawiła wizję przekształcenia huty w holding, czyli dobrowolne zrzeszenie przedsiębiorstw połączonych ekonomicznie.(...) W HTS planowano utworzyć w dwóch kolejnych fazach 18 przedsiębiorstw. Zakładem wiodącym byłaby huta stali..”⁹⁶ Od roku 1992 zaczęto wdrażać programy naprawcze, dzięki którym zmodernizowano część obiektów i wybudowano nowe. Część została wyłączona z produkcji lub wyburzona. Część wydziałów wydzielono z kombinatu, w formie samoistnych spółek. Tym samym liczba pracowników wynosząca w 1990 roku 27027 została zredukowana w przeciągu kolejnych czterech lat o blisko 10 tysięcy, z czego około 6 tysięcy przeszło do spółek. Wzrosła również świadomość i dbałość o bezpieczeństwo ekologiczne Nowej Huty ⁹⁷. Kombinat przestał być głównym pracodawcą dla mieszkańców Nowej Huty, co w pewien sposób zaburzyły porządek na którym oparto całe założenie. W czasach zwiększonej komunikacji indywidualnej, położenie zakładu pracy przestaje mieć znaczenie. A ludzie odrywani są od swoich lokalnych społeczności, poprzez wykonywanie swoich czynności, pracy, nauki, rozrywki w różnych rejonach na terenie całego miasta, a nie tylko swojej dzielnicy.

⁹⁶ J. Zdradzisz (red.), *Huta, op. cit.*, s.66.

⁹⁷ *Ibidem*, s.59.

W planie ogólnym z 1994 roku znalazł się zapis dotyczący utworzenia na obszarze HTS Parku przemysłowego. W 1996 utworzono Agencję Rozwoju Kraków – Wschód mającą na celu restrukturyzację Huty, jak również aktywizację terenów, organizację parku technologicznego oraz specjalnej strefy ekonomicznej przy ul. Igołomskiej. W 1997 roku Huta została przekształcona w spółkę akcyjną, wkrótce potem stała się jednym z największych przedsiębiorstw Europy Centralnej. Praca w kombinacie na powrót stała się stabilna i dochodowa. Dzięki licznym prowadzonym inwestycjom na terenie kombinatu powstawały liczne nowe obiekty, ale też wiele zostało wyburzonych, dzięki czemu wiele terenów mogło zostać uwolnionych dla nowych funkcji. Około roku 2010 narodził nowy pomysł aktywizacji terenów w okolicy ul. Igołomskiej, promowany wraz z powstającą wówczas zmianą Studium, o dość górnolotnie brzmiącej nazwie Nowa Huta Przyszłości. Projekt obejmuje wielkoskalowe założenia aspirujące do konkurowania z tymi które zapoczątkowały Nową Hutę: Park Naukowo Technologiczny "Branice", Centrum Logistyczno – Przemysłowe "Ruszcza", Centrum Wielkoskalowych Wydarzeń Kulturalnych "Błonia 2.0", Centrum Rekreacji i Wypoczynku "Przylasek Rusiecki". Realizacja tych projektów może się przeobrazić w powstanie nowej dzielnicy na terenie Krakowa. W roku uchwalenia zmiany Studium powołano również spółkę odpowiedzialną za koordynację inwestycji. Jednakże skomplikowane procesy inwestycyjne, a przede wszystkim stan własności gruntów utrudnia możliwości inwestycyjne. Efekty działania spółki jeszcze nie są dostrzegalne w przestrzeni.



Rys. 36 Nowa Huta Przyszłości

5.6. Wieś

Tereny rolne w mieście straciły jasno określony cel. Utrzymywanie takich terenów w granicach administracyjnych miastach, z jednej strony sztucznie powiększało obszar gminy miejskiej, a z drugiej zwiększał się procent terenów zielonych. W rzeczy samej są niezaprzeczalnie terenami zielonymi, jednakże pozostając w rękach prywatnych, mają ograniczoną dostępność i użytkowanie dla pozostałych mieszkańców miasta. Wskutek braku jakichkolwiek działań mających na celu przekształcenie ich w ogólnodostępną zieleń, są traktowane jako rezerwa pod tereny inwestycyjne.

Brak planów miejscowych pogarsza tę sytuację, gdyż są zabudowywane w niekontrolowany sposób

na bazie decyzji wz, a w świadomości właścicieli skoro grunty położone są w mieście to muszą być budowlane, wydaje się to być naturalnym procesem. I tak też kolejne dokumenty planistyczne stopniowo ograniczają takie tereny poszerzając systematycznie tereny budowlane.

W planie 1977 roku na obszarze Nowej Huty tereny rolne zmniejszyły się o połowę, na korzyść terenów budowlanych. Pozostawiono tereny rolnicze nad Wisłą na obszarze Łęgu, Mogiły, oraz w rejonie Dłubni. W '88 i '94 systematycznie pomniejszono tereny rolne w Krzesławicach i Grębałowie. Istotną barierą wstrzymującą zainwestowanie była również ciągle obowiązująca strefa ochronna. Po licznych działaniach na rzecz ograniczenia szkodliwych emisji, do czego również przyczyniło się zmniejszanie produkcji, w 1996 roku zdecydowano się ograniczyć strefę. Kolejne zmniejszenie miało miejsce w 2002 roku i 2003. Strefa została całkowicie zniesiona dopiero w 2005 roku. Brak jakichkolwiek większych inwestycji na obszarze doprowadził do ogromnej dysproporcji w zagospodarowaniu i tempie rozwoju obszaru w stosunku do terenów sąsiednich.

Obecnie funkcjonujące jeszcze ośrodki wiejskie są skutecznie wypierane przez inne funkcje i zagospodarowanie niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania miasta. Pojedyncze enklawy zabudowy wiejskiej tracą kompletnie swoją ideę i sens, a ich lokalizacji pomiędzy



Fot. 39 ul. Igołomska, Pleszów, 2010r.



Fot. 40 Mogiła, 2010r.

zabudową miejską utrudnia funkcjonowanie zarówno im samym jak i otoczeniu. Ta dysharmonia doprowadza do systematycznego wypierania zabudowy jednorodzinnej i przekształcania takich terenów. Z jednej strony szkoda niszczyć wiejskie tereny, które kojarzą się z sielskim życiem, ale z drugiej strony, tak drastycznie wykluczające się funkcje nie są możliwe do egzystowania obok siebie bez wszczynania potencjalnych konfliktów. Przykładem są chociażby okolice Ronda Czyżyńskiego, w którego obszarze uchwalenie planu przyspieszyło proces wypierania starej zabudowy jednorodzinnej. Wieś Mogiła została dosłownie rozjechana przez drogę S7, podobnie jak niegdyś stało się z wsią Dłubnia. Ośrodkiem typowo wiejskim, ciągle pozostają Krzesławice, które wkomponowane zostały w tereny rekreacyjne wzdłuż rzeki, oraz wsie położone po północnej oraz wschodniej stronie kombinatu. Jednakże i tam krajobraz ulega przekształceniu. Tylko bardzo niewielkie obszary są nadal użytkowane rolniczo. Zamiast terenów rolniczych powstają rozległe osiedla domów jednorodzinnych, bez odpowiedniej komunikacji czy infrastruktury społecznej.

Od 2000 roku nastąpiła też istotna zmiana w wyborze miejsca zamieszkania. Więcej ludzi zaczęło migrować na wieś, niż ze wsi do miasta. Przy czym „wieś” w znaczeniu zabudowa jednorodzinna położona na obrzeżach miasta, z zapewnionym dobrym dojazdem, aby swobodnie móc korzystać z infrastruktury miasta. (Zaburzenie wzorca nr 10. Magia Miasta polegającego na tym iż w centrum mieszkają najbogatsi, wg Christophera Alexandra.)

5.7. Podsumowanie

Liberalizm		
Rozwój	Decyzje, procesy, skutki	Destrukcja
Wolność	Upadek komunizmu	Negacja dokonań poprzedniego okresu
Prawo własności	Wolność	„Święte” prawo własności
Znajomość potrzeb lokalnej społeczności na danym obszarze Ograniczenie decyzji narzucanych odgórnie	Odrodzenie samorządu	Rozproszenie odpowiedzialności
Rozbudowany proces podejmowania decyzji	Demokracja	Długotrwałe podejmowanie decyzji nie nadążające za realnymi potrzebami

Rozwój prywatnych przedsiębiorstw Uniezależnienie kondycji miasta od jednego zakładu	Przekształcenia gospodarki	Upadek państwowego kombinatu
Wzrost konkurencyjności	Prywatyzacja kombinatu i jego modernizacja	Mniej miejsc pracy
Szanowanie praw obywatelskich	Zrównoważenie interesu publicznego i prywatnego	Liczne konflikty
Swobodne kształtowanie nieruchomości przez właściciela	Własność prywatna	Rozdrobnienie gruntów
Realny wpływ społeczeństwa na projektowany dokument Sformalizowany sposób postępowania ze składanymi wnioskami i uwagami Bezpośredni kontakt projektanta z mieszkańcami	Nowa procedura sporządzania dokumentów z gwarantowanym udziałem społeczeństwa	Długotrwałe wprowadzanie zmian do projektu Wątpliwa jakość merytoryczna składanych uwag i wniosków
Przepływ informacji między poszczególnymi szczeblami	Hierarchia dokumentów planistycznych	Zwiększona ilość dokumentów dotyczących tego samego obszaru
Likwidacja dokumentów nieaktualnych	Unieważnienie obowiązujących planów	Brak nowych dokumentów Brak ochrony terenów zielonych i regulacji dla terenów inwestycyjnych Przerwanie ciągłości planistycznej
Odpowiedź na aktualne zapotrzebowanie	Częste zmiany polityki przestrzennej, dokumentów i planów	Brak skutecznej ochrony terenów otwartych przed presją inwestycyjną
Dogłębna analiza danych problemów Wąskie specjalizacje	Rozdrobnienie odpowiedzialności za poszczególne elementy miasta	Trudność podejmowania decyzji, rozdrobnienie odpowiedzialności
	Studium spajające mpzp w całość	Martwe dopóki nie obowiązuje plan miejscowy
	Studium nie jest aktem prawa miejscowego	Zieleń dopóki nie ma planu nie ma ochrony Dopuszczenie zabudowy niezgodnej ze studium Zbyt ogólny dokument aby

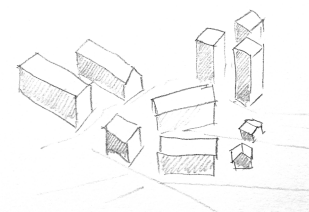
		mógł być podstawą do wydawania decyzji
Duża szczegółowość dokumentów	Długie procedury sporządzania dokumentów	Prowadzenie inwestycji w trakcie utrudnia dokończenie projektu
Porządkowanie zabudowy Szczegółowość	Plany miejscowe dla niewielkich obszarów	Brak kompleksowego kształtowania przestrzeni
Alternatywa w przypadku braku mpzp	Decyzje o warunkach zabudowy	Nadużycia Chaos
Dogłębna analiza danych problemów	Rozdrobnienie odpowiedzialności za poszczególne elementy miasta	Trudność podejmowania decyzji, rozdrobnienie odpowiedzialności Brak skutecznych narzędzi realizacji interesów publicznych
„Wolność” (?) Konkurencyjność	Nowe budownictwo	Brak przestrzeni publicznych Podniesienie cen mieszkań
	Rozdrobnienie gruntów	Brak możliwości realizacji dużych założeń urbanistycznych
Bezpieczeństwo (?)	Osiedla zamknięte	Przerywanie ciągów pieszych dla sąsiednich istniejących osiedli Tworzenie gett
Brak monofunkcyjnych przestrzeni Różnorodność w kształtowaniu architektury	Brak dużych założeń urbanistycznych Pojedyncze inwestycje	Dogęszczanie istniejących osiedli Chaos
Duże możliwości kształtowania zabudowy	Prywatni inwestorzy	Maksymalne wykorzystanie przestrzeni
Nowe możliwości w kształtowaniu przestrzeni	Przekształcanie terenów rolnych na budowlane	Brak kontroli
Lokalizacja pracy nie jest kryterium wyboru zamieszkania	Większa mobilność mieszkańców	Miasto nie może być liczbą Oderwanie od lokalnych społeczności
Miasto znów miastem ludzi młodych	Niskie ceny mieszkań	Miasto ludzi mniej zamożnych

Wymiana pokoleń Niskie ceny mieszkań	Starzenie się społeczeństwa	Osiedla ludzi o takim samym wieku
Wymiana pokoleń Społeczeństwo „Nowohucian” Identyfikacja z miejscem	Moda na „Nowa Hutę”	
budowanie lokalnych społeczności	Liczne nowe obiekty kulturowe i sportowe	
Modernizacja Budowa nowych obiektów Dbałość o środowisko	Prywatyzacja kombinatu	Oderwanie miasta od kombinatu
Uwolnienie terenów inwestycyjnych	Zniesienie strefy ochronnej	Tereny zdegradowane
Wykorzystanie terenów przemysłowych	Nowe Studium - projekt NHP	

Tabela 5. Rozwojowe i destrukcyjne tendencje w okresie Liberalizmu;

Zmiany zachodzące w ustroju państwa spowodowały przekształcenia w wielu dziedzinach życia. Podjęcie konkretnych decyzji co do kierunku rozwoju gospodarki wymusiły zmiany w strukturach kombinatu, co spowodowało przerwanie marazmu i powolne podnoszenie się z kryzysu. Jednakże niemożliwym do odbudowy była symbioza która istniała na początku i była istotą równoczesnej budowy miasta i kombinatu. Nie jedyną przyczyną zerwania tych więzi było przekształcanie gospodarki, ale również rozwój komunikacji indywidualnej, mobilności mieszkańców, rozwój usług i alternatywnych miejsc pracy, jak również wymiana pokoleń.

Brak takich decyzji w zakresie budownictwa i znaczne rozluźnienie przepisów, a wręcz oddanie przestrzeni pojedynczym inwestorom doprowadził w krótkim czasie do nieodwracalnych negatywnych zmian w przestrzeni. Zmiany systemowe wpłynęły na zmianę mentalności i wprowadzenie błędnie rozumianego i nadmiernie używanego „prawa własności”. Odpowiedzialność za przestrzeń oddano w wiele pojedynczych rąk, praktycznie bez możliwości sprawowania kontroli nad indywidualnymi działaniami. Dopuszczenie prywatnych inwestorów wiązało się jednak z lepszą odpowiedzią na potrzeby szczególnie w zakresie usług. Również wypłynęło to na przełamanie monotonii blokowisk



i monofunkcyjności niektórych obszarów. Częste zmiany w samym systemie planowania i pomysłów przestrzennych uniemożliwiały rozwój danych idei w czasie.

Podsumowując ilość destrukcyjnych procesów spowodowanych rozdzieleniem systemu planistycznego i inwestycyjnego, równoważą nowe możliwości związane z indywidualną działalnością, zarówno jeśli chodzi o formę architektoniczną, jak i o inicjatywy lokalne.

Dostrzegalna jest również ponownie rodząca się świadomość miejsca pośród młodszej części społeczeństwa - a nawet lokalny patriotyzm - o czym świadczy chociażby sam fakt coraz częstszego funkcjonowania słów *nowohucki* czy *nowohucianin*. Powstają również liczne inicjatywy (np. konkursy na nową postać Placu Centralnego, restrukturyzacji kombinatu, adaptacji hali ocynkowni dla potrzeb imprez artystycznych), miejsca kulturalne, trasy turystyczne (zwiedzanie schronów) i happeningi czerpiące z historii miejsca lub wartości przyrodniczych (rewitalizacja ogródków osiedlowych). Obecni mieszkańcy, mniej lub bardziej świadomie dostrzegają sedno dobrze funkcjonującego miasta bez naleciałości ideologicznych i historycznych zaszłości. Albo inaczej ujmując, dobrze zaprojektowane miasto w pośredni sposób przebija się do świadomości mieszkańców i na nich oddziałuje.



Fot. 41 kanał portowy w Pleszowie

6. Potwierdzenie tezy

Podsumowując przeprowadzoną we wcześniejszych rozdziałach analizę historii Nowej Huty, pośród wyodrębnionych czterech okresów pierwsze dwa wypadają neutralnie, natomiast trzeci z nich czyli okres Rozproszenia zabudowy odznacza się największą ilością procesów negatywnie wpływających na miasto. Bezpośrednio miał na to wpływ czas przekształceń polityczno – gospodarczych. Okres ten nie stwarzał bezpiecznych warunków do

rozpoczynania wielkoskalowych projektów i przedsięwzięć, a jedynie do kończenia tych wcześniej rozpoczętych.

W czwartym ostatnim okresie liberalizmu ilość odnotowanych działań rozwojowych i destrukcyjnych równoważy się, jednakże działania te zachodzą w różnych dziedzinach życia miasta. Destrukcyjne działania wynikają ze słabości regulacji planistycznych, natomiast te rozwojowe są związane z większymi możliwościami lokalnych społeczności. Ostatni okres jest również najtrudniejszy do oceny, ze względu na to, iż wiele podjętych działań jeszcze nie uzyskało efektów.

Należy również zauważyć, iż rozplanowanie funkcyjne miasta wywierało wpływ bezpośrednio lub pośrednio na każdą z dziedzin życia. Natomiast zaprojektowany na samym początku układ urbanistyczny, nawet jeśli miasto ulegało rozlewaniu to „rdzeń” miasta wywierał i nadal wywiera wpływ na kształtowanie terenów sąsiednich. Zapoczątkowane procesy miastotwórcze dały możliwość rozwoju różnych funkcji, wykreowały różnorodną przestrzeń, tworząc równocześnie czytelną tożsamość miasta. Uniknięto również kształtowania hermetycznych przestrzeni niepodatnych na adaptacje i przekształcenia.

Zebrane wnioski z przeprowadzonej analizy świadczą o prawdziwości sformułowanej tezy:

Każdy proces zachodzący w krajobrazie może być zarówno jego destrukcją jak i rozwojem. Ciągłość i celowość procesu wpływa na rozwój miasta.

Jednakże wymuszają jej doszczegółowienie:

- 1) Decydujący wpływ na wynik oceny, czy dany proces jest rozwojowy czy destrukcyjny, mają obrane ramy czasowe ocenianego okresu, oraz sam moment dokonywania oceny.
- 2) Destrukcyjne procesy w krajobrazie miasta wynikały z zaburzenia ciągłości wcześniejszych procesów, drastycznej zmiany celów bądź braku określenia celów.
- 3) Ważnym punktem odniesienia dla wyniku oceny skutku danego procesu jest jegoabrany cel i stopień jego zrealizowania, bądź rezygnacja z jego realizacji.

Ad.1. Na wynik dokonanej oceny wpływają obrane daty graniczne wyszczególnionych okresów. Gdyby podzielić okresy na krótsze, albo wyodrębnić mniejsze obszary bądź dziedziny, tym samym pozwoliłoby to na bardziej szczegółowe rozpatrzenie podejmowanych decyzji i procesów. Aczkolwiek dla potrzeb niniejszej pracy bardziej istotne było szerokie spojrzenie na złożoność struktury miejskiej, a przez to dostrzeżenie ciągłości i długotrwałości procesów. Wynik dokonywanej oceny ulega również zmianie na przestrzeni upływających lat,

stąd dla części procesów, szczególnie tych z ostatniego okresu nie ma jeszcze możliwości dokonania oceny, gdyż nie są znane efekty jakie przyniosą.

Ograniczanie ram czasowych pozwala na typowanie punktów odniesienia, w których można przeprowadzić analizę, ponieważ bez wyodrębnienia tych punktów granicznych możemy ciągle mówić o trwającym procesie. Wyodrębniając dany okres w historii, można określić, jakie były potrzeby społeczeństwa i czy miasto odpowiadało na nie czy nie, czy było funkcjonalne. Jednakże im szerzej spoglądamy, tym dostrzegamy więcej możliwości. Niektóre ułomne elementy zaczynają nabierać pozytywnego znaczenia w innej rzeczywistości. Jest to również kwestia podejścia, czy dany rozpad uznamy za porażkę, czy tylko za miejsce dla nowych rozwiązań. Dla przykładu, gdyby skończyć analizę około roku 1956 gdy zarzucono socrealizm, istniał wówczas ułomny układ złożony z fragmentów niedokończonego miasta. Jednakże już kilka lat później braki w tkance wykorzystano jako miejsca lokalizacji usług i terenów zielonych. Innym przykładem jest wprowadzenie w 1994 roku ustawy gwarantującej udział społeczeństwa w procesie planistycznym, powtórzone w ustawie kolejnej. Pozytywnym aspektem tej zmiany jest większa świadomość społeczeństwa, jednakże z drugiej strony wpływa to nieraz na konieczność wydłużenia procedury planistycznej.

Ad.2 Zdecydowana większość destrukcyjnych procesów wiązała się z podejmowaniem zbyt częstych i odmiennych od siebie decyzji. Pozytywna sytuacja występuje gdy modyfikujemy założenia, gdy zachowujemy jakiś czynnik wspólny, fundament, zachowujemy elementy pozytywne a zmieniamy negatywne, dzięki czemu zarówno nowe jak i stare elementy zyskują na wartości. Na przykład modernizm zaistniał równie dobrze jako odrębny fragment miasta, jak i jako część socrealistycznego układu. Natomiast zgoła odmienna sytuacja zachodzi gdy zmieniamy równocześnie wszystkie elementy i robimy coś stojącego w kompletnej opozycji. Taką decyzją była sama lokalizacja Nowej Huty, która była kompletnie destrukcyjna dla położonych tam wsi, a która zaburzyła kompletnie ich naturalny rozwój. Podobnie rzecz ma się z podejmowaniem decyzji szybkich i nieprzemyślanych, również jeśli chodzi o decyzje doraźne, niedoprecyzowane, tymczasowe. Jak to stało się chociażby w przypadku zwiększania mocy produkcyjnych kombinatu, co doprowadziło do jego szybkiego wyeksploatowania. Albo chociażby wprowadzenie decyzji o warunkach zabudowy które miały stanowić okres przejściowy w przypadku braku planu, a stały się regułą.

Ad.3 Częstym błędem pojawiającym w literaturze, jest ocenianie samych projektów a nie rzeczywistego stopnia ich zrealizowania. Skoro projekt nie został zrealizowany to w jakiś sposób nie odpowiadał na aktualne potrzeby, nie pasował do aktualnej rzeczywistości. Projekt pozostający tylko na papierze, jest tylko rysunkiem, o minimalnym wpływie na rzeczywistość. Może zawierać jedynie wartości analityczne i badawcze dla kolejnych projektów. Wszystkie projekty tworzone dla Nowej Huty zawsze odznaczały się wyjątkową starannością i pomysłowością. Wobec czego próba oceny zrealizowanych obiektów poprzez pryzmat projektów może wypaść dla nich dość niekorzystnie. To tak jakby próbować oceniać obecną Aleję Róż pod kątem braku Ratusza i Teatru. Aleja Róż obecnie jest jednym z bardziej atrakcyjnych przestrzeni w najstarszej części Nowej Huty, w której to odbywają się liczne wydarzenia kulturalne i rozrywkowe. Rozpatrując inną sytuację, podczas budowy osiedli na Mistrzejowicach, możemy w dwojaki sposób podejść do kwestii dogęszczania oryginalnego projektu. Jeśli celem byłoby stworzenie estetycznego układu – nie do końca został on zrealizowany, ale jeśli celem było zapewnienie ilości mieszkań dla ciągle przybywających pracowników, został on osiągnięty.

7. Wnioski końcowe

Miasto jest żywym organizmem, ulegającym ciągłym przekształceniom. „Miasto – ucieleśnia najbardziej przedmiotowo społeczeństwo ludzkie z jego wszystkimi siłami motorycznymi”⁹⁸ (K. Junghanns). Rozwijające się społeczeństwo i jego zmieniające się oczekiwania wymuszają niezbędne zmiany w przestrzeni i sposobie kształtowania bezpośredniego otoczenia. Zmieniająca się przestrzeń wymusza odmienne zachowania. Miasto nie jest jedynie zbiorem brył i linii. Gdy wprowadzają się mieszkańcy, zaczynają kreować przestrzeń wedle swoich upodobań, wymuszają na niej zmiany, tworzą własne sieci powiązań komunikacyjnych, społecznych oraz mentalnych. Ale po jakimś okresie czasu społeczeństwo się zmienia, a oczekiwania się zmieniają. A miasto musi za nimi podążać, a żeby zmieniło się miasto, zazwyczaj system aktów prawnych i regulacji planistycznych musi być zarówno wystarczająco elastyczny aby odpowiadał na te zapotrzebowania, jak i odpowiednio silny aby swobodne przemiany nie doprowadzały do destrukcji. Autorzy publikacji *Warszawa funkcjonalna* piszą o koncepcji Chmielewskiego iż „... odpowiadała na potrzebę kształtowania dynamicznego modelu miasta zmiennego w przestrzeni i w czasie,

⁹⁸ E. Goldzamt, O. Szwidkowski, *Kultura urbanistyczna krajów socrealistycznych*, 1987, s. 29.

który reagując na zjawiska podaży i popytu, na naturalną tendencję do rozrostu, ale i kurczenia się przestrzeni miejskich, mógł dostosowywać się do nowej sytuacji, nie tracąc swej istoty, swej ponadczasowej organizacyjnej zasady.⁹⁹ Historia Nowej Huty świadczy o tym iż jej rozplanowanie również odpowiada na zmieniające się potrzeby zarówno społeczeństwa jak i gospodarki.

Jan Gehl zauważa iż: „Miasto nie było celem samym w sobie, lecz narzędziem formowanym przez użytkowanie”¹⁰⁰ Natomiast Kevin Lynch mówi, że: „Obserwator powinien postrzegać świat aktywnie i twórczo uczestniczyć w kształtowaniu jego obrazu. Powinien mieć zdolność przemienienia tego obrazu, aby dopasowywać go do zmieniających się potrzeb. Środowisko, które jest uporządkowane dokładnie i drobiazgowo, może hamować nowe formy aktywności. Krajobraz, którego każdy kamień opowiada historię, może utrudniać tworzenie nowych opowieści. Nie wydaje się to być kluczowym problemem w naszym obecnym miejskim chaosie, ale jest wskazówką, że to, czego szukamy, nie jest finałem, ale otwartym porządkiem umożliwiającym ciągły, dalszy rozwój.”¹⁰¹ Profesor Lorek opisując proces kreacji zauważa, że „pierwszym pojęciem jest pojęcie czasu jako paradygmatu zmienności świata, zmienności wszystkich aspektów cywilizacji człowieka, rytmów natury i cykliów rozwojowych ludzkości. Sztuka w swoim rozwoju jest immanentnie zależna od czasu. Czasu, który jest ciągłością niemającą żadnych wyobrażalnych granic, metaforycznie określany jest *rzeką czasu*. Drugim czynnikiem jest wolność jako zjawisko i pojęcie kluczowe dla zrozumienia zachodzących w historii przemian.”¹⁰²

Z powyższej analizy, jak i przytoczonych porównań, iż zajmowanie się tylko jedną z cech miasta, sprowadzenie go do roli dzieła sztuki, bądź maszyny do mieszkania, będzie obrazem niepełnym, a wręcz fałszywym. Proces tworzenia miasta, jest zawsze procesem interdyscyplinarnym, a planowanie przestrzenne powinno gwarantować tę interdyscyplinarność. Możliwe jest, iż do samej koncepcji miasta jako organizmu żywego podlegającego ciągłym zmianom, wcale nie przystają narysowane i zatwierdzone sztywne projekty urbanistyczne, które próbują określić i utrzymać z góry określony kształt.

⁹⁹ J. Chmielewski, Sz. Syrkus, *Warszawa....*, op. cit., s. 43.

¹⁰⁰ J. Gehl, *Życie między budynkami*, Wydawnictwo Ram, Kraków 2013, s. 41.

¹⁰¹ K. Lynch, *Obraz miasta*, Wydawnictwo Archivolta, Kraków 2011, s. 7.

¹⁰² A. Lorek, *Kontekst kulturowy architektury i urbanistyki sowieckiego totalitaryzmu w świetle wybranych utopii społecznych*, Politechnika Krakowska, Kraków 2012, s.179.

Planowanie powinno bardziej brać pod uwagę zmienność miasta, zamiast dążyć do sztywnej realizacji przyjętych projektów. Natomiast urbanista powinien działać racjonalnie w każdym systemie prawnym oraz tworzyć dobrą przestrzeń niezależnie od systemu.

„Niemal będąc przez pewien czas w ogólnych zarysach stabilne, w szczegółach stale podlega zmianom. Jego wzrost i kształt można objąć tylko częściową kontrolą. Nie ma efektu finalnego, jest tylko ciągła sukcesja etapów. Nic więc dziwnego, że sztuka kształtowania miast dla radości zmysłów jest dość odmienna od architektury, muzyki czy literatury. Od innych sztuk może się dużo nauczyć, ale nie może ich imitować”¹⁰³



Fot. 42

¹⁰³ K. Lynch, *Obraz ...*, op. cit., s. 2.

8. Bibliografia

- 1) Alexander Ch., *Język wzorców*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
- 2) Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, PWN, Warszawa 1994.
- 3) Basista A., *Betonowe dziedzictwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 2001;
- 4) Binek T., *Służby inwestycyjne Nowej Huty*, Kraków 2009;
- 5) Böhm A., *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu: o czynniku kompozycji*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 2007;
- 6) Chmielewski J., Syrkus Sz., *Warszawa funkcjonalna*, Fundacja Centrum Architektury, Warszawa 2013;
- 7) Gehl J., *Życie między budynkami*, Wydawnictwo Ram, Kraków 2013;
- 8) Goldzamt E., Szwidkowski.O., *Kultura urbanistyczna krajów socrealistycznych*, 1987;
- 9) Gorzym-Wilkowski A., Pół wieku ewolucji teorii i praktyki planowania przestrzennego w Polsce (1961–2010) [w:] *Człowiek w przestrzeni zurbanizowanej*, red. M.Soja, A.Zborowski; Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków 2011;
- 10) Izdebski H., *Ideologia i zagospodarowanie przestrzeni*; Wolters Kluwer Polska SA., Warszawa 2013;
- 11) Jałowiecki B., Szczepański M., *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*; Scholar, Warszawa 2006;
- 12) Karsznia N., *Spór o człowieka na przykładzie Nowej Huty*; Sponsor, Kraków 2000;
- 13) Komar B., *Współczesna jakość spółdzielczej przestrzeni osiedlowej w świetle zasad rozwoju zrównoważonego na wybranych przykładach*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2014;
- 14) Komorowski W., *Urbanistyka i architektura Nowej Huty 1949 – 1959*, [w:] *Rocznik Krakowski*, t. LXXI, 2005;
- 15) Kotarbiński A., *O ideowości i ideologii w architekturze i urbanistyce*, Arkady, Warszawa 1985;
- 16) Kotarbiński A., *Realizm Socjalistyczny w Architekturze*, Wydawnictwo Popularno Naukowe, Katowice 1952;

- 17) Lorek A., *Kontekst kulturowy architektury i urbanistyki sowieckiego totalitaryzmu w świetle wybranych utopii społecznych*, Politechnika Krakowska, Kraków 2012;
- 18) Lorek A., *Geneza powstania i rozwoju realizmu socjalistycznego w architekturze i urbanistyce na tle przemian społeczno-politycznych w Europie w latach 1917-55*; Kraków 1992;
- 19) Lynch K., *Obraz miasta*, Wydawnictwo Archivolta, Kraków 2011;
- 20) Matyjaszkiewicz J., Putkowski D. *Zarys planowania przestrzennego*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977;
- 21) Nowakowski M., *Sto lat planowania przestrzeni polskich miast (1910 - 2010)*; Oficyna Naukowa, Warszawa 2013;
- 22) Panek S., Piasecki E., *Nowa Huta. Integracja ludności w świetle badań antropologicznych*; PWN, Wrocław 1971;
- 23) Ptaszycka A., *Oblicze urbanistyczne współczesnego Krakowa [w:] Kraków, studia nad rozwojem miasta*, Kraków 1957;
- 24) Seibert K., *Plan Wielkiego Krakowa*, Wydawnictwo Literackie Kraków, Kraków 1983;
- 25) Słodczyk J., *Historia planowania i budowy miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2012;
- 26) I.Sykta, *Plany zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa*, [w:] Czasopismo Techniczne, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2008;
- 27) Syrkus H., *Ku idei osiedla społecznego*, Warszawa 1976;
- 28) Wallis A., *Socjologia i kształtowanie przestrzeni*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1971;
- 29) Wojtkun G., *Wielorodzinne budownictwo mieszkaniowej w Polsce, w cieniu wielkiej płyty* [w:] *Przestrzeń i forma*, 2010;
- 30) Wódz. J., *Zjawisko patologii społecznej*, PWN, Warszawa 1974;
- 31) Zborowski A., *Przemiany struktury społeczno – przestrzennej regionu miejskiego w okresie realnego socjalizmu i transformacji ustrojowej (na przykładzie Krakowa)*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005;
- 32) Ziobrowski Z., *Plany rozwoju Krakowa ich uwarunkowania i efekty przestrzenno – funkcjonalne*, [w:] *Folia Geographica, Series Geographica – Oeconomica*, Vol. XXVII – XXVIII 1994 – 1995, Kraków 1996;

- 33) *Encyklopedia Nowej Huty*, red. R. Dzieszyński, J.L. Franczyk, Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce, Kraków 2006;
- 34) *Future of the City, Eco Rehab 3 Cracow 2012*, Red. M. Gyurkovich, Politechnika Krakowska, Kraków 2012;
- 35) *Huta im. Tadeusza Sendzimira S.A. w Krakowie 1949-1999*, red. J. Zdradzisz, Firma Wydawnicza Trans-Krak, Kraków 1999;
- 36) *Kierunki reformy prawa planowania i zagospodarowania przestrzennego*, red. I. Zachariasz, Warszawa 2012;
- 37) *Nowa Huta 1949+*, red. Ł.Klimek, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2013;
- 38) *Nowa Huta architektura i twórcy miasta idealnego*, red. A. Biedrzycka, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2006;
- 39) *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego*, red. J. Salwiński, L.J. Sibila, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008;
- 40) *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie*, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012;
- 41) *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009. Wystawa jubileuszowa*, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2009;

Artykuły

Domińczak M., *Mała zabudowa w dużych miastach*; www.jagielloński24.pl, 18.11.2016r.

Akty normatywne

- 1) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz.U. 1928 nr 23 poz. 202);
- 2) Dekret z dnia 2 kwietnia 1946 roku o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju (Dz.U. 1946 nr 16 poz. 109);
- 3) Ustawy z dnia 31 stycznia 1961 roku o planowaniu przestrzennym (Dz.U. 1961 nr 7 poz. 47);
- 4) Ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o planowaniu przestrzennym (Dz.U. 1984 nr 35 poz. 185);
- 5) Ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 nr 80 poz. 717).

- 6) Plan Ogólny Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa zatwierdzony Uchwałą Nr 117A/II/67 z dnia 31 marca 1967 roku. Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa;
- 7) Plan zagospodarowania przestrzennego Krakowskiego Zespołu Miejskiego zatwierdzony Uchwałą Nr 34 Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 23 czerwca 1977 roku;
- 8) Miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa zatwierdzony Uchwałą nr XXXVII/229/88 Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 25 kwietnia 1988 roku.;
- 9) Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa zatwierdzony Uchwałą Nr VII/58/94 Rady Miasta Krakowa z dnia 16 listopada 1994 roku. zmieniającą Uchwałę w sprawie miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa.;
- 10) Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, Uchwała Nr XII/87/03 Rady Miasta Krakowa z dnia 16 kwietnia 2003 roku. z późn.zm.;

Strony internetowe

- 1) Główny Urząd Statystyczny, www.stat.gov.pl;
- 2) Biuro Planowania Przestrzennego, Urząd Miasta Krakowa, <http://planowanie.um.krakow.pl/bpp/>;
- 3) Muzeum Historyczne Miasta Krakowa; www.mhk.pl;

9. Spis ilustracji i tabel

Fot.1 źródło: *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009. Wystawa jubileuszowa*, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2009;

Fot.2 źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.3 źródło: *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009. ...*;

Fot.4 Centrum C, fot. A Walczak;

Fot.5. Widok na kombinat, lata 60. źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.6. Osiedle Wandy, lata 60; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.7. Osiedle Wandy, lata 60; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.8. Plac Centralny, Osiedle D; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.9. Mogiła, lata 60.; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.10. Budowa kombinatu, lata 50.; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.11. Budowa kombinatu, lata 50.; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.12. Chata w Mogile, fot. A. Walczak;

Fot.13. Mogiła, ok.1959; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot. 14 Szyld przed bramą wejściową do kombinatu; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.15. Dni Nowej Huty, lata 60.; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.16. Wzgórza Krzesławickie; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.17. Arka Pana, 2010r.; fot. A. Walczak;

Fot.18. Kościół na Mistrzejowicach, 2010r.; fot. A. Walczak;

Fot.19. Centrum D; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.20. Centrum D; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.21. os. Wzgórza Krzesławickie; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.22. źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.23. Park Ratuszowy, źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.24. 1966r., rozbudowa pieców; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.25. Chata w Bieńczycach; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.26. Walki uliczne w okolicach Arki Pana, lata 80., źródło: *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009. ...*;

Fot. 27 Likwidacja pomnika, 1989r.; źródło: *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie*, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012;

Fot.28. Dawny pas lotniczy, 2010r.; fot. A. Walczak;

Fot.29. os. Oświecenia, 2010r.; fot. A. Walczak;

Fot.30. Al. Róż; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

Fot.31. Kombinat, lata 70; źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, www.mhk.pl;

- Fot.32. Zmiana szyldu przed bramą wejściową, 1989r.; źródło: *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009. ...*;
- Fot.33. Al. Róż, 2010r.; fot. A. Walczak;
- Fot.34. Nowe osiedle przy Szpitalu Rydygiera, 2013r.; fot. A. Walczak;
- Fot.35. Os. Centrum E, 2011r.; fot. A. Walczak;
- Fot.36. Os. Oświecenia, 2010r.; fot. A. Walczak;
- Fot.37. nowa część Os. Oświecenia, 2010r.; fot. A. Walczak;
- Fot.38. Łąki Nowohuckie, 2012r.; fot. A. Walczak;
- Fot.39. ul.Igołomska, Pleszów 2010r.; źródło: *Moja Nowa Huta. 1949 – 2009. ...*;
- Fot.40 Mogiła, 2010r., fot. A. Walczak;
- Fot.41 Kanał portowy, 2009r., fot. A. Walczak;
- Fot.42 2009r. fot. Wiesław Majka, źródło: *Konsultacje problemowe dotyczące niezbędnego zakresu regulacji do sporządzanego mpzp „centrum Nowej Huty” W. Komorowski*
- Rys.1 rys. A. Walczak;
- Rys.2.Dawne wsie, które znalazły się w granicach Nowej Huty; źródło: *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego*, red. J. Salwiński, L.J. Sibila, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008;
- Rys.3 Granice Krakowa z podziałem na jednostki ewidencyjne; oprac. A.Walczak;
- Rys.4. Kolejność powstawania osiedli do roku 1958r., oprac. A. Walczak;
- Rys.5. Kolejność powstawania osiedli do roku 1976r., oprac. A. Walczak;
- Rys.6. Kolejność powstawania osiedli do roku 1989r., oprac. A. Walczak;
- Rys.7. Układ urbanistyczny w roku 1958r; A. Walczak;
- Rys.8. 1953, Koncepcja planu ogólnego wykonanego pod kierunkiem Anny Ptaszyckiej; źródło: Ptaszycka A, *Oblicze urbanistyczne współczesnego Krakowa [w:] Kraków, studia nad rozwojem miasta*, Kraków 1957,
- Rys.9. Szkic koncepcyjny Nowej Huty; źródło: *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego, ...*;
- Rys. 10 Osiedla powstałe w latach 1949 – 1957; oprac. A. Walczak;

Rys. 11 Klatka schodowa w budynku administracyjnym; źródło: *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego, ...*;

Rys.12 rys. A. Walczak;

Rys. 13.Układ modernistycznych osiedli, oprac. A. Walczak;

Rys.14 Stołówka pracownicza, os. Złotej Jesieni; źródło: *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie*, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012;

Rys.15 rys. A.Walczak;

Rys. 16 Osiedla powstałe w latach 1949 – 1976; oprac. A. Walczak;

Rys. 17 Hotel robotniczy na Wzgórzach Krzesławickich; źródło: *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie,...*;

Rys. 18 Koncepcja osiedli na Mistrzejowicach, proj.W.Cęckiewicz; źródło: *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie,...*;

Rys. 19 Projekt osiedli mistrzejowickich, proj.W.Cęckiewicz; źródło: *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie,...*;

Rys. 20 Fragment planu ogólnego z 1967r. źródło: Ziobrowski Z., *Plany rozwoju Krakowa ich uwarunkowania i efekty przestrzenno – funkcjonalne*, [w:] Folia Geographica, Series Geographica – Oeconomica, Vol. XXVII – XXVIII 1994 – 1995, Kraków 1996;

Rys.21 rys. A.Walczak;

Rys.22 os. Srebrnych Orłów; oprac. A.Walczak;

Rys.23 os. Oświecenia; oprac. A.Walczak;

Rys. 24 Rysunek planu ogólnego z 1977r.; źródło: Ziobrowski Z., *Plany rozwoju Krakowa ich uwarunkowania i efekty przestrzenno – funkcjonalne, ...*;

Rys. 4 Rysunek planu ogólnego z 1988r.; źródło: Ziobrowski Z., *Plany rozwoju Krakowa ich uwarunkowania i efekty przestrzenno – funkcjonalne, ...*;

Rys. 26 Projekt budynku usługowego, proj. Olgierd Krajewski; źródło: *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie,...*;

Rys. 27 Schemat powstawania osiedli w latach 1949 – 1989; oprac. A. Walczak;

Rys. 28 rys. A. Walczak;

Rys.29 os. Oświecenia i Srebrnych Orłów; oprac. A. Walczak;

Rys. 30 Studium obowiązujące w latach 2003 – 2014r.; źródło: www.planowanie.um.krakow.pl;

Rys. 31 Stare a nowe osiedle; rys. A. Walczak;

Rys. 32 Stan pokrycia planami miejscowymi, styczeń 2003r.; źródło: www.planowanie.um.krakow.pl;

Rys. 5 Stan pokrycia planami miejscowymi, grudzień 2013r.; źródło: www.planowanie.um.krakow.pl;

Rys. 6 Schemat powstawania osiedli do roku 2013r. ; oprac. A. Walczak;

Rys.35 rys. A. Walczak;

Rys.36 Projekt strategiczny Kraków – Nowa Huta Przyszłości, materiały UMK;

Rys.37. rys. A. Walczak;

Tabela 1. Podział na okresy wg tendencji urbanistycznych zaobserwowanych w Nowej Hucie w korelacji do ówczesnie obowiązujących aktów prawnych; oprac. A. Walczak;

Tabela 2. Rozwojowe i destrukcyjne tendencje w okresie Socrealizmu; oprac. A. Walczak;

Tabela 3. Rozwojowe i destrukcyjne tendencje w okresie Funkcjonalizmu; oprac. A. Walczak;

Tabela 4. Rozwojowe i destrukcyjne tendencje w okresie Rozproszenia zabudowy; oprac. A. Walczak;

Tabela 5. Rozwojowe i destrukcyjne tendencje w okresie Liberalizmu; oprac. A. Walczak;